

PROTOKÓŁ NR XXVI/2017

Z XXVI SESJI RADY MIASTA LUBARTÓW W DNIU 22 CZERWCA 2017 ROKU W SALI OBRAD URZĘDU MIASTA LUBARTÓW UL. JANA PAWŁA II 12

O godz. 16.05 Przewodniczący JACEK TOMASIAK otworzył obrady XXVI sesji Rady Miasta Lubartów. Powitał zgromadzonych: radnych Rady Miasta Lubartów, przybyłych gości, mieszkańców miasta oraz media. Na podstawie listy obecności radnych, stwierdził obecność 18 radnych, co stanowi niezbędne quorum do prowadzenia obrad i umożliwia podejmowanie prawomocnych uchwał.

Lista obecności radnych i zaproszonych gości w załączeniu.

Liczba radnych	-	20
Obecnych	-	18
% obecności	-	90%

Ad. 2.

Przedstawienie porządku obrad.

Na wstępie tego punktu, Przewodniczący Rady przypomniał, że zaproponowany przez niego porządek obrad został przesłany radnym wraz z zawiadomieniem na dzisiejszą sesję.

Zgodnie z wolą radnych Przewodniczący nie odczytywał p[roponowanego porządku, lecz od razu skierował zapytanie, czy są uwagi w sprawie porządku obrad.

Uwagi do porządku obrad zgłosili:

BURMISTRZ MIASTA

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, już po wysłaniu zaproszeń pojawił się problem wyrażenia zgody na rozszerzenie specjalnej strefy ekonomicznej w naszym mieście, w związku z tym wystąpiłem do Państwa odrębnym pismem z informacją, że będę zgłaszał prośbę o rozszerzenie dzisiejszego porządku obrad, o podjęcie uchwały w sprawie zgody na sprzedaż nieruchomości przy ul. Strefowej, w związku z powyższym, aby pozyskiwać przedsiębiorczość w naszym terenie, aby nie wydłużać procesów inwestycyjnych, chciałbym prosić o rozszerzenie dzisiejszego porządku obrad sesji o podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej i bardzo proszę Wysoką Radę o rozszerzenie porządku i podjęcie tej uchwały. Może to być w pierwszym punkcie porządku, przed sprawami budżetowymi, absolutoryjnymi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Czyli Pan Burmistrz wnioskuje, aby to był 6a punkt ?

Burmistrz Miasta odpowiedział twierdząco.

Innych wniosków do porządku obrad XXVI sesji RM nie zgłoszono, zatem Przewodniczący przeszedł do procedury głosowania zaproponowanej poprawki, w sprawie uzupełnienia porządku obrad sesji Rady Miasta o przytoczoną uchwałę w punkcie 6 a).

W głosowaniu: 15 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów jednogłośnie przyjęła powyższy wniosek.

W następnej kolejności Przewodniczący Rady przystąpił do procedury głosowania zmienionego porządku obrad XXVI sesji Rady Miasta Lubartów. W głosowaniu: 16 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzymujących się Rada Miasta jednogłośnie przyjęła porządek obrad w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Sprawozdanie z realizacji programu współpracy Gminy Miasto Lubartów z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za rok 2016.
6. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w obrębie 8-Za Fabryką.
 - b) rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Lubartów za 2016 rok;
 - c) udzielenie Burmistrzowi Miasta Lubartów absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2016 rok.
7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
8. Przyjęcie protokołu z XXV sesji Rady Miasta Lubartów.
9. Wolne wnioski.
10. Zamknięcie obrad.

Po przyjęciu powyższego porządku obrad Rada Miasta przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad dzisiejszej sesji.

Ad.3

Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta.

Burmistrz w pierwszej kolejności przedstawił sprawozdanie z realizacji Uchwały Nr XX/147/08 Rady Miasta Lubartów z dnia 29 maja 2008r. w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania, zamiany i obciążania nieruchomości oraz ich dzierżawy lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata lub na czas nieoznaczony za okres od 18.05.2017r. do 22.06.2017r. oraz sprawozdanie z realizacji Uchwały Nr XVII/122/08 z dnia 22 lutego 2008r. Rady Miasta Lubartów w sprawie: zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób miasta Lubartów, obejmujące okres od 18.05.2017r. do 22.06.2017r. Przedłożone sprawozdania w załączeniu.

Następnie Burmistrz Miasta przedstawił informację dotyczącą podjętych zarządzeń za okres od 18 maja 2017r. do 21 czerwca 2017 roku. Przedłożona informacja w załączeniu.

Burmistrz poinformował ponadto o tym, że:

- w okresie międzysesyjnym, w ramach naszych realizacji tych projektów unijnych, w ramach Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego, w dniu 31 maja 2017 r. , jako lider projektu, bo miasto Lubartów, jest liderem projektu Zielony LOF, podpisałem w imieniu wszystkich pięciu gmin i całego Zielonego LOF-u z Zarządem Województwa umowę na dofinansowanie zadań

z Zielonego LOF-u. Projekt cały opiewa na ponad 21 mln zł.. W ramach tego projektu wkład własny stanowi 15%, 85% jest dotacja w kosztach kwalifikowanych i dla miasta przypada największa część, bo prawie 10 mln zł. z tych 21 – przypada na nasz lubartowski Zielony LOF.

Ad.4

Interpelacje i zapytania radnych

Interpelacje i zapytania wnieśli:

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Szanowny Panie Burmistrzu, chciałem zapytać o dwie sprawy – jedna taka trochę błaha, ale zauważyłem, że od jakiegoś miesiąca w parku nie funkcjonuje fontanna ta, która funkcjonowała. Wydaje się, że jest okres letni i ta fontanna uatrakcyjnia jakoś ten park, więc, czy mógłbym prosić o wyjaśnienie tej sprawy i ewentualnie spowodowanie, żeby ona zaczęła działać. Myślę, że jeśli to jest awaria, to w ciągu miesiąca taką awarię można by usunąć.

I druga rzecz, to chodzi o te anonimy, które dotarły do nas dzisiaj na sesji. Jeden i drugi. Jeden był w pismach przychodzących i został nam rozdany, a drugie znalazłem w materiałach. Nie wiem skąd on się wziął. (wtrąca Wiceprzewodniczący Andrzej Zieliński: Moje. Ja tam zostawiłem.) Nieważne, w każdym razie wydaje się, że taka przyzwoitą zasadą jest, że anonimy wyrzuca się do kosza, a nie trafiają pod obrady RADY. Jeżeli ktoś anonimowo pisze jakieś rzeczy, to moim zdaniem nie powinno się jej rozpatrywać. I chciałem zapytać dlaczego te anonimy trafiły pod nasze obrady?

Wiceprzewodniczący Rady JAN ŚCIESEŁ

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja mam zapytania. Pierwsze zapytanie dotyczy losu dyrektora Gimnazjum Nr 1 – Jerzego Zbiciaka. Czy Dyrektor znajdzie zatrudnienie w lubartowskich szkołach, placówkach oświatowych? Do tej pory nikt z nim nie rozmawiał i o to chciałem zapytać. Drugie pytanie dotyczy losu nauczycieli, którzy uczą w gimnazjum. Coraz bliżej już konkretnych rozwiązań, reformy oświaty – czy Ci nauczyciele znajdą pracę tutaj w szkołach lubartowskich?

I trzecie pytanie. Otóż mamy tutaj na sali wnioskodawcę zapytania z poprzedniej sesji. Pytanie dotyczyło możliwości przesunięcia gazonów betonowych tutaj przed Urzędem, żeby zwiększyć szerokość chodnika i umożliwić parkowanie swobodne. Czy Pan Burmistrz już rozważał taką ewentualność, żeby przesunąć te gazony i poprawić jakość poruszania się mieszkańców przy Urzędzie i parkowania samochodów?

Według mnie w niczym by tutaj nie zaszkodziło takie przesunięcie pół metra, czy nawet o jeden metr tych gazonów w kierunku środka placu.

Radny WOJCIECH OSIECKI

Szanowni Państwo zgromadzeni,. Jedna prośba do Panów Burmistrzów – jeżeli się wchodzi przez wyszukiwarkę na stronę urzędu Miasta i zgłasza się witryna „google – Urząd Miasta Lubartów”, to z tej witryny chcąc się dodzwonić zgłasza się sygnał, że wybrany numer nie istnieje. Tam jeszcze w google mają prawdopodobnie stary numer Urzędu Miasta.

Druga sprawa, to już prosiłem tutaj Pana Burmistrza o wykoszenie trawników na osiedlu Kopernika za szkołą.

Trzecia sprawa – to prosiłbym o jakiś nadzór rozklejania komunikatów i ewentualnie ogłoszeń na słupach energetycznych. Na osiedlu Kopernika jakaś firma porozgłaszała o sprzedaży proszków do prania i innych rzeczy chemicznych i one już tam wiszą przez dwa, trzy, cztery miesiące. Uważam, że jakiś cennik wywieszania reklam w przestrzeniach

publicznych mamy i tutaj jakiś nadzór ze strony Urzędu Miasta powinien być. Na pewno trzeba by było zobowiązać tą firmę, bo zgłosili się do mnie mieszkańcy, że przed domami od miesiący zalegają te komunikaty.

I trzecia moja prośba, to jest taka – kiedy możemy na sesje Rady Miasta zaprosić dyrektora Związku Zagospodarowania Odpadami, ponieważ jesteśmy głównymi udziałowcami tego przedsiębiorstwa, żeby zdał nam sprawozdanie finansowe z prowadzonej działalności gospodarczej.

Radny ZBIGNIEW GAŁĄZKA

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, mam trzy takie zapytania. Pierwsze dotyczy uschniętego drzewa na posesji „dawne przedszkole” – wiem, że ta posesja nie jest własnością Urzędu Miasta, ale to drzewo jest naprawdę bardzo wysokie i uschnięte. Ono zagraża przechodzącym osobom po chodniku, jak również poruszającym się pojazdom na ul. Lubelskiej.

Druga sprawa dotyczy skrzyżowania ulicy Olchowej i Kościuszki. Jadąc od ulicy Olchowej w stronę targu, to skrzyżowanie jest w ogóle nieoznaczone. Według przepisów takie skrzyżowanie powinniśmy traktować jako skrzyżowanie dróg równorzędnych. Nawet takiego znaku tam nie ma, a jest tam bardzo duży ruch w dni targowe. I większość osób jadących od strony Kosciuszki w stronę ogródków działkowych nie przestrzega tego przepisu prawej – wolnej i tam jest naprawdę bardzo niebezpiecznie. Prosiłbym o ewentualne zajęcie się tą sprawą i ustawienie odpowiedniego oznakowania tego skrzyżowania.

Trzecia sprawa dotyczy parkingów na osiedlu ks. Jerzego Popiełuszki. Nowe miejsca parkingowe, które powstały posiadają wydzielone te miejsca parkingowe jaśniejszą kostką i parkowanie na tych miejscach jest zgodnie z przepisami, natomiast stare miejsca parkingowe, asfaltowe nie posiadają wyznaczonych miejsc parkingowych, niejednokrotnie tam jest tak, że kierowcy zajmują dwa miejsca parkingowe, co w tej sytuacji uniemożliwia parkowanie innym osobom. Tak samo też zgłaszali mieszkańcy osiedla tego do mnie. Ulica Szkolna tj. dawny stary parking vis a vis orlika, tam jest z płyt ażurowych parking. Były tam kiedyś pasy namalowane, ale później wymieniane były te płyty i te oznaczenia się starły, a tam też jest ten sam problem, że samochody parkują niezgodnie i nie zachowują tej odległości między pojazdami i jest problem z zaparkowaniem, a tym sposobem znalazło by się jeszcze kilka miejsc parkingowych.

Wiceprzewodniczący ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, ja mam trzy pytania. Pierwsze dotyczy sytuacji tego zrujnowanego żłobka i przy okazji budynku po LOK-u. Jaka jest sytuacja, czy trwają jakieś rozmowy i jaka jest w ogóle szansa, żeby te budynki wreszcie jakoś wyglądały. Druga sprawa dotyczy anonsów prasowych jakie się ukazały, a mnie osobiście zaniepokoiły. Myślę, że część radnych również. Sprawa dotyczy przeniesienia i problemów podobno formalno-prawnych z przeniesieniem liceum, II Liceum do budynku po wygaszanym Gimnazjum Nr 2.

Jak wygląda ta sprawa? Rozpoczyna się okres wakacyjny i wydaje się, że to jest dobry moment, żeby rozpocząć przygotowania przenosin tej szkoły, ale dowiedzieliśmy się, że są jakieś powody formalno – prawne dla których nasza uchwała podobno jest zła, albo niekompletna i drugiego Liceum nie da się przenieść przynajmniej w tych warunkach formalno-prawnych, jakie zapadły w mieście. I trzecia sprawa, związana jest między innymi z tym, co rozpatrywała Komisja Oświaty na ostatnim swoim posiedzeniu. Otóż jeden z punktów naszego planu to był punkt dotyczący współpracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji z organizacjami pozarządowymi zajmującymi się sportem. I wówczas zapadła decyzja, albo właściwie wniosek Komisji Oświaty skierowany zarówno do Pana Burmistrza,

jak i Przewodniczącego Rady, a równocześnie Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej o to, żeby doprowadzić do spotkania Rady Miasta z Radą Nadzorczą w kwestii pawilonu sportowego użytkowanego przez autonomiczną grupę sekcji. Chciałbym zapytać, to pytanie kieruje zarówno do Pana Przewodniczącego Rady, jak i do Pana Burmistrza, bo Panowie są adresatami tego wniosku, czy w tej sprawie zostały jakiegokolwiek kroki podjęte? Rozmawiałem z działaczami autonomicznej grupy sekcji i twierdzą, że ta sprawa się trochę rozmywa, że tak jakby dwie strony przyjęły politykę przeczekania, natomiast środowisko sportowe, młodzi działacze, sportowcy, trenerzy są zaniepokojeni tą przedłużającą się sytuacją. Czy w ogóle ta sprawa ma szansę być rozwiązana, a jeśli tak, to w jakim kształcie i w jakim terminie?

Radny JERZY TRACZ

Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado, obecne media i nasz jedyny przedstawiciel naszego miasta. Mój pobyt przy mównicy będzie około trzech i pół minuty. Szanowny Panie Burmistrzu mam do Pana pięć zapytań i interpelacji. Pierwsze: zbliżają się wakacje. Tak, więc, jakie instytucje będą w tym okresie intensywnie pracować zabezpieczając czas wolny naszym mieszkańcom? Czy została przeprowadzona sonda społeczna, czy ankietyzacja, jakie są oczekiwania dzieci i młodzieży oraz dorosłych na zagospodarowanie letniego wolnego czasu w tym roku? Drugie: mamy 22 czerwiec 2017 roku. W przyszłym roku kończy się kolejna kadencja Rady Miasta. Dlaczego zabrakło dobrej woli wielu osób, aby doszło do sfinalizowania bardzo ważnej sprawy – pawilonu sportowego przy ul. Krzywe Koło 34a? Już przez cztery kadencje RM, mieszkańcy miasta – w tym członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej, tak intensywnie użytkujący pawilon, liczą na pozytywne uregulowanie sprawy tego obiektu. Problem ten jest cyklicznie ponawiany przez sekcje sportowe mające swoje zajęcia w tym obiekcie, radnych, sportowców oraz mieszkańców. Czy w końcu dojdzie do decyzji powziętej ponad podziałami i zostanie zawarta umowa? Niechaj będzie zaniechany partykularny interes wielu osób, a postawienie na współpracę i rozsądny kompromis oraz dbanie o rozwój miasta i dobro jego mieszkańców. Natomiast mieszkańcy oczekują od nas rozsądku, mądrości, odpowiedzialności i dobrej woli w pozytywnym rozwiązaniu tego problemu. Trzecie: dlaczego nie są systematycznie odpiaszczane i sprzątane ulice w naszym mieście? Zalegający piach przy krawężnikach jezdni utrudnia jazdę rowerem, a przy tak bardzo dużym ruchu pojazdów i podmuchach wiatru powoduje duże zapylenie powietrza, które wszyscy wdychamy, jak również wnika do naszych mieszkań i innych obiektów. Cztery: kiedy nastąpi oczyszczenie, wykoszenie oraz pogłębienie rowów burzowo-melioracyjnych biegnących od ul. Pradnik przez środek ogródków działkowych, ul. Mickiewicza, ul. Kosciuszki, ul. Parkowa, aż do rzeki Wieprz? Ww. prace będą utrzymywać ich drożność. Bardzo duża ilość piachu, która systematycznie zamula rowy pochodzi z ulic miejskich i osiedli, które nie są sprzątane zgodnie z ich potrzebami. Niedrożność przedmiotowych rowów przyczynia się do podtapiania i zalewania działek ogrodniczych. Informuję, iż w ubiegłym roku nie były przeprowadzane żadne prace. Kolejne pytanie: kiedy nastąpi wycięcie uschłych drzew – topoli rosnących na terenie amfiteatru zlokalizowanego przy ul. Parkowej? Obecny stan starych, suchych drzew zagraża bezpieczeństwu ludzi biorących udział w imprezach organizowanych na terenie amfiteatru oraz osób przechodzących z tyłu ogrodzenia oraz ul. Parkową. Widzę bardzo pilną potrzebę wycięcia tych drzew. Załącznik również przedstawiłem, szkic sytuacyjny amfiteatru i te dwa drzewa nieszczęsne, które są suche. I na tym bym zakończył. Dziękuję bardzo.

Radny PIOTR KUSYK

Panie przewodniczący Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Ja chciałbym zapytać o kładkę nad torami. Termin na realizację tej inwestycji wspólnie z koleją miał być 30 czerwiec, a prace jeszcze się nie rozpoczęły. Chciałbym jakąś informację mieszkańcom Alei Zwycięstwa przekazać. Wiem, że są jakieś problemy z koleją.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Panie Burmistrzu, chciałbym zapytać o realizację budowy boiska przy ul. Batalionów Chłopskich. Czy coś się dzieje? Czy jest wykonywany jakiś projekt? Czy są już jakieś prace planowane w terenie?

Radna EWA GRABEK

Szanowni Państwo, Państwo radni, Szanowni gości, Panie Burmistrzu. Ja mam jedno tylko pytanie – chciałam zapytać o wykup terenów na osiedlu Kopernika B, które będą potrzebne do budowy drogi, ul. gen. Andersa. Z tego, co wiem, część terenów jest wykupiona, a część nie, więc proszę powiedzieć nam, jak część jest wykupiona i co jest powodem tego, że działki nie są wykupywane.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Panie Burmistrzu, Szanowni radni, Szanowni mieszkańcy Lubartowa. Chciałem zadać kilka pytań. Jedno pytanie będę zadawał na każdej sesji i będzie ono wracało jak bumerang dopóty, dopóki nie stanie się to, co zostało obiecanie prawie rok temu przez władze naszego miasta, a mianowicie o chodnik przy ulicy Powstańców Warszawy, przy osiedlu, przy bibliotece. Mimo, że wielokrotnie byliśmy zapewniani, że ta sprawa zostanie uregulowana, jedyny chodnik, który łączy tych mieszkańców tego osiedla z ul. Lubelską nadal jest zajęty przez samochody, które tam parkują w miejscach, które nie są do tego przeznaczone. Nikt nie reaguje. Na ostatniej sesji Rady Miasta był Komendant Policji, również obiecał, że będą jakieś interwencje, ale niestety sytuacja na tym terenie w ogóle się nie zmieniła, dlatego ja naprawdę gorącą mam prośbę, żeby te obietnice o tym, że zostaną postawione słupki, ograniczenia, że mieszkańcy będą mogli korzystać z tego, co zostało dla nich wybudowane i w końcu zostanie to zrealizowane, a od słów przejdzicie Panowie do czynów.

Kolejna rzecz, to chciałem się zapytać, ponieważ na ostatniej sesji Pan Burmistrz Bodziacki poinformował mnie w odpowiedziach na interpelacje i zapytania radnych o tym, że odbywają się już przetargi, jeżeli chodzi o wywóz odpadów w przyszłym roku. Mieszkańcy chcieliby wiedzieć, jakie będą koszty wywozu tych odpadów, szczególnie mieszkańcy domków jednorodzinnych, gdzie opłata jest bardzo wysoka, a ta opłata po uruchomieniu sortowni nie została obniżona, padła informacja, że przetargi już się odbywają i już one są właśnie w tym momencie rozstrzygane, więc chciałem się zapytać, ponieważ okazało się, że jest zupełnie inaczej, jeżeli chodzi o te przetargi, kiedy te przetargi będą się odbywały? Czy tak jak jest zapisane na stronie Związku dopiero w III kwartale tego roku, a więc na sam koniec tego roku, czy też można liczyć, że inaczej niż w latach poprzednich odbędą się one wcześniej, a dlaczego wcześniej? Po to, żeby reagować, jeżeli się okaże, że kwota, która założy Związek na zagospodarowanie tych odpadów będzie kwota znacząco niższą od tej niż proponują firmy, które będą te śmiecie wywoziły. Przypomnę, że zarówno w przypadku budowy Zakładu Zagospodarowania Odpadów kwota została przekoczona znacznie, jeżeli chodzi o budowę tego Zakładu, bo aż o 6 mln zł, jak i również jeżeli chodzi o wywóz tych odpadów, poprzedni przetarg również nie było już czasu, żeby ogłaszać kolejne przetargi, Związek wywoził odpady sam i okazało się, że na wszystko jest zbyt późno. Teraz jest miesiąc czerwiec, żadne przetargi się nie odbywają, tak naprawdę oczekujemy na coś, tylko nie wiem zupełnie na co.

Kolejna rzecz, to chciałem się zapytać o żłobek w Lubartowie. Dotarły do mnie sygnały od matek, które podobno – podkreślam podobno – dostały żółtą, a nawet czerwoną kartkę, bo dzieci ich nie zostały przyjęte do jedyne go punktu żłobkowego w Lubartowie. Chciałem się zapytać, czy w ogóle to jest prawdą?

Drugie pytanie mianowicie: o nabory, jakie zostały ogłoszone m.in. przez rząd, a mianowicie program „MALUCH plus”. Chciałem zapytać ile wniosków miasto zamierza złożyć w ramach tego projektu do programu ministerialnego, tak, żeby miasto mogło pozyskać środki i żeby te punkty żłobkowe były nieodpłatnie prowadzone. Jednocześnie zaznaczam, że również w ramach tego Programu jest program „MALUCH plus” przeznaczony również dla osób niepełnosprawnych. Tutaj mamy Przedszkole Nr 1, które zajmuje się również osobami niepełnosprawnymi na dzień dzisiejszy. Z tych informacji, które również mi przedłożyły te matki, które ze mną rozmawiały i się skarżyły, to dzieci niepełnosprawne w ogóle nie mają szansy, żeby w jakimkolwiek żłobku znaleźć miejsce dla swojego dziecka, ponieważ żaden z punktów przedszkolnych, które są przeznaczone do tego, żeby zajmować się tymi dziećmi, do takich zadań nie jest przygotowany, a jednocześnie, jeżeli mówię o żłobku, to chciałem się zapytać, co dzieje się ze starym żłobkiem, tak jak zapytał Pan Przewodniczący Andrzej Zieliński.

Jeśli już mówię o placówkach oświatowych i do nich nawiązałem, to prosiłbym Pana Burmistrza, żeby odpowiedział, co dalej z Filią Nr 1. Ponieważ na poprzedniej sesji Pan Burmistrz mówił, że jeszcze decyzje żadne nie zapadły, ale lada chwila będzie wiadomo, co będzie się tam działo. Przypomnę, że obiekt na tą chwilę stoi pusty i nie planuje się tam wpuszczenia z powrotem młodzieży, dlatego chciałem się zapytać, jakie plany są już na ten obiekt, co się w nim będzie działo i jakie miasto ma na niego plan.

Jednocześnie chciałem zapytać się również, ponieważ trzy miesiące temu Pan Burmistrz informował o tym, że ma być rozstrzygnięty konkurs, jeżeli chodzi o termomodernizację obiektów, o tą bazę edukacyjną. Tam również został specjalnie ogłoszony konkurs. Chciałem się zapytać, jakie są finały tego rozstrzygnięcia oraz czy lubartowskie placówki mogą liczyć na to dofinansowanie? Chciałem również poprosić Pana Burmistrza o to, ponieważ w żadnym sprawozdaniu Burmistrza nie otrzymaliśmy informacji odnośnie osób, które zostały nagrodzone przez Pana Burmistrza, żeby Pan Burmistrz dzisiaj w odpowiedziach na interpelacje i zapytania radnych wymienił nam takowe osoby, które otrzymały takowe nagrody oraz jakie instytucje zgłaszały te osoby, jak i również jakie zasługi miały te osoby, które zostały przez Pana Burmistrza nagrodzone.

Jednocześnie chciałem zadać jeszcze jedno pytanie. Ono dotyczy osiedla Popiełuszki i jest częściowo nawiązaniem również do miejsc parkingowych, ponieważ na etapie zeszłorocznego projektu budżetu obywatelskiego, kiedy został zgłoszony jeden z projektów do Budżetu Obywatelskiego przez Pana Jacka Bednarskiego, Pan Burmistrz argumentował podczas Komisji, że na tym terenie powstaną budynki wielorodzinne, że będzie podpisywana umowa z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, ale rzecz istotniejsza jeszcze Pan Burmistrz wskazał, że nie ma sensu teraz inwestować w tą infrastrukturę, która miałaby powstać, ponieważ w ramach tej inwestycji, jeżeli chodzi o trzy budynki wielorodzinne, ta infrastruktura powstanie. Więc chciałem się zapytać, jaka jest zaplanowana infrastruktura wokół tych budynków, ile miejsc parkingowych zostanie utworzonych ponadto, co określone jest w lokalnym planie zagospodarowania przestrzennego, czyli ile miejsc parkingowych powstanie właśnie w ramach rozbudowy infrastruktury, która została obiecana podczas uzasadniania i odrzucania projektu Pana Jacka Bednarskiego w sprawie budowy parkingu przy tym osiedlu?

Radny KAZIMIERZ MAJCHER

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie i Panowie radni, Szanowni Państwo. Ja Panie Burmistrzu jedno pytanie bym skierował do Pana odnośnie organizowanego przez Pana święta – Annowanie. Mieszkańcy zwrócili się do mnie z prośbą, abym Pana zapytał, dlaczego Pan wyróżnia tylko Anie – choć ja do Anó oczywiście nic nie mam, czy nie mógłby Pan w innych latach po prostu zrobić „Ewowania”, czy tak podobnych świąt. Chciałbym się dowiedzieć również, jakie koszty są związane z takim świętem i chciałbym dodać, że Panie Anny świętują, a inni przyglądają się, jak te Panie świętują.

Więcej zapytań ani interpelacji nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął ten punkt porządku obrad i przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad oznaczonego numerem 5.

Ad. 5

Sprawozdanie z realizacji programu współpracy Gminy Miasto Lubartów z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za rok 2016.

Przedmiotowe sprawozdanie przedstawiła Pani Magdalena Wyrobek – Inspektor Biura ds. Współpracy i Komunikacji Społecznej.

Inspektor MAGDALENA WYROBEK

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, panie Burmistrzu, Szanowni Państwo. Z upoważnienia Pana Burmistrza chciałabym zaprezentować Państwu w skrócie najważniejsze informacje zawarte właśnie w tym sprawozdaniu, które otrzymali Państwo w ustawowym terminie w materiałach.

Podstawa prawna tego sprawozdania jest ust.3 art. 5a ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz jeżeli chodzi o prawo miejscowe, bo to jest główna podstawa prawna, jest to uchwała nr XII/64/2015 Rady Miasta Lubartów z dnia 19 listopada 2015 roku w sprawie uchwalenia tegoż właśnie Programu z którego teraz chciałabym Państwu najważniejsze informacje przedstawić. Program Współpracy na rok 2016 określał cele, zasady, formy współpracy w wymiarze finansowym oraz niefinansowym, dziedziny w których planuje się realizację zadań publicznych w sferze pożytku publicznego na rok 2016 oraz w rozdziale IX zawierał 11 mierników oceny realizacji tego Programu.

I na tych miernikach chciałam się teraz skupić i po krótko przedstawić je Państwu. Podstawowe mierniki to miernik pierwszy i była to wysokość środków finansowych, która została przeznaczona, przekazana oraz wykorzystana przez organizacje trzeciego sektora z budżetu miasta na realizację zadań publicznych. W sprawozdaniu mają Państwo bardzo szczegółowo każdą dziedzinę wyszczególnioną z podaniem konkretnych kwot. W nawiasie mają Państwo dla porównania kwoty ubiegłoroczne, czyli przekazane i zrealizowane w roku 2015. Analogicznie, kolejny miernik to udział środków własnych organizacji pozarządowych. W przedłożonych sprawozdaniach środki własne to było to 373 tys. zł. Liczba ogłoszonych konkursów w roku 2016 – było ich cztery. Jeżeli chodzi o ilość złożonych ofert, są to mierniki z programu, to złożono 114 ofert w trybie konkursowym oraz w trybie tzw. małych grantów 19a. Miernik piąty określał liczbę zawartych umów. I zawarto 95 umów na realizację zadań publicznych w trybie otwartych konkursów ofert w roku 2016 z 34 podmiotami oraz dwie umowy z dwoma podmiotami zawarte w roku 2013, jeżeli chodzi o zadania spoza zakresu pomocy społecznej na wykonanie - dwuletnia umowa.

Miernik szósty, to była liczba zawartych umów. W trybie 19a zawarto trzy umowy z trzema podmiotami. Miernik siódmy mówi o liczbie zrealizowanych działań do 96, miernik ósmy to

liczba ofert, które nie zostały zrealizowane z przyczyn niezależnych od organizacji pozarządowych i innych podmiotów, to dwie oferty nie zostały zrealizowane, zrezygnowano po ogłoszeniu wyników. Miernik siódmy to liczba umów, które nie zostały zrealizowane lub rozwiązane z przyczyn organizacji. Nie zrealizowano jednej umowy i została zwrócona, przekazana dotacja w całości.

Miernik dziewiąty określał liczbę uczestników i zaangażowanych wolontariuszy w ramach zrealizowanych zadań publicznych w tym osoby niepełnosprawne. I było to 42 tys 577 uczestników, w tym 439 osób niepełnosprawnych i 1137 wolontariuszy było zaangażowanych. Miernik dziesiąty to liczba projektów, które były konsultowane, cztery projekty aktów prawa miejscowego.

Jeżeli chodzi o finansowe formy współpracy, to przede wszystkim mamy zlecenie w trybie konkursowym oraz tzw. małe granty. Ogłoszone cztery konkursy, a ze względu na złożenie wniosków przez organizacje zawarto trzy umowy na tryb małych grantów.

Kolejna tabela przedstawia Państwu poszczególne zadania ze sfery oraz promocję miasta, jak kształtowało się to kwotowo i ilościowo, jeżeli chodzi o złożone oferty. Także jak widzą Państwo wydatkowano w tamtym roku 1 mln 398 tys 384 zł. na realizację 96 umów.

W tabeli trzeciej mamy poszczególne zadania z pożytku publicznego. Tutaj akurat mamy z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej. W roku ubiegłym 17 stowarzyszeń i organizacji pozarządowych zrealizowało 26 zadań na kwotę 498 tys 198 zł. I mają Państwo wyszczególnioną ilość uczestników, niepełnosprawnych osób, widzów oraz wolontariuszy. Kolejną sferą, która została zlecona organizacjom pozarządowym była to sfera wypoczynek dzieci i młodzieży. Zrealizowano 5 zadań, przez pięć organizacji na łączną kwotę 33 tys 500 zł., z wkładem własnym dużo większym 75 tys zł., dla 162 uczestników, gdzie zaangażowanych było 11 wolontariuszy.

Turystyka i krajoznawstwo to kolejna sfera, jeżeli chodzi o użytek publiczny realizowana na podstawie zlecenia i było to osiem zadań przez siedem podmiotów. Wysokość dotacji przekazanych to 39 tys. 200 zł. z porównywalnym wkładem własnym.

Następne zadanie to rewitalizacja kulturalna Rynku II, było dwa podmioty, jedno zadanie zrealizowano, z jednego zrezygnowano na kwotę 15 tys zł. i 3 500 zł. to dotacja do zwrotu. Wykaz podmiotów, które zostały wybrane z zakresu ochrony i promocja zdrowia, Lubartowskie Stowarzyszenie Hospicjum, tak samo, jak w roku ubiegłym kwota dotacji 25 tys zł. mają Państwo wyszczególnioną szczegółowo specyfikacje Pacjentów z miasta oraz okolic. I jak to wyglądało liczbowo? Odnośnie kultury, sztuki i ochrony dóbr kultury i dziedzictwa, w tamtym roku zrealizowano zadań 20 przez siedem podmiotów na kwotę 49 tys zł. Jeżeli chodzi o naukę – szkolnictwo wyższe, to zrealizowano dwa zadania, przez dwa podmioty na kwotę dwóch tysięcy złotych. Szczegóły mają Państwo w sprawozdaniu i tutaj tylko podsumowanie chciałam Państwu zaprezentować.

Jeżeli chodzi o rewitalizację społeczną i kulturalną poprzez formę koncertów, wystawy, plenerów, to w tamtym roku zrealizowano trzy zadania przez trzy podmioty na kwotę 17 tys 500 zł. – przekazana dotacja i wykorzystana. Kolejna tabela mówi o konkursie w ramach miejskiego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2016. I w roku ubiegłym zrealizowano 10 zadań przez 7 podmiotów na łączną kwotę przekazanych i wykorzystanych dotacji – 89 tys. 833 zł. Z promocji Miasta Lubartów, która jest poza użytkiem, bo na uchwale Rady Miasta zostało zrealizowane to zadanie poprzez otwarte konkursy ofert i realizowało je 19 podmiotów, zrealizowało 25 zadań na łączną kwotę 57 tys 990 zł. Pomoc społeczna w ubiegłym roku, jeżeli chodzi o rezultaty, kształtowała się, w sposób następujący: tutaj mają Państwo wyszczególnienie na usługi opiekuńcze, specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz specjalistyczne usługi opiekuńcze dla osób z zaburzeniami psychicznymi.

Łącznie zrealizowano zadanie w roku ubiegłym, było realizowane ono przez dwa podmioty, na kwotę dotacji w wysokości 560 680, 57 zł. W trybie pozakonkursowym były to na wniosek organizacji trzy. Jedno zadanie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej, jedno zadanie z kultury, sztuki i ochrony i jedno z edukacji na łączną kwotę 10 tys 400 zł.

Jeżeli chodzi, to w trybie konkursowym i pozakonkursowym, to tutaj łącznie aplikowało i otrzymało łącznie 41 podmiotów, to jest ta duża tabela, było 116 złożonych ofert, do 94 zrealizowanych i podpisanych na łączną kwotę 1 mln 398 tys 384, 32 zł. Tutaj jest rezultat, jeżeli chodzi o ilość uczestników, osób niepełnosprawnych, z wyszczególnieniem na podstawie sprawozdań składanych. Pozafinansowe formy współpracy – kolejna forma współpracy samorządu z organizacjami to przede wszystkim udzielanie informacji o przepisach, o tym jak realizować, jak należy zadania publiczne w sposób odpowiedni i właściwy proceduralnie też sprawozdawczość prowadzić. Udzielanie informacji o źródłach i sposobach pozyskiwania, organizowania się, spotkania informacyjno-szkoleniowe związane z ogłaszanymi konkursami ofert, możliwość wynajmowania lokali na preferencyjnych warunkach, współorganizacja około 50 imprez łącznie z naszymi jednostkami organizacyjnymi, konsultacja czterech aktów, udzielenie 17 patronatów, wypożyczenie organizacjom pozarządowym sprzętu do organizacji imprez sportowo-rekreacyjnych i kulturalnych i udział w partnerstwach. Szczegóły mają Państwo w sprawozdaniu.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Tak. Dziękujemy bardzo za bardzo obszerną informację i jeszcze obszerniejsze sprawozdanie. Otwieram dyskusję w tym punkcie.

Z uwagi na fakt, że nikt z radnych nie wyraził woli zabrania głosu w omawianym punkcie, Przewodniczący Rady zamknął punkt 5 porządku obrad i przeszedł do punktu 6, tj. rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawach:

Ad. 6 a)

Rozpatrzenie i podjęcie projektu uchwały w sprawie wyrażenia na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w obrębie 8 – za Fabryką.

Wprowadzenia do przedmiotowego projektu uchwały dokonał Burmistrz Miasta Janusz Bodziacki.

BURMISTRZ MIASTA

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Kilka miesięcy temu w konwencji organizowania w naszym mieście życia gospodarczego, Wysoka Rada podjęła decyzję o tym, żeby nasza specjalna strefa ekonomiczna uległa poszerzeniu. Ten obszar, który przeznaczaliśmy wcześniej, przed laty wyczerpuje się, jest zainteresowanie przedsiębiorców, aby lokować swoje przedsięwzięcie w obszarach naszego miasta, dlatego też wystąpiliśmy w konsekwencji tej decyzji Wysokiej Rady do Rady Ministrów o to, żeby podjęła decyzję i rozszerzyła naszą strefę ekonomiczną o kolejną parcelę, ponad 3,33 ha. Z informacji, która pozyskujemy, żywimy nadzieję, że Rada Ministrów być może na najbliższym posiedzeniu, w najbliższy wtorek podejmie takową decyzję. Również, żeby nie opóźnić procedury inwestowania należy mierzyć się z czasem, czyli działać bez zbędnej zwłoki, dlatego też występuje dzisiaj do Wysokiej Rady, aby wyraziła zgodę na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w obrębie 8 – Za fabryką, a mam nadzieję włączonych niedługo do specjalnej strefy ekonomicznej. Ten teren o powierzchni ponad 3,3 ha składa się z nieruchomości, których jesteśmy właścicielami i o taki obszar występowaliśmy o poszerzenie strefy, gdyż taka jest sugestia w tej chwili, żeby tylko i wyłącznie występować

o własność swoją, bo inna jest procedura lokowania i wyrażania zgody na działanie w specjalnej strefie ekonomicznej, kiedy właścicielem jest miasto, a inna procedura jeśli właścicielem jest przedsiębiorca, czy jakaś inna osoba, bo i taka możliwość też istnieje w procedurze tworzenia specjalnej strefy ekonomicznej. Natomiast w tym przypadku zgłosiliśmy ten obszar, tą parcelę, której jesteśmy właścicielami, składa się ona z kilku działek i tak, jak wspominałem jest o powierzchni 3 33,57 ha. Jest oczywiście dokonana wycena. Przetarg, jeżeli będziemy organizować po włączeniu do specjalnej strefy ekonomicznej, będziemy to robić wspólnie z zarządem agencji Rozwoju Przemysłu, który jest Zarządcą naszej Specjalnej strefy Ekonomicznej w Mielcu, bo robimy to wspólnie. Agencja udziela zezwolenia na działalność w strefie, a my będąc uczestnikiem komisji przetargowej udostępniamy teren. Oczywiście ten przetarg zorganizowany będzie przy formie przetargu nieograniczonego.

Zwracam się do Wysokiej Rady o podjęcie tej uchwały i wyrażenie zgody na sprzedaż tych nieruchomości.

Przed otwarciem dyskusji Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii o omawianym projekcie uchwały.

Przedmiotowy projekt uchwały wszystkie Komisje Rady zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, mam takie pytanie, ponieważ mamy opisane uzasadnienie, mamy podane ilości, jeżeli chodzi o powierzchnie, a nie mamy podanych informacji, jak zostały wycenione te działki? Nigdzie nie ma danych z tych operatów szacunkowych, o których Pan Burmistrz powiedział, że one zostały przygotowane do tej uchwały, więc dobrze, żebyśmy jako radni otrzymali taką wiedzę, jakiej wartości, przynajmniej wynikającej z operatu jest ... jakaś kwota wyjściowa, która będzie wynikała z tych operatów, które zostały przygotowane. Jeżeli mamy w uchwale napisane, że jest to wartość ponad 200 tys. zł. i wymaga przegłosowania przez radnych, jako uchwały, to moje pytanie wydaje mi się zasadne. Jeżeli nie mam prawa do takiego pytania, to proszę mnie wyprowadzić z błędu.

BURMISTRZ MIASTA

Oczywiście nie jest to wiedza tajemna, bo w ogłoszeniu o przetargu ja podam cenę wywoławczą, natomiast nie ma w tej chwili zliczonych wszystkich czynności, które były dokonywane w międzyczasie i jak zostanie ogłoszona cena wywoławcza, natomiast w oparciu o operat szacunkowy samych nieruchomości, które są położone i objęte tym obszarem, jest to kwota 2 mln 97 tys. 700 zł, oczywiście jest to wartość netto. Tutaj do tych wartości zostanie również doliczony również podatek VAT.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Przepraszam Panie Burmistrzu, ale albo mi umknęło, albo nie usłyszałem takiej informacji..., ale Pan Burmistrz nie mówił. Jakby Pan Burmistrz mógł powiedzieć, czy mamy jeszcze wolne grunty, czy też działki w tej chwili w istniejącej specjalnej strefie ekonomicznej i jak to może być powierzchnia?

BURMISTRZ MIASTA

Proszę Państwa, ja Państwa informowałem, że ..., bo ogłosiliśmy też procedurę przetargową również, we współpracy z Agencją Rozwoju Przemysłu w Mielcu. Mamy taką parcelę na zachodniej stronie ulicy Strefowej, tutaj od sklepu „Mrówka”, w obszarze końcowym naszej strefy i to jest parcela 6, 6 ha, czyli duża parcela. Mieliśmy list intencyjny, był wniosek przedsiębiorcy, natomiast z uwagi na to., że w pierwszym podejściu przedsiębiorca nie uzyskał dofinansowania, w związku z tym nie przystąpił do przetargu i ta powierzchnia jest wolna, aczkolwiek przedsiębiorca nie dał jednoznacznej odpowiedzi, że nie jest zainteresowany już na zawsze. Zabiega o dofinansowanie, wspominałem Państwu, że to są setki miejsc pracy na tej właśnie parceli, bo jeżeli to przedsięwzięcie by się dobrze udało przedsiębiorcy poprowadzić, to rzeczywiście na tym obszarze taki zakład o dużej powierzchni, o dużym obszarze mógłby powstać. I to już by było wszystko w ramach tej specjalnej strefy ekonomicznej.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowny Panie przewodniczący, Drodzy zebrani, ja chciałem się zapytać o formę zbycia nieruchomości, która dzisiaj będzie procedowana, a mianowicie w uzasadnieniu do tej uchwały pisze, że Rada Miasta wyraża zgodę na zbycie nieruchomości, której cena przekracza 200 tys. zł., natomiast wybór formy sprzedaży należy do kompetencji Burmistrza. Tutaj Pan Burmistrz wspomniał, że już ogłosił przetarg, ale rozumiem, że jeżeli forma sprzedaży należy do Pana Burmistrza, to należy sobie wyobrazić, że może być ta sprzedaż w trybie bezprzetargowym, czyli z wolnej reszki. I chciałem się dowiedzieć, jaki przepis ustawy o gospodarce nieruchomościami daje takie prawo? Być może to prawo jest również w naszej uchwale o zasadach zbywania. Chciałbym, żeby Pan to doprecyzował i tak od razu mam pytanie do nas, czy w uchwałach wyrażających zgodę na zbycie konkretnej nieruchomości powinniśmy również określać formę sprzedaży, czy też nie? To pytanie ma związek z pewnymi sytuacjami, które już miały miejsce w naszej kadencji, że mimo, że wyraziliśmy zgodę, to niektórzy nabywcy odmówili potem nabycia z jakichś tam względów niekoniecznie związanych z tą ustawą. Chciałbym właśnie prosić o odpowiedź.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Panie Burmistrzu, Szanowni radni, chciałem dopytać również o przyszłość tej naszej strefy ekonomicznej, ponieważ tak, jak przed chwilą usłyszeliśmy, te grunty zapewne będą znikły zapewne – miejmy nadzieję – i będą tworzone nowe miejsca pracy, natomiast chciałem się zapytać, jakie są plany, jeżeli chodzi o inwestycje w tym terenie, oprócz tych, o których Pan powiedział, a mianowicie o plany związane z jakimś porozumieniem się z Gminą Lubartów, ponieważ jeżeli spojrzymy na tą część gruntów miasta Lubartowa położonych obok cmentarza, obok zakładu kamieniarskiego i tam zauważymy, że jest po prostu ser szwajcarski. Okazuje się, że częściowo grunty miasta są jeszcze po tej stronie obwodnicy własnością miasta, część gruntów jest gminy po tej stronie obwodnicy, jeżeli chodzi o gminę Lubartów, natomiast część działek jest dla odmiany jakby w terenie Gminy Lubartów, po drugiej stronie obwodnicy. Do czego zmierzam? Zmierzam do pytania, czy jakieś rozmowy toczą się z Gminą Lubartów, aby uporządkować te tereny przygraniczne, jeżeli chodzi o miasto Lubartów i gminę Lubartów i jakie są dalsze plany na pozyskiwanie nowych miejsc w Lubartowie, jeżeli ta strefa ekonomiczna zostanie już w pełni zagospodarowana.

BURMISTRZ MIASTA

Szanowni Państwo, ja na pytanie Pana radnego Gregorowicza nie potrafię zacytować przepisów. W dowolnej chwili to zrobię, natomiast nie chcąc umniejszać jakiegokolwiek znaczenia dla Rad Gmin, natomiast ustawa jednoznacznie rozstrzyga i te uchwały, które

zawierały w sobie zapis mówiący, jakiego typu przetarg jest organizowany, są przez nadzór wojewody uchylane, więc to rzeczywiście jest taki podział ról, że Rada wyraża zgodę, a organ wykonawczy Burmistrz decyduje już i bierze odpowiedzialność za to już w jakiej formie to się odbywa, więc to jest kompetencja podzielona i uchwały. To już wielokrotnie były dyskusje o tym. Wielokrotnie uchwały takie, gdzie w treści opisana była forma przetargu, były uchylane. Myślę, że Pan radny się przesłyszał, bo ja nie powiedziałem, że na to ogłoszony jest już przetarg, bo czegoś takiego nie powiedziałem. To dopiero będzie, jeżeli będzie wyrażona zgoda. No i proszę Państwa, jeżeli te tereny będziemy mieli w specjalnej strefie ekonomicznej, bo te warunki są jak gdyby opisywane. My oprócz specjalnej strefy ekonomicznej, gdzie tak jak Państwo wiecie mieliśmy prawie 20 ha i teraz, gdybyśmy jeszcze te 3,3 ha włączyli, to mamy powierzchnie około 50 ha – łącznie z tą, czyli dodatkowych około 30 hektarów w terenach naszej lubartowskiej strefy gospodarczej przy ul. Strefowej, bo duże powierzchnie gospodarcze mamy również na południu naszego miasta., okolice stacji BP, tam kilkadziesiąt hektarów jest również w terenach gospodarczych, przemysłowych. Mamy niewiele tam własności jeszcze, ale to też jest teren do zagospodarowania. Natomiast Pan Przewodniczący podnosi kwestie granicy pomiędzy miastem, a Gminą Lubartów. Tą granicą jest ulica Gazowa pomiędzy nami, więc za ulicą Gazową na zachód to jest już teren Gminy Lubartów, więc niewiele możemy tam współdziałać. Na pewno będzie jakaś forma współpracy, ale tutaj władztwo jest już niezależnie, kto jest właścicielem, bo z mojej wiedzy w niewielkiej części tego terenu w tej parceli, w tym prostokącie pomiędzy ulicą Nowodworską, Gazową, Lipową, a obwodnicą. Mam wrażenie, a mówię to trochę tak szacunkowo, że jest to też powierzchnia około 50-60 ha, leżących już na terenie Gminy Lubartów, bo chcę powiedzieć, że cmentarz, pomimo, że jest naszą własnością leży na terenie Gminy Lubartów – nasz cmentarz komunalny. Granicą naszych gmin jest ul. Gazowa, w związku z tym na pewno właściciele i Gmina Lubartów ma swoje pomysły w planie zagospodarowania przestrzennego również ona podejmuje decyzje, ale również jeszcze i w naszej części staramy się pozyskiwać, ale część gruntów jeszcze jest ten ser szwajcarski również na terenie tego obszaru, tych 30 ha, bo nie wszystkie działki są jeszcze naszą własnością. Z różnych powodów sporo jest stanu nieuregulowanego, więc nie możemy nabyć, bo właściciele nie mogą dojść do prawnej swojej własności, więc jeszcze jakiś czas jest na to potrzebny, ale sukcesywnie, krok po kroku, rok po roku dokupujemy te tereny, żeby być właścicielem w tym obszarze.

Dalszych głosów w dyskusji nie było. Żaden z radnych nie wyraził woli zabrania głosu, zatem Przewodniczący Rady zamknął dyskusję w omawianym punkcie i przystąpił do procedury głosowania.

(W trakcie dyskusji na obrady sesji Rady Miasta Lubartów przybyła radna Marzanna Majewska)

W głosowaniu: 19 gł. Za, 0 gł. Przeciw, 0 gł. wstrzym. się, Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę jednogłośnie w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w obrębie 8 – Za Fabryką. (Kserokopia uchwały Nr XXV/161/2017 w załączeniu).

Ad. 6 b) i 6 c)

Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawie: rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Lubartów za 2016 rok oraz udzielenia Burmistrzowi Miasta Lubartów absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2016 rok. (Projekty uchwał w załączeniu).

Burmistrz Miasta JANUSZ BODZIACKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Dzisiaj, jako coroczna działalnością jest dokonanie analizy działalności miasta w roku poprzednim. I dzisiaj pochylamy się nad realizacją budżetu, a w konsekwencji nad działalnością naszego miasta, samego miasta w sensie instytucji miejskich, ale również zawsze postrzegamy to w obliczu wszystkich naszych mieszkańców i wszystkich działań i wydarzeń, które działy się w roku sprawozdawczym. Podsumowanie roku jest dobrą okazją, aby popatrzeć też ..., czy chcę Państwu przekazać informację nie czysto finansowe, bo to też daje nam obraz stanu naszej działalności, więc chciałbym pozwolić sobie na kilka danych takich, które dla Państwa mogą być przydatne i w swoich analizach, jak również w planowaniu swojej działalności, więc chce powiedzieć, że według ewidencji ludności na koniec ubiegłego roku było nas 21 tys. 919 mieszkańców. Taki jest stan na 31 grudnia – 21 tys. 919. W tej liczbie naszych mieszkańców, kobiet jest 11 tys. 600, mężczyzn jest 10 tys. 300. W roku 2016 urodziło się 210 dzieci, zmarło niestety 195. Nasi mieszkańcy w ilości 230 zawarli związek małżeński, no i niestety niedobra statystyka, ale ona się pojawia – w roku 2016 zostały rozwiązane 62 małżeństwa, czyli 62 rozwody miały miejsce. Funkcjonowało 2297 podmiotów gospodarczych z różnych branż. W większości są to podmioty małe, jednoosobowe, czy kilkuosobowe, ale jest też kilkadziesiąt takich większych, o większej ilości zatrudnienia, a w 2016 roku obserwowaliśmy Państwo, zostały oddane do użytku, uruchomione w strefie gospodarczej, właśnie przy ulicy Strefowej dwa przedsiębiorstwa, dwa zakłady pracy, które tworzą, zatrudniają około 200 pracowników. Misją samorządu zapisaną w ustawie, ale również w naszym przeświadczeniu jest zaspakajanie podstawowych potrzeb naszych mieszkańców. Zmierzamy do wypełnienia swojej misji poprzez ustanowione corocznie w budżecie zadania oraz sposób ich finansowania. I poprzez te zapisy, poprzez realizację i wydatkowanie kwot, funkcjonowanie wszystkich instytucji, właśnie stwarzamy, a chcemy żeby coraz lepsze warunki życia dla naszych mieszkańców. Jak wspominałem i to jest zapisane w szeroko opisanym dokumencie pt. „Sprawozdanie za rok 2016” z wykonania budżetu, dochody wykonaliśmy w kwocie 74 744 227 zł. Wydatki zaś w budżecie podstawowym, czyli w budżecie miasta, bo to analizujemy, zostały wykonane w wielkości 79 939 096 zł. Wspomniałem podczas prac Komisji, ale myślę, że warto to też widzieć, bo to jest działalność naszego samorządu. My mamy swoich przedstawicieli w organizacji, jaką jest Związek Komunalny Gmin Ziemi Lubartowskiej. Finansowo te kwoty nie są skonsolidowane w budżecie, my tego nie widzimy bezpośrednio, trochę też tracimy tak rankingowo, bo tworząc ten Związek i stanowiąc budżet, trochę poza budżetem, kwoty chociażby inwestycyjne nie są bramne do statystyki, one nie dają nam tego bonusu na plus, a czasami duży poziom zainwestowania daje też jakieś nowe szanse, nowe perspektywy na pozyskiwanie pieniędzy z zewnątrz, ale najważniejsze jest to, żebyśmy te zadania wykonywali do naszych mieszkańców, to statystyka powinna być na drugim miejscu. Jak Państwo wiecie, w naszym Związku Komunalnym udział naszego miasta, który jest udziałem ludnościowym, bo tak tworząc Związek Komunalny domówiliśmy się, że decyzje, ilość przedstawicieli w zgromadzeniu, jest uwarunkowana ilością mieszkańców danych gmin. I miasto Lubartów poprzez ten udział 22 tysięcy mieszkańców stanowi prawie 47%. Sama decyzyjność jest uzależniona od tego parametru, jak również angażowane środki. I w ubiegłym roku, w ramach tamtego budżetu, na rzecz naszych mieszkańców, głównie w gospodarce odpadami, bo to jest wiodące, czy myślę, że 99,8% to jest gospodarka odpadami. To na wydatki te, była wydatkowana kwota 19 mln 600 tys. zł. Czyli tak dla pełnego obrazu, w ubiegłym roku środki, które zostały zaangażowane do realizacji zadań służących naszym mieszkańcom to była kwota bliska 100 mln zł. – 99,5 mln zł. to były wydatki skierowane do naszych mieszkańców. Najwięcej w budżecie miasta, czyli w tym podstawowym budżecie, który dzisiaj Wysoka Rada analizuje wydatkowaliśmy na oświatę i wychowanie. Tutaj opiera się to o kwotę 35 mln 225 tys. zł. i ten dział stanowi

w wydatkach 44%. Drugą pozycją wydatkową, ku naszemu zadowoleniu to jest kwota wydatkowana na inwestycje. W samym budżecie, tak jak jest zapisane, to macie Państwo przed sobą i widzicie. W budżecie podstawowym wydatkowaliśmy 8 mln 649 tys. zł., ale kiedy też spojrzymy również na tą część Związku Komunalnego, gdzie na inwestycje zostało dla naszego miasta skonsumowane około 18 mln zł., to jest to już wielkość znacząca, bo na inwestycje w roku 2016 nasi mieszkańcy uzyskali dobro w wysokości ponad 26 mln zł. W historii naszego miasta jest to wielkość rekordowa. Mówiłem to rok temu, kiedy wydatkowaliśmy na inwestycję 18 mln zł. Ten rok jest jeszcze lepszy, bo ponad 26 mln zł. zostało zaangażowanych. Wspominałem to na Komisji, bo też warto mieć te liczby w pamięci i wiedza jest na pewno przydatna. Proszę Państwa, 2016 rok – wydatki i zakontraktowane zadania, które będziemy realizować w przyszłości, czyli tak wymienię kilka najważniejszych – oczyszczalnie ścieków, zakończona budowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów, fotowoltaika, solary i wymiana pieców, które w ramach projektu mamy podpisaną umowę na ponad 5 mln zł., przy ponad 4 mln dotacji, Zielony i Mobilny LOF, obiekty sportowe, bo też już mamy i zawartą umowę na jedno zadanie i już decyzję Ministra Sportu na dofinansowanie kolejnego zadania. I gdy zliczymy te pieniądze wydane i zakontraktowane od 2016 roku, to jest proszę Państwa kwota 77 mln zł. pieniędzy zewnętrznych, które pozyskaliśmy do naszego miasta. I wspominałem o tym. Podam jeszcze tę liczbę, gdy popatrzymy na obecną kadencję, na te zadania, które wykonaliśmy w roku 2015 i trochę 2014, bo to kilka, czy kilkadziesiąt dni było tej kadencji naszej, to środki zewnętrzne w postaci dotacji, przeznaczone na inwestycję, opiewają na kwotę 100 mln zł, więc rzeczywiście kwota jest znacząca, pokazująca, że potrafimy wykorzystywać te możliwe źródła, bo myślę, że wszyscy mamy tą świadomość pewnego przestoju w środkach unijnych, bo początek kadencji, czyli rok 2014, pomimo, że perspektywa Unii Europejskiej mówi już o 2014 roku, ale w roku 2014, czy 2015, to w zasadzie nic się nie działo, rok 2016 to już pierwsze konkursy się odbywały i teraz w tej chwili są uruchamiane kolejne, żeby móc wykorzystywać te środki. Ale 100 mln zł, w moim przekonaniu robi wrażenie. Wydatkiem znaczącym w budżecie podstawowym i pojawiającym się w tej wielkości po raz pierwszy, to jest dział pomocy społecznej. Tak, jak Państwo pamiętacie z lat poprzednich, wielkość zaangażowanych środków na ten dział w naszym mieście, to oscylowało około 10 - 11%, natomiast rok 2016 jest rokiem skokowo mówiącym o większej kwocie i jest to związane z wdrożeniem w całej Polsce i również w naszym mieście programu rządowego „500+” i wszystkie środki łącznie z tym programem wychowawczym, środkami kierowanymi dla naszych rodzin, to jest kwota 20 mln 265 tys. zł. Udział procentowy to jest 25,5%, czyli ¼ środków przeznaczyliśmy w roku 2016 właśnie na ten cel. Też duże działania i nieustające są w dziale gospodarki komunalnej i mieszkaniowej i ochrony środowiska. Rok 2016 zarówno w naszych zadaniach własnych, jak i zadaniach zleconych pochłonął 8 mln 973 tys. 808 zł. i stanowiło to 11,22%. I jeszcze jedną liczbę podam z tych większych i kolejnych, jeżeli chodzi o wielkość, to ponad 8% - 7 mln 350 tys. zł wydatkowaliśmy na dział 750 – administracja publiczna. Pozostałe działy działalności budżetowej, a jest ich kilkadziesiąt, tak jak widzicie Państwo w sprawozdawczości, angażowało już mniejsze udziały, mniejsze środki od kilku procent, do tych, które też opiewały na kilkaset tysięcy złotych, stanowiły ułamek procenta, ale wszystkie zadania poprzez wszystkie instytucje, myślę, że na dobrym poziomie były wykonywane. Wysoka Rado, Szanowni Państwo, nie działamy w próżni, więc uwzględniając wszystkie zależności i finansowe, realizacji dochodów, jak również form współdziałania z innymi instytucjami, te, które świadczą dotacje na rzecz naszego miasta, ale również instytucje z którymi współpracujemy chociażby przy uzgadnianiu dokumentacji, bo to się zdarza. Na przykład dla przykładu powiem, że słabo nam wyszedł w 2016 roku Budżet Obywatelski, z tych zadań, które zostały przegłosowane. Monitoring wyszedł, ale w dwóch przypadkach poprzez współdziałanie z instytucjami zewnętrznymi nam to nie wyszło. Tak, jako już taki szczególnie

moment i potrzeba reorganizacji administracji w Polsce i to się na szczęście dzieje. Musimy w obszarach nadrzecznych, a my mamy Wieprz, w tym przypadku mieliśmy jedno z zadań na pograniczu linii brzegowej Wieprza zrealizować, to uzgodnienie z Dyrekcją Urządzeń Wodnych, niestety ona się mieści w Warszawie, przedsiębiorca, bo szliśmy metodą „Zaprojektuj wybuduj”, przedsiębiorca od czerwca czekał do listopada, bo chyba do 15 listopada, uzyskał to uzgodnienie w tej Dyrekcji Urządzeń Wodnych, no i już nie było żadnych szans, żeby tę wiatę przy Wieprzu wykonać w ubiegłym roku, zrobił ją w roku bieżącym. Ale to podaję jako przykład, że to współdziałanie z innymi instytucjami powoduje, że są pewne też wyhamowania naszej działalności. Ale również Szanowni Państwo instytucje kontrolne i oceniające naszą działalność, w tym Regionalna Izba Obrachunkowa, daje, w moim przekonaniu, podstawy, żeby powiedzieć, że ten rok budżetowy przeżyliśmy dobrze, z wielkim zaangażowaniem wielu naszych osób pracujących zawodowo, które służą na rzecz naszych mieszkańców, ale również bardzo wielu osób angażujących się w życie naszego miasta, w bardzo wielu przypadkach społecznie, na różnych poziomach i w różnych wymiarach. W związku z powyższym pragnę wszystkim tym, którzy współtworzyli dobro naszego miasta bardzo serdecznie podziękować. Dziękuję Państwu, Wysokiej Radzie za całoroczną pracę w rozstrzyganiu tych działań kierunkowych poprzez uchwały i samą uchwałę budżetową, ale również po drodze mieliśmy przecież wiele spraw, które były rozstrzygane z pożytkiem dla naszego miasta. Chcę bardzo serdecznie podziękować wielu mieszkańcom naszego miasta, którzy w przeróżny sposób i indywidualnie, ale również to, co jest bardzo widoczne i za co my jesteśmy bardzo wdzięczni, poprzez działalność swoich stowarzyszeń, fundacji, klubów, organizacji, związków, również wzbogacali życie naszego miasta, naszych mieszkańców i robili to w większości, bo niektóre elementy może były finansowane, ich zaangażowania, ale w zdecydowanej większości robili to charytatywnie, społecznie. Bardzo serdecznie chciałbym również podziękować wszystkim samorządowcom ze wszystkich instytucji, mamy ich kilkanaście, w budżecie każda z nich ma swoje miejsce i wszystkim współpracownikom za realizację poprzez wytężoną pracę serdecznie dziękuję. I chciałbym powiedzieć tak na zakończenie, że wyrażam przekonanie, że dobrze służymy mieszkańcom. Proszę Wysoką Radę o przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu i to poczucie naszej służby i moje jednocześnie, daje mi, w moim przekonaniu, podstawę, żeby się zwrócić również do Wysokiej Rady z prośbą o udzielenie Burmistrzowi Miasta Lubartów absolutorium za rok bieżący. Ja chcę nasze dzisiejsze sprawozdanie, czy wprowadzenie do sprawozdania podzielić na taki dwugłos. O ogólnych sprawach Państwu powiedziałem, natomiast chciałbym poprosić w tej chwili Panią Skarbnik, która zechce to zrobić w wersji bardziej szczegółowej, od tej strony już księgowej. Jesteśmy z Panią Skarbnik do Państwa dyspozycji, jeśli chodzi o odpowiedzi na Państwa pytania, sugestie i refleksje, które ja zawsze wykorzystuję jako pożyteczne do dalszej mojej pracy i naszej pracy w najbliższym czasie. I jeśli Państwo pozwolą, to odpowiem, bo na Komisji nie sięgnęliśmy jeszcze do dokumentów, w tej chwili sprawdziliśmy. Pan radny Wróblewski zapytał o jedną z umów roku 2016. Jest to nasza firma DePRO, została zawarta umowa na opracowanie okładki naszej monografii. W niedługim czasie już, mam nadzieję, Państwo też zobaczycie tę pozycję opracowywaną przez kilka lat w dużym zespole prowadzonym pod przewodnictwem Pana Profesora Ryszarda Szczygła z Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej z zespołem profesorów, którzy prowadzili kwerendę w całej Polsce i myślę, że nie tylko. I ta monografia zostanie wydana. Natomiast na samo opracowanie graficzne okładki firma DePRO, umówiliśmy się, że wynagrodzimy pracę tej firmy kwotą w wysokości 1 000 zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Panią Skarbnik poprosimy, z tym że może ja zasugeruję pewną rzecz. W związku z tym, że mieliśmy przed chwilą Komisję, Pani Skarbnik bardzo intensywnie omówiła dokumenty, nad którymi będziemy głosowali, prosiłbym, żeby Pani Skarbnik skupiła się nad tymi pytaniami, które padły i podejrzewam, że w dyskusji również padną pewnie dodatkowe pytania. Czy zgadzacie się jako radni? Rozumiem, że nie musimy tego głosować. Czy ktoś ma głos odmienny? Nie widzę. Proszę bardzo Pani Skarbnik.

Skarbnik Miasta LUCYNA BISKUP

To znaczy ja odpowiem może na pytanie ... Wymieniłam tutaj, że największą kwotą jaką wpłynęła w dziale 756, tj. dochody z tytułu podatku od osób fizycznych i była to kwota 18 368 zł. Natomiast drugą pozycję stanowiły dochody z tytułu podatku od nieruchomości i tutaj Pan Przewodniczący pytał ile z tego było wpływów od osób prawnych, a ile od osób fizycznych. Odpowiadam: osoby prawne wpłaciły do budżetu miasta kwotę 7 697 580,70 zł, osoby fizyczne to dochód miasta – 3 493 603,81 zł. To jest odpowiedź na pierwsze pytanie. Natomiast jeśli chodzi o sposób liczenia podatku dochodowego od osób fizycznych, skąd bierze się ta kwota? Tak trochę pomieszałam subwencję z podatkiem na szybko. Teraz odpowiem Panu. Prawdą było to co powiedziałam, że bierzemy ogólne dochody podatku dochodowego od osób fizycznych w kraju za rok, który już został zamknięty, czyli na rok 2016 są to dochody z roku 2014. I tak w pierwszej wersji na 2016 rok było to 71 794 598 955,01 zł. Oprócz tego bierzemy pod uwagę dochody z tego tytułu, jakie wpłynęły do Urzędów Skarbowych od mieszkańców miasta Lubartowa. I za rok 2014 mieszkańcy naszego miasta odprowadzili podatek dochodowy w wysokości 42 160 217 zł. Z tego wyliczany jest wskaźnik należnego gminie podatku, czyli dochody pozyskane od mieszkańców miasta Lubartowa dzielimy na dochody pozyskane od wszystkich mieszkańców kraju i mamy ten wskaźnik obliczony dla miasta Lubartowa. I proszę Państwa tutaj w projekcie ustawy budżetowej Minister Finansów przyjmuje założenia co do wysokości podatku dochodowego na rok 2016, a tutaj w tym piśmie, które my otrzymujemy, wpisuje tylko kwotę należną wszystkim gminom w kraju i wpisuje, że na rok 2016 było to 37,79%, co kwotowo daje 30 637 108 800 zł. I mnożąc ten wskaźnik otrzymany przez podzielenie dochodów miasta na dochody w kraju, ten wskaźnik jest zero przecinek, nawet nie potrafię przeczytać tej liczby, trzy zera 58723383. Ten wskaźnik z kolei mnożymy przez te 30 miliardów, które przypada na gminy i wychodzi podatek należny gminie. Na rok 2016 ten podatek należny w pierwszej wersji wynosił 17 991 147 zł, w ten sposób wyliczony. Natomiast w miesiącu kwietniu 2016 roku otrzymaliśmy już po uchwaleniu budżetu Państwa nowe wyliczenie i 17 maja został uchwałą Rady Miasta zwiększony ten podatek o 71 013 zł. I ja to wyliczenie, jeśli Pan Przewodniczący potrzebuje tutaj tak na szybko w ołówku zrobiłam, proszę sobie zerknąć. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Dziękuję bardzo. Czy Pani jeszcze chce uzupełnić jakieś inne informacje?) Chyba nie było już pytań. Jeśli Państwo macie jakieś pytania, to postaram się odpowiedzieć.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dobrze. To w takim razie bardzo dziękuję za wprowadzenie. Przechodzimy za chwilę do dyskusji, jak tylko usłyszymy jak poszczególne ... I myślę, że będziemy od razu debatować nad dwoma punktami porządku obrad.

Przed otwarciem dyskusji Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji stałych Rady Miasta Lubartów o przedstawienie wydanych opinii nt. omawianych projektów uchwał.

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych, Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego oraz Komisja Infrastruktury Technicznej wydały pozytywne opinie na temat przedmiotowych projektów uchwał, pozostałe Komisje Rady Miasta zaopiniowały je negatywnie.

W otwartej w tym punkcie dyskusji głos zabrali:

PRZEWODNICZĄCY RADY

(Wypowiedzi z sali nie do odtworzenia) Wsłuchując się w wypowiedź również Przewodniczącego Ścisła, nie wypada, żeby nikt nie zabrał głosu w sprawie tych dwóch ważnych dokumentów, szczególnie, jeżeli ma zamiar głosować przeciw tym dwóm uchwałom. Przed chwilą usłyszeliśmy wprowadzenie do dzisiejszej debaty i usłyszeliśmy informacje, które w znacznym procencie nie miały nic wspólnego z tym dokumentem, który mamy dzisiaj przyjąć, ponieważ, przyznam się szczerze, że ja usłyszałem o 26 mln wydanych na inwestycje, zaglądam do załącznika pod tytułem „Inwestycje” i nie znajduje tam 26 mln zł. Jeżeli uważamy, że 18 mln wydanych przez inne instytucje to są środki, które należy dodać do tego budżetu, to chciałbym, żeby one znalazły się w odpowiednich załącznikach, zgodnie z przepisami prawa. Jeżeli słyszymy dla odmiany dodatkowe informacje, że środki będą wydane m.in. na przedsięwzięcia w postaci prowadzonych przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej chociażby, no to również zastanawiam się, po co było wydzielanie z majątku miasta tej instytucji, po co było w ogóle tworzenie Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej, skoro uważamy, że te wszystkie jednostki działają tak jak ..., są jednostkami budżetowymi, a nie pozabudżetowymi, nie są przedsiębiorstwami, nie są oddzielnymi instytucjami, jeżeli chodzi o miasto Lubartów, jeżeli chodzi o budżet, jeżeli chodzi o finansowanie. Tym bardziej, że chciałem zwrócić uwagę, że jeżeli chodzi o te właśnie instytucje, a tym bardziej jeżeli chodzi o Związek, o którym powiedziano, a uważam, że może ... Pan Burmistrz zainicjował dyskusję, więc pozwolę sobie się do niej odnieść. To proszę Państwa usłyszeliśmy taką ważną informację, która nam powinna dać dużo do myślenia. 47% proszę Państwa przypisujemy sobie z tych środków, które zostały zaangażowane przez Związek, podobno mamy taki sam udział w kosztach, rozumiem, funkcjonowania tego Związku. Natomiast zadaję sobie proste pytanie: dlaczego w takim wypadku tak słabo jesteśmy reprezentowani w tym Związku, ponieważ na 15 osób, celowo mówię 15 osób, zanim wyszła Gmina Niedźwiada, miasto Lubartów posiadało reprezentację w ilości czterech osób. Czterech osób! Dlaczego też o tym mówię? Bo właśnie ten rok skutkował, ubiegły, pewnymi decyzjami, które właśnie były negatywnymi decyzjami dla mieszkańców Lubartowa. Bez skrupułów okoliczni wóldarze gmin, którzy, zastanawiam się, czy również tak ochoczo przypisują sobie dzisiaj wyniki finansowe instytucji zewnętrznych do swoich własnych budżetów, no wprost decydowali o wysokich opłatach za śmieci dla mieszkańców Lubartowa. My nie dbaliśmy o to, żeby mieć odpowiednią reprezentację, rozumiem, przy wysokich kosztach, które ponosiliśmy również na etapie inwestycji, musieliśmy angażować o wiele większe środki, niezależnie od tego, z których źródeł te środki były finansowane, gdzie były pozyskiwane. Ale nasz udział w kosztach wszystkich przedsięwzięć był ogromny. Natomiast w przypadku decyzyjności ... Tak naprawdę oddaliśmy tą decyzyjność podmiotom zewnętrznym. Jeżeli chodzi o przychody naszego budżetu, jeżeli chodzi o te decyzje, które również są związane z dzisiejszym głosowaniem, to proszę zwrócić uwagę, że mówimy o pewnych środkach, mówimy o pewnych przychodach, mówimy również o wydatkach, a nie został przeanalizowany tak naprawdę budżet uczciwie i powiedziano nam wprost, że za tym budżetem, po prostu za wykonaniem jego nie można głosować, że skutki tych decyzji, przegłosowania tego budżetu, a później realizacja jego, co jest o wiele istotniejsze, no niestety pociągnęła za sobą skutki bardzo negatywne dla nas. Po

stronie dochodów mamy informację o tym, że w dziale 600 środki, jeżeli chodzi o finansowanie zadań własnych i pozyskiwanie z tych innych źródeł, to są środki na poziomie 1 275 000 zł. No i oczywiście później mamy za chwilę informację, że zarówno „Zielony LOF”, jak i „Mobilny LOF” nie zostały zrealizowane w roku ubiegłym, więc pytanie: po co one w ogóle były wpisywane do tego budżetu po stronie dochodów? Po co były wpisywane po stronie dochodów? Tak samo, jeżeli spojrzymy na dział 700. Dział 700 Gospodarka finansowa proszę Państwa, wpisano w dziale 700 po stronie dochodów wpływy z tytułu odpłatnego nabywania własności oraz prawa użytkowania wieczystego na poziomie 1 884 000 zł, a zrealizowano to na poziomie 1 009 859 zł. Po co wpisywano tak dużą kwotę? Ja przypomnę proszę Państwa, że większość na tej Radzie Miasta 29 grudnia ubiegłego roku przegłosowała budżet, w którym wpisano, że środki z tego samego tytułu będą przecież wynosić ponad 4 mln zł. Gdzie przed chwilą została przegłosowana uchwała, żeby zbyć nieruchomości, ale wartość operatu szacunkowego została oszacowana na 2 mln zł. Zastanawiam się, jak to będzie zrealizowane i po co wpisywać tak wysokie kwoty, jeżeli chodzi o środki po stronie dochodów. Zostało to nie zrealizowane. Podobnie jeżeli chodzi o wpływy z dywidend. Proszę zwrócić uwagę, że oszacowano te dochody na poziomie 320 tys. zł, a zrealizowano na poziomie 140 tys. zł, połowa tego co założono. Podobnie jak ze sprzedażą nieruchomości, połowa tego co zrealizowano. Jeżeli chodzi o środki zewnętrzne, tak naprawdę milion złotych w ogóle niezrealizowane, bo te środki nie zostały pozyskane. Ale proszę Państwa jednocześnie o tym, o czym nie usłyszeliśmy w dniu dzisiejszym, a dobrze, że pojawiło się tak obszerne wyjaśnienie dotyczące zasad, na jakich miasto Lubartów również otrzymuje środki, to chciałem przypomnieć, również mówiąc o tym całokształcie, Pan Burmistrz wspomniał o Budżecie Obywatelskim. Wspomniał o tym BO, mówił o tym, że coś nie zostało zrealizowane w zeszłym roku, że coś zostało zapisane w tym budżecie, a nie dokonano się zadośćuczynienie. Ja chciałem zwrócić uwagę, że Pani Skarbnik przed chwilą nam podała bardzo dokładne wyliczenia. Słyszemy, że tak naprawdę 18 368 855 zł to tak naprawdę jest dzięki temu, że mieszkańcy, którzy mieszkają w Lubartowie odprowadzają te podatki, przeliczane to jest wskaźnikiem 21 919 ..., za zeszły rok był inny wskaźnik, dzięki temu te pieniądze trafiają do budżetu miasta. I proszę Państwa no ktoś chyba zapomina powiedzieć nam o tym uczciwie również, że w ramach tego BO, który został w latach poprzednich zaprojektowany, w zeszłym roku w ramach tego BO nie wydarzyło się nic, żadna z tych inwestycji nie została zakończona. Kolejna rzecz proszę Państwa. Jeżeli chodzi o mieszkańców Lubartowa. Łatwym rachunkiem można policzyć, że przynajmniej połowa środków w tym budżecie została wprowadzona i znalazła się w tym budżecie dzięki mieszkańcom, którzy mieszkają w zasobach budownictwa wielorodzinnego, którzy to mieszkańcy budownictwa wielorodzinnego zostali wyeliminowani, jeżeli chodzi o możliwość funkcjonowania w tym Budżecie Obywatelskim. Więc mamy tak naprawdę budżet obywateli pierwszej kategorii albo pierwszego sortu oraz budżet obywateli drugiej kategorii albo drugiego sortu. Ale również Pani Skarbnik niezbyt mocno odniosła się do stanu, jeżeli chodzi na 31 grudnia, wymagalnych należności, one są na poziomie 1 211 219 zł. Proszę zwrócić uwagę, że to są należności, których w 2012 roku nie udało nam się odzyskać, one zostały zapisane w budżecie, jako wartości, które będziemy odzyskiwać i się okazuje, że mamy wśród tych podmiotów, które są nam winne te zobowiązania i tutaj bym poprosił w dyskusji o dokładną informację – Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowe KOM spółka jawna, mamy FERNO Lubartowska Fabryka Okien, mamy PHU INWOD, tutaj z chęcią bym się dowiedział, jakie to są zobowiązania te podatkowe, tym bardziej, jeżeli uwzględnimy fakt taki, że część z tych przedsiębiorstw albo jest w stanie upadłości, nie ma już praktycznie żadnego majątku albo planuje również swoje upadłości, Spółdzielnia Inwalidów „Ogniwo” w likwidacji, mamy tutaj proszę bardzo zapisane. FERNO Lubartowska Fabryka Okien Sp. z o.o. i pozostałe spółki. Prosiłbym tutaj, żeby nam podano, który z tych podmiotów, jaką

kwotę jest winien naszemu miastu. Przechodząc dalej proszę Państwa, jeżeli zerknijemy do działu 926 kultura fizyczna, to zauważymy, jakie były mocne plany, jeżeli chodzi o to przedsięwzięcie, jakie dochody miały wpłynąć do miasta Lubartowa. Miało wpłynąć 850 tys. właśnie na budowę boiska pierwszego proszę Państwa. Podkreślam boiska pierwszego. Taka umowa została podpisana. Miało to wpłynąć, nie wpłynęło, bo nie zrobiono nic. Nie zgodzę się z tym, że nie zrobiono nic. W zeszłym roku tę całą inwestycję spartaczono. To jest po prostu jeden wielki dowód na to, że nie można się chwalić, nie można mówić, że zostało coś zrealizowane w sposób prawidłowy, jeżeli dowiadujemy się w trakcie roku na posiedzeniach Komisji o mnóstwo błędach, które zaskutkowały pewnym rozwiązaniem, mimo że radni na tej sesji apelowali, żeby tego nie czynić, wskazywali, żeby realizować to w zupełnie odmienny sposób, żeby gonić projektanta, żeby rozwiązywać umowę z wykonawcą. Kontynuowano, płacono, akceptowano rozwiązania, które były niekorzystne i powodowały co? Właśnie co spowodowały te rozwiązania z zeszłego roku i zaniechanie w przypadku tego przedsięwzięcia? A przypomnę, że w pozycji „inwestycje” mamy zapisane zupełnie inne założenie niż to, które przyświecało w zeszłym roku nowym już projektantom i nowemu dyrektorowi. Przecież my mieliśmy wybudować boisko i miała się rozpocząć budowa hali. Tymczasem jaki jest skutek proszę Państwa? 850 tys. po stronie przychodów miało być zapisane w zeszłym roku, zostało to przeniesione na rok obecny, a proszę Państwa jaki jest skutek tych działań zeszłorocznych? Dodatkowy koszt ponad miliona złotych, jeżeli chodzi o to przedsięwzięcie. Ja przepraszam Pan jest gościem, trwa sesja, ja bym prosił, żeby Pan usiadł, zajął miejsce i nie przeszkadzał w obradach. (Wypowiedź z sali: Jest gościem?) No nie jest gościem, jest mieszkańcem Lubartowa. (Wypowiedź z sali nie do odtworzenia.) Ale tym bardziej nie powinien przeszkadzać w sesji. Więc taki jest oto sukces tego, że kwota wynikająca z błędów, jakie zostały zrealizowane właśnie w roku ubiegłym, przewyższa kwotę dotacji, na którą miasto podpisało umowę z ministerstwem. Więc to przedsięwzięcie należy uznać za totalny bubel. Proszę Państwa, jeżeli uzmysłowimy sobie, ja zapraszam naprawdę radnych, bo będzie realizowane to przedsięwzięcie właśnie w oparciu m.in. o decyzje zeszłoroczne, bo za chwilę przejdziemy do wydatków na dokumentację techniczną, to zapraszam radnych naprawdę do tego, żeby udali się do MOSiR-u i sprawdzili jak ta dokumentacja techniczna wygląda. Mało tego, żeby przejechali się po większym opadzie, podkreślam, a taki opad mieliśmy w ostatnią sobotę, żeby przyjechali się do parku w niedzielę albo po opadzie najbliższym, który będzie i żeby zobaczyli co się dzieje na obiekcie, który ma być tam wybudowany w ramach tej dokumentacji technicznej, która jest przygotowana tak, a nie inaczej. Proszę Państwa tam w niedzielę pracowały pompy, które wypompowywały wodę z terenu, na którym ma być posadowiony obiekt. Zachęcam, nie będę tutaj się rozwodził o szczegółach, ponieważ to one powodują ... Może tylko powiem, skąd wynikają te wysokie koszty proszę Państwa, bo to jest ważne tutaj, żeby dodać, czy budżet został właściwie zrealizowany i czy ten punkt, który był zapisany w tabeli „Inwestycje” został również właściwie zrealizowany? Proszę Państwa 800 tys. – koszty odwodnienia, a 260 tys. chyba, jeżeli dobrze pamiętam, bez kosztów wykonawstwa, to proszę Państwa nie obiekt, który będzie posadowiony, o którym wszyscy mówią od kilku lat, który był sztandarową inwestycją, jeżeli chodzi o miasto Lubartów, czyli hala sportowa, tylko proszę Państwa kolejne baraki, które będą wybudowane i powstaną właśnie, ponieważ nie ma środków na budowę hali w tym momencie, a zawodnicy będą musieli się gdzieś przebierać. 260 tys. sam zakup baraków bez infrastruktury, kosztów infrastruktury, bez wykonawstwa, bez dodatkowych kosztów. Więc jeżeli na szybko policzymy, jest to grubo ponad milion złotych na tę chwilę, patrząc tylko po tych dwóch kosztach, które wymieniłem – 1 000 050 zł, przy 850 000 dofinansowania. Proszę Państwa wydatki majątkowe właśnie. I tutaj zupełnie nie rozumiem, chyba Pani Skarbnik nas oszukała w sprawozdaniu finansowym, dostaliśmy jakieś fałszywe informacje. Ponieważ ja tutaj czytam, że wydatki majątkowe w planie były na

poziomie 14 718 000, nie na poziomie 26 mln zł. A wykonanie? 8 649 131 zł. No proszę Państwa, jeżeli się mamy chwalić tym, że planujemy inwestycje na poziomie 15 mln, a wykonujemy je na poziomie 8,5 mln, to gratuluje tym, którzy z tego chcą się cieszyć. Jeżeli chodzi Państwa o inwestycje drogowe, jeżeli się przyjrzymy dokładnie tym wskaźnikom, które zostały określone, to zwróćmy uwagę, że tak naprawdę założenia i to co zostało zaplanowane w stosunku do tego, co zostało zrealizowane, to również ..., a często słyszę, często słyszę od radnych, że tak naprawdę najważniejsza rzecz to są nasze inwestycje drogowe, że mamy sytuację bardzo trudną, że mamy sytuację, która nie pozwala nam na realizowanie podstawowych założeń. No proszę Państwa plan 4 mln 621 zł, realizacja – 2 mln 85. No cyfry nie kłamią. Być może za chwilę usłyszę, że jakieś kosztorysowe założenia chociażby do tzw. Obwodnicy Wschodniej również powinno się dodać do tych wskaźników. Ale jeżeli już jesteśmy przy Obwodnicy Wschodniej, to prosiłbym, żeby zwrócić uwagę na same koszty dokumentacji – 600 tys. zł Tyle zostało zaplanowane, w zeszłym roku nie zostało to wykonane, rozumiem, koncepcje się przedłużały, zostało to przeniesione na obecny rok. Ale zwróćcie Państwo uwagę, no kolejna inwestycja, którą szczyli się miasto Lubartów, z której powinniśmy być dumni i odbywa się posiedzenie Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa, przychodzi architekt miejski i zakłada się z radnymi, że inwestycja w postaci Drogi Wschodniej nigdy nie powstanie. Architekt miejski, nie radny. Przychodzi architekt miejski, spiera się z radnymi. Radni mówią powstanie na wiaduktach, będzie posadowiona na wiaduktach, więc architekt puka się po głowie: budżetu Wam zabraknie, o czym Wy mówicie, o jakiej Drodze Wschodniej? Nigdy nie dostaniecie pozwoleń. Podczas kiedy było to wprowadzone do budżetu, kiedy mówiono, żeby to wprowadzać do budżetu, kiedy radni naszego Klubu, radny Gregorowicz wyłuskiwał te same argumenty, wskazywano tak naprawdę na pewną niedokładność radnego Gregorowicza, na to, że nie zapoznał się z dokumentami, że nie wie co mówi, bo w planie zagospodarowania przestrzennego to jest, więc to ma być. To proponuje wsłuchać się i przeczytać protokół, co mówił architekt miejski, podkreślam, architekt miejski o tym przedsięwzięciu. 600 tys. zaplanowane proszę Państwa w budżecie, nie wydane, ale te koszty zostaną poniesione w kolejnych latach. Budowa i przebudowa dróg. Nie wykorzystano nawet pełnej kwoty. Było 1 mln 580 tys., 1 mln 124 tys. wykorzystane, 300 tys. niewykorzystane na remont i przebudowę dróg. Proszę Państwa no ja słyszałem tutaj apele, słyszałem, że mnóstwo dróg jest w strasznym stanie. Podobno Komisja Infrastruktury jeździ po Lubartowie, opiniuje drogi, dokumentacje są przygotowane, więc dlaczego nie potrafiono wydać nawet pełnej kwoty na tak palące problemy jak remonty dróg. Już nie mówię o Obwodnicy Wschodniej, czy nie mówię o hali, która miała powstać w parku, czy boisku, które miało powstać w parku, no mówmy o tych nawet mniejszych kwotach, gdzie nie udało się tego zrealizować. Gospodarka mieszkaniowa proszę Państwa. Zwróćcie uwagę – 5 mln 44 tys. zaplanowane, 3 mln 755 tys. wydane. No i wszyscy mogliby przeczytać, powiedzieliby - no jest mniej, ale jeżeli zwrócimy uwagę, że na wydatki inwestycyjne, czyli na zakup nieruchomości wydano o ponad milion mniej niż było w założeniu, to chciałem Państwu przypomnieć, że w tym samym budżecie zapisano, że to miasto płaci odszkodowania w wysokości ponad 150 tys. zł w tym budżecie, który dzisiaj opiniujemy. Założenie było, że prawie 200 tys. za to, że lokali socjalnych nie dostarczy. Proszę Państwa ponad 1 mln 100 tys. zł środków niewydanych, prace Komisji odbyły się w sprawie zakupu nieruchomości, jeżeli chodzi o zagwarantowanie mieszkań socjalnych. Na dzień dzisiejszy mieszkańcy są odsyłani z kwitkiem, odwiedzają mnie na dyżurach i żalą się, że po prostu nie ma lokali socjalnych, podkreślam. Mówi się nam o budowie „Mieszkania plus”, gdzie Państwo usłyszeli, jakie koszty będą realizowane w związku z tym przedsięwzięciem, więc wiemy, że ta grupa, która oczekuje na mieszkanie socjalne nigdy się w tej grupie nie znajdzie. Niezależnie od tego, w tym roku proszę Państwa, do końca tego roku, musi być wyczerpana uchwała, która mówi

o zakupie tych mieszkań socjalnych, o wskaźnikach, jakie mamy osiągnąć. Tych wskaźników w związku z tym, że 1 mln 100 tys. zł nie wydaliśmy, też nie osiągniemy. Idąc dalej, jeżeli spojrzymy również na ten budżet, zerknijmy na Budżet Obywatelski. Wiata grillowa - również słyszeliśmy niewykonana w zeszłym roku. Ale przebudowa fontanny przy ulicy Rynek I. 160 tys. założenie, 9 210 wykonanie. Proszę sobie samemu obliczyć procent, jaki został wykonany. Zresztą nie musicie Państwo sami liczyć, zaraz tutaj zerknę, ale za chwilę, do tych dalszych danych. Więc ułamek procenta. Budowa placu przy Łokietka również zadanie niewykonane. Dokumentacje techniczne, jeżeli chodzi, no to tutaj nieco lepiej. Zakup szaleatów miejskich 60 tys. również niewydatkowane. I proszę Państwa okazuje się, że służby miejskie nie poradziły sobie chociażby z budową fontanny przy ulicy Rynek przy założonym budżecie. Ale nie oszukujmy się, w tym budżecie również sobie z tym nie poradzą. Po co wprowadzano w takiej kwocie wydatek i oszacowano go na taką kwotę, skoro słyszymy o półmilionowych założeniach, o 600-tysięcznych założeniach, jeżeli chodzi o to przedsięwzięcie. Założono proszę Państwa budowę placu przy ulicy Łokietka w zeszłym roku. W tym roku proszę Państwa założono to o co dopytywali radni, m.in. budowę kompleksu sportowego przy Batalionów Chłopskich. Przetarg został ogłoszony dopiero w zeszłym tygodniu, więc proszę Państwa no jestem ciekaw, a to jest w trybie „Zaprojektuj i wybuduj”, najpierw dokumentacja techniczna, potem wykonawstwo, podejrzewam, że losy, jakie podzieliły projekty w ramach Budżetu Obywatelskiego w 2016, podzielią budżetu z 2017 roku. Dlaczego o tym mówię? Dlatego mówię o tym, że nie wyciągnięto absolutnie żadnych wniosków. Żadnych wniosków nie wyciągnięto z tych błędnych założeń do budżetu i później z błędów, jakie były popełnione na etapie realizacji tych przedsięwzięć. Kultura fizyczna i sport. I tutaj mamy właśnie dokładne dane, ile wydano na budowę kompleksu sportowego, już mówię budowę, nie mówię o dokumentacji technicznej i o tym, o czym wcześniej wskazywałem – budowę kompleksu sportowego, boiska z parkingiem oraz I etap, podkreślam, bo to jest zapisane w tym budżecie, oraz I etap budynku kubaturowego sala treningowa z zapleczem. Chciałem się zapytać, na jakim etapie jest budowa budynku kubaturowego sala treningowa z zapleczem. Co prawda założenie było, że zostanie wpompowane w to przedsięwzięcie 2 mln zł, wydano 1 068 zł. Ale proszę Państwa tak jak wcześniej wspominałem, założenia roku 2016 są zupełnie nierealizowane w kolejnym roku 2017. To co było tworzone, ta dokumentacja, która była realizowana, również nie będzie realizowane w roku bieżącym. W roku bieżącym tak naprawdę, jeżeli chodzi o to przedsięwzięcie, nie zostanie zrealizowane nic. Więc 2016 poszedł w zapomnienie, za chwilę 2017, który miał być kontynuacją, mieliśmy to w tym roku kontynuować, realizować, rozbudowywać, w końcu uporządkować, dzieje się praktycznie niestety proszę Państwa to samo. I proszę Państwa mogłoby się to dziać, gdybyśmy nie byli tym zainteresowani, gdyby radni milczeli, gdyby radni nie interesowali się tymi przedsięwzięciami. Ale radni wyraźnie wskazywali na to, że dzieją się rzeczy złe, że jest to robione w sposób nieprawidłowy, że założenia są błędne, że nie będą zrealizowane te środki finansowe w tym budżecie. Władza tego nie słuchała, więc władza dzisiaj musi ponieść odpowiedzialność właśnie za to, że nie realizowała nawet najbardziej podstawowych założeń w tym budżecie, nie mówiąc już o założeniach uszczegółowionych. Mobilny i Zielony LOF. Tu również proszę Państwa pragnę zwrócić uwagę, że często się mówi, że władze Lubartowa powinny dbać o pełny rozwój wszystkich instytucji, które znajdują się w tym mieście. Więc proszę zwrócić uwagę, że w przypadku Zielonego LOF-u, rozumiem tak byliśmy informowani, założenia były na poziomie 800 tys. zł, jeżeli chodzi o to przedsięwzięcie, natomiast obietnice związane z tym Zielonym LOF-em były na poziomie 10 mln zł wpisywane po stronie przychodów, w związku z tym, że takie środki mamy otrzymać. Ale proszę Państwa ten Zielony LOF i Mobilny LOF spowodował taką oto rzecz, w którą również się władze nie wsłuchiwały w roku ubiegłym – zamknięto instytucjom miejskim możliwość pozyskiwania środków

w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, jeżeli chodzi o gospodarkę niskoemisyjną. Niech ktoś to w końcu usłyszy. Potężne przedsięwzięcie. Proszę Panie Burmistrzu powiedzieć, proszę dzisiaj na sesji nam powiedzieć, o co w 2016 roku starał się Prezes Gasiuk, w ramach których środków, jeżeli chodzi o Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej chciał sięgnąć po środki? Jakie instytucje prosił o współpracę, a mu odmówiły, jeżeli chodzi o instytucje chociażby z województwa lubelskiego? Dlaczego nie mógł sięgnąć po środki z gospodarki niskoemisyjnej? Jaki jest tego powód? Powód jest taki proszę Państwa, że różnego rodzaju instytucje, które planowały wydatki idące w dziesiątki milionów złotych, a dodam jeszcze, że w ramach tej gospodarki niskoemisyjnej w zeszłym roku rozdysponowano 50% środków, ponieważ nie było chętnych nawet na 100% środków, jeżeli chodzi o województwo lubelskie, a podmioty, które chciały się o to ubiegać, nie mogły. Dlaczego? Bo jesteśmy właśnie w ZIT-ie, ponieważ to zamknęło drogę do ubiegania się o te środki, mimo że władze w 2016 roku były o tym uprzedzane, mimo że proszono, żeby zadbano o to i zapewniano, że będzie zupełnie odmiennie. Proszę Państwa już nie będę się odnosił do zbywania mieszkań również przez miasto Lubartów, ale wskaźniki, które przytoczyłem, nie dają nam takiej oto sytuacji komfortowej, żebyśmy mogli podnieść rękę i udzielić absolutorium za wykonanie tego budżetu. Ten budżet po prostu nie został wykonany. Nie odnoszę się do działów, które tak naprawdę są działami miastu zleconymi. Na oświatę środki otrzymane, środki wydane. Na opiekę społeczną środki otrzymane, środki wydane. Tam nie będziemy mieli tak naprawdę przy tych zadaniach zleconych problemów, jeżeli chodzi o to wydatkowanie. No chyba że będziemy coś celowo i z własnej winy przeoczać. W zeszłym roku również, tutaj wspomniano o tym, że miasto właśnie było zaangażowane, jeżeli chodzi o to przedsięwzięcie w postaci Zakładu Zagospodarowania Odpadów. I proszę Państwa w zeszłym roku cały rok 2016 obiecywano, że jeżeli już mówimy i mówimy o czymś, co jest poza budżetem, bo wolałbym mówić tylko o tych wskaźnikach, natomiast Pan Burmistrz wyszedł z informacjami poza tę uchwałę. No jeżeli mówimy o tym, że w 2016 roku oddano do użytku Zakład Zagospodarowania Odpadów, jeżeli przez cały ten okres tej inwestycji było obiecywane, że mieszkańcy Lubartowa zapłacą mniej za odpady, że nie będą ponosili tych wysokich opłat, to w 2016 roku z dniem, w którym uruchomiono tę sortownię, również nie wywiązano się z obietnicy podstawowej, a mianowicie z obietnicy, że te śmieci będą tańsze. Można by odbiegać również od tych różnego rodzaju zasadniczych kwestii związanych ze sprawozdaniem finansowym i wykazywać jeszcze dodatkowo mnóstwo innych rzeczy, które działy się źle w mieście Lubartowie, jeżeli chodzi o 2016 rok, ale wydaje mi się, że te dane, które przytoczyłem do tej pory, one na pewno nie pozwalają rękę podnieść za absolutorium, a wręcz wskazują, że zarówno przy sprawozdaniu finansowym, jak i przy całokształcie działalności władz miasta tego absolutorium udzielić nie można. Dlatego Klub Wspólny Lubartów będzie głosował przeciw sprawozdaniu finansowemu, jak również przeciwko udzieleniu absolutorium dla Pana Burmistrza. Dziękuję.

Radny WOJCIECH OSIECKI

Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Państwo Zgromadzeni. Chciałem na wstępie podziękować Przewodniczącemu za tak obszerne wypunktowanie i przygotowanie spraw związanych z budżetem. Ja chciałem tylko do tego dodać, że miasto Lubartów w tamtym roku wydatki zrealizowało na poziomie około 90%. Z 80-cio milionowego budżetu to jest około 8 mln zł. I dodatkowo w danym roku zaciągnęło kredyt w wysokości 6 mln 800 zł. I teraz pytam się: jakie miasto Lubartów poniosło koszty za zaciągnięty kredyt w wysokości 6 mln 800 zł. Jeżeli nie wydatkowaliśmy takiej kwoty, po co ten kredyt był zaciągany? Dziękuję bardzo.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI – wypowiedź w oparciu o pokaz multimedialny

Szanowni Państwo, zaczynając, chciałem powiedzieć, że słuchając Pana Burmistrza, czułem się, jakbym oglądał Kanał S i Informację o Spółdzielni Mieszkaniowej, same sukcesy, samo pasmo sukcesów, żadnych wad, szkoda tylko, że w znaczącej części nieprawdziwe. Bardzo mi to przykro powiedzieć. Szanowni Państwo, pozwoliłem sobie przygotować prezentację, żeby lepiej było pewne rzecz zobaczyć, pewne tendencje w gospodarce finansowej miasta. Budżet miasta jest to plan finansowy naszej wspólnoty lokalnej, wspólnoty, którą tworzą mieszkańcy Lubartowa i której przepisy prawa nadają samodzielność prawną i finansową. Nam radnym, Burmistrzowi członkowie tej wspólnoty powierzyli w dniu wyborów szczególną odpowiedzialność, dbałość o zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty, o ciągły wzrost jakości życia, jak również dbałość o zarządzanie mieniem i finansami wspólnoty. Jednym z głównych zadań Rady Miasta jest uchwalanie na wniosek Burmistrza budżetu, kontrolowanie jego wykonania oraz rozpatrywanie sprawozdania z tego wykonania, a co za tym idzie podejmowanie uchwały w sprawie udzielenia lub nieudzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta. Zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i ustawą o samorządzie gminnym, gmina wykonuje zadania publiczne w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność, a nadzór nad jej działalnością jest sprawowany przez organy państwowe wyłącznie z punktu widzenia legalności. Na takim stanowisku stoi też Regionalna Izba Obrachunkowa w Lublinie, która w swoim uzasadnieniu do pozytywnej opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta Lubartów za ten rok, podkreśliła, iż skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej ocenia poprawność formalno – rachunkową sprawozdań oraz zgodność z prawem przedstawionego sprawozdania z wykonania budżetu. Skład orzekający nie dokonuje natomiast oceny celowości wydatkowania środków ani gospodarności wykonujących budżet, bowiem należy to do wyłącznej kompetencji Rady Miasta i jej Komisji. Warto zauważyć, że w innym przypadku mielibyśmy do czynienia ze złamaniem Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a ustrojowo powrócilibyśmy do czasów PRL-u i systemu Rad Narodowych. Ocena przez radnych sprawozdania z wykonania budżetu gminy nie jest oceną pracy skarbnika gminy. Tę ocenę wydaje Regionalna Izba Obrachunkowa, analizując okresowe i roczne sprawozdania, ich poprawność formalno – rachunkową i zgodność z prawem. Ocena wykonania budżetu miasta jest oceną działalności organu wykonawczego gminy, którym jest Burmistrz Miasta. Zgodnie z przeważającym stanowiskiem w doktrynie, rada gminy rozpatrując sprawozdanie z wykonania budżetu i podejmując uchwałę o udzieleniu, bądź nieudzieleniu absolutorium, bierze pod uwagę kryterium celowości, rzetelności i gospodarności. Zgodnie z zasadą jednostronnej dyrektywności budżetu, budżet wiąże organ wykonawczy jedynie po stronie wydatków, a zaplanowane dochody są tylko prognozami, powinny one jednak zapewniać pokrycie wydatków budżetowych. Oceniając wykonanie budżetu po stronie dochodów, powinniśmy poszczególne pozycje traktować jako szacowane minimalne wpływy, w przeciwieństwie do wydatków, gdzie te powinny być traktowane jako górne limity. Z punktu widzenia gospodarki finansowej gminy, problemu nie stanowi niedoszacowanie dochodów, lecz ich zbyt optyczne przeszacowanie, gdyż nie będą mogły pokryć zaplanowanych w budżecie wydatków. Zaplanowane w budżecie dochody w wysokości 80 457 914 zł zrealizowano w 96,63%, tj. w wysokości 77 744 227 zł, w tym dochody własne w wysokości 61 901 192 zł. Nie zrealizowaliśmy zaplanowanych dochodów w wysokości 2 713 687 zł. Warto w tym miejscu zauważyć niezrealizowane dochody własne z tytułu: w dziale gospodarka mieszkaniowa, w którym zrealizowano 71,39% planu, w tym: wpływów z dywidend, gdzie zrealizowano zaledwie 43,75% planu, odpłatnego nabycia prawa własności oraz prawa użytkowania wieczystego, zrealizowano 53,39% planu i ze zbycia praw majątkowych zrealizowano 0% planu, w dziale kultura fizyczna zrealizowano jedynie 21,81% planu, ponadto nie zrealizowano dochodów zaplanowanych z tytułu pozyskania środków zewnętrznych na

finansowanie własnych inwestycji gminy, w dziale transport i łączność w wysokości 1 275 000 zł, w dziale gospodarka komunalna i ochrona środowiska w wysokości 552 925 zł, w dziale kultura fizyczna w wysokości 850 000 zł. Po stronie wydatków nie odnotowaliśmy przekroczenia wydatków w żadnym dziale i rozdziale budżetu, co teoretycznie powinno nas cieszyć, a jednak smuci. Smuci wysokość stopnia niezrealizowania wydatków inwestycyjnych, zrealizowano je jedynie w 58,76%, co w naszej ocenie w większości przypadków jest wynikiem nierzetelności, nieodpowiedzialności i zaniedbań. Smuci w szczególności nierzetelne i niedbałe podejście do realizacji inwestycji wybranych przez mieszkańców Lubartowa w ramach tzw. Budżetu Obywatelskiego. Nie zgadzam się tutaj z tym, co powiedział Pan Przewodniczący Tomasiak, że część mieszkańców, czy że Pan Burmistrz, autorzy uchwały podzielili mieszkańców na pierwszy i drugi sort. O ile się orientuję, mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej, jej członkowie również są obywatelami miasta Lubartów i również mogli głosować w ramach Budżetu Obywatelskiego. Mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej również mogli składać projekty, tak jak pozostali mieszkańcy miasta Lubartowa i tak jak pozostali mieszkańcy miasta Lubartowa nie mogli składać projektów na swoich własnych terenach. Intencją wprowadzenia uchwały w sprawie Budżetu Obywatelskiego była chęć podniesienia kapitału społecznego miasta, zachęcenia mieszkańców Lubartowa do większej aktywności, współdecydowania w sprawach wspólnoty samorządowej miasta, do poczucia współodpowiedzialności, większej dbałości o sprawy wspólne. Jak wyszło? W naszej ocenie fatalnie. Głównie przez nieodpartą chęć części Rady do upolitycznienia procedury Budżetu Obywatelskiego i nachalnego lansowania i popierania części zgłoszonych projektów jako własnych przez niektóre Kluby radnych, a także poprzez niedbałe i zbyt opieszale podejście Burmistrza Miasta do realizacji wybranych projektów. Na skutek tego udało się terminowo zrealizować zaledwie jeden z wybranych przez mieszkańców Lubartowa projektów. A przypomnijmy, że zgodnie z obowiązującą w tamtym roku uchwałą, za realizację Budżetu Obywatelskiego odpowiada Burmistrz Miasta, który w szczególności: powoływał Zespół ds. opiniowania projektów pod kątem możliwości ich realizacji, który oceniał te projekty pod kątem możliwości ich realizacji w ciągu jednego roku budżetowego, Zespół brał pod uwagę ich stan formalno – prawny, szacunkowy koszt oraz termin realizacji oraz Pan Burmistrz realizował wybrane projekty. Drugim argumentem uzasadniającym tezę o nierzetelnym i mało odpowiedzialnym podejściem do realizacji inwestycji jest tragikomiczna wręcz porażka projektu budowy kompleksu sportowego przy ulicy Parkowej w Lubartowie. Wielokrotnie na tej sali apelowaliśmy do Pana Burmistrza, by realizację tej inwestycji powierzyć Urzędowi Miasta, a nie jednostce organizacyjnej MOSiR, niemającej wystarczającego doświadczenia i wiedzy do zaplanowania i poprowadzenia tej inwestycji. Pan Burmistrz miał inne zdanie. W konsekwencji z zaplanowanej budowy boiska z parkingiem i pierwszego etapu budynku kubaturowego nic nie wyszło, przygotowana dokumentacja techniczna roiła się od rażących błędów i była niekompletna, a z zaplanowanych 2 mln zł, wydaliśmy jedynie nieco ponad 1 000 zł, co stanowi 0,06% zaplanowanej kwoty. Inwestycja ta jest realizowana z niepowodzeniem już od 2013r. Wystarczy wspomnieć, że w 2014r. z 1 850 000 zł wydatkowano na ten cel jedynie 17 904 zł, co stanowi niecały 1% planowanych wydatków. W 2015r. z przewidzianych 800 000 zł wydatkowano jedynie 532 536 zł, co stanowi 66,57% planowanych wydatków. Spójrzcie Państwo na tę tabelę. Warto zwrócić uwagę na w pełni zrealizowane zadania inwestycyjne. Są to: dotacja na budowę drogi dla Gminy Lubartów, dofinansowanie do zakupu samochodu dla Policji, dotacja na zakup respiratora dla SP ZOZ, składka dla Zakładu Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej na budowę Zakładu Zagospodarowania Odpadów i rozbudowa SP 4. Cztery pierwsze realizowane były przez podmioty zewnętrzne w stosunku do administracji miejskiej. A dyrektora SP 4, który w naszej ocenie wywiązał się w pełni ze zrealizowania tej trudnej inwestycji, o mało co nie pozbawiono możliwości kierowania szkołą, o którą tak

zabiegał i którego za jego wysiłek wcześniej wyróżniono nagrodą. Dziś organ prowadzący chciał mu podziękować w specyficzny sposób za te starania. Ponadto nie udało się wydatkować wszystkich zaplanowanych środków na tak potrzebną i oczekiwaną budowę i przebudowę dróg w mieście, wydano jedynie 71,14%, a także nie wykonano dokumentacji budowy drogi wschodniej, wydatkowano zero złotych. Dzisiaj dowiadujemy się z ust, wydaje się, że kompetentnej osoby, że to co zaproponowali projektanci Drogi Wschodniej, nijak się ma do rzeczywistości, czyli np. do konfiguracji terenu. Obawiamy się, żeby znów się nie okazało, że tak jak w przypadku MOSiR, projekt będzie zły, wydamy na niego duże pieniądze, a on sam będzie niemożliwy do realizacji z powodu tzw. przyczyn obiektywnych. Kolejny rok z rzędu nie udało się przystąpić do zmian w planie zagospodarowania przestrzennego, co paraliżuje wiele inwestycji w Lubartowie i spowalnia rozwój miasta. Z zaplanowanych 14 718 376 zł przeznaczonych na inwestycje, co stanowiło prawie 17% wydatków budżetowych, Panu Burmistrzowi udało się zainwestować jedynie 8 649 131 zł, co stanowi 10,82% planowanych wydatków budżetowych, a to sprawia, że absolutnie nie możemy mówić o rozwoju naszego miasta. Wręcz przeciwnie, chyba wszyscy mamy świadomość marazmu rozwojowego i utraconej dynamiki zmian na lepsze. Jeszcze gorzej wygląda realizacja i wydatkowanie środków w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Z zaplanowanych do wydatkowania 1,5 mln zł udało się wydać niecałe 50 tys., czyli 3,28%. W świetle niezrealizowanych inwestycji bardzo niepokoi wzrastające zadłużenie miasta Lubartowa. W 2016r. Pan Burmistrz zaciągnął kredyt długoterminowy w wysokości 6 800 000 zł, czyli powiększył zadłużenie miasta do ponad 28 mln zł, czyli o blisko 4 mln w stosunku do roku 2015. Przypomnijmy, iż w 2010 roku wytykał Pan poziom zadłużenia miasta, a poziom ten wtedy wynosił 18 174 659, 79 zł i był o 35% niższy od obecnego, przy znacząco wyższych wydatkach majątkowych. Omówię Państwu ten wykres. On pokazuje wykonanie budżetów miasta w latach 2010 – 2016. Czerwona linia to są wydatki, które w tych latach były ponoszone, wydatki razem liczone, niebieska – dochody razem, a ta pomarańczowa na dole, są to wydatki majątkowe, czyli wydatki inwestycyjne. Źle wygląda również wzrost wydatków bieżących miasta, przy jednoczesnym spadku wydatków majątkowych. W stosunku do 2015r. wydatki majątkowe spadły o blisko 53%, zaś wydatki bieżące wzrosły o 4,2% bez zadań zleconych, czyli np. bez 500 plus. Dlatego że zadania zlecone i wydatki na zadania zlecone to zwykle jest ta sama kwota. Przypomnijmy, że stopa inflacji wynosiła w roku 2016 minus 0,6%. Również wyjaśnię Państwu ten wykres: czerwona linia – wydatki razem, niebieska – dochody razem, zielona – wydatki bieżące, granatowa – zadłużenie miasta, pomarańczowa linia obrazuje wydatki majątkowe. Zauważalny jest raptowny wzrost wydatków bieżących na odszkodowania za niedostarczenie lokali mieszkalnych. W stosunku do roku poprzedniego nastąpił skok wydatków o ponad 1 600%, z nieco ponad 8 000 zł do 141 997 zł. Jest to problem nierealizowanych rozwiązań w tym zakresie i braku przygotowanych rozwiązań. Spodziewamy się, że ten problem będzie narastać i będzie obciążać przyszłe budżety miasta. Chciałem zwrócić uwagę, że nie jest realizowany plan gospodarowania zasobem mieszkaniowym Gminy Miasta Lubartów na lata 2013 – 2017. Nie robimy nic w zakresie budowy mieszkań socjalnych, czy realizacji inwestycji dla tej grupy ludności, bo również się zgadzam z Panem Przewodniczącym Tomasiakiem, że mieszkania plus (tak nazywa się ta akcja?) nie są dla wszystkich, w moim odczuciu dla ludzi zamożnych. W 2016 roku udział wydatków bieżących sięgnął blisko 90% wydatków ogółem. Porównując wykonanie budżetów miasta za lata 2010 – 2016, nie można nie zauważyć niepokojącej tendencji systematycznego zadłużania miasta od 2012r. oraz systematycznego wzrostu wydatków bieżących, będących przyczyną narastania tego zadłużenia. Widać to również w zestawieniu nieuwzględniającym dochody i wydatki na zadania zlecone, co pokazuje prawdziwy obraz gospodarowania środkami własnymi miasta. W 2016 roku poziom zadłużenia osiągnął poziom ponad 45% rocznych dochodów własnych

miasta. Na czerwono dochody własne miasta, na niebiesko poziom zadłużenia. Podsumowując. Z uwagi na niezrealizowanie ponad 40% wydatków inwestycyjnych, rosnące wydatki bieżące miasta, sięgające blisko 90% wydatków ogółem, rosnące zadłużenie, stanowiące w 2016 roku ponad 45% rocznych dochodów własnych, brak perspektyw na poprawę tej sytuacji, my radni z Klubu Platformy Obywatelskiej ze smutkiem negatywnie oceniamy wykonanie budżetu miasta w 2016 roku. Jesteśmy radnymi miasta Lubartów. Sprawując mandaty radnych, kierujemy się dobrem wspólnoty tworzonej przez wszystkich mieszkańców Lubartowa. Nie jesteśmy ani w opozycji, ani w koalicji rządzącej miastem, ale jeżeli już musimy trzymać się tego słownictwa, to jesteśmy w koalicji z mieszkańcami miasta, jesteśmy w koalicji z dobrymi rozwiązaniami i propozycjami, a w opozycji do nieodpowiedzialnych i szkodliwych działań. Staramy się odpowiedzialnie podchodzić do naszych zadań, mając zawsze na uwadze dobro Lubartowa. Odpowiedzialność to nie jest tylko głosowanie za tym, żeby w mieście był spokój, żeby nie było referendum i związanych z tym wydatków. Gdyby tak rozumieć odpowiedzialność, to każdy kto ma inne zdanie, nie powinien go wypowiadać. Nie przyłączamy się też do głosu tych, którzy zawsze i z każdego powodu krytykują. Doceniamy każdą dobrą inicjatywę Pana Burmistrza i każdą dobrze wydatkowaną złotówkę z budżetu miasta. Popieraliśmy i będziemy popierali wiele pomysłów i również zgłaszamy swoje. Wyrazem tego było nasze zachowanie w poprzednim roku, głosowanie za budżetem i za udzieleniem absolutorium Panu Burmistrzowi. Ale w tamtym roku, inwestycje zrealizowano na przyzwoitym poziomie i utrzymano w ryzach bieżące wydatki, zadłużanie miasta. Naszym zdaniem odpowiedzialność nie może być bezkrytycznym spojrzeniem na gospodarowanie środkami publicznymi. Odpowiedzialność to rzeczowa analiza pozbawiona uprzedzeń i emocji, szczerzy, ale niestety też czasem niewygodny osąd sprawy. Nie mamy z tego powodu poczucia satysfakcji, zupełnie nas to nie zadawała, ale oceniając sposób i wynik wykonania zeszłorocznego budżetu, w trosce o dobro wspólnoty samorządowej miasta Lubartów w przyszłości, mając na względzie właściwie pojmowany interes miasta i mieszkańców Lubartowa, zagłosujemy przeciwko przyjęciu sprawozdania z tego budżetu i przeciwko udzieleniu Burmistrzowi Miasta absolutorium za rok 2016. Dziękuję.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Zebrani, przychodzi mi do głowy zadanie pytania retorycznego sobie i pozostałym Paniom i Panom radnym, czy w tym miejscu ich decyzja na temat głosowania, to rozmija się z decyzją, którą podjęli jeszcze przed sesją? Czy ta debata ma jakiś wpływ na nasze decyzje? Oczywiście każdy niech sobie odpowie sam we własnym sumieniu, czy coś zmieniło to w ich postawie, która już była uprzednio podjęta. Osobiście powiem, że staram się reagować na argumenty, które padają tu w debacie i tak chyba powinno być. Ale praktycznie ta debata, ponieważ jest tak wątła, to ona niewiele zmieniła proszę Państwa w tym, co padło do tej pory. Proszę tego nie traktować jako żart, ale na początku Pan Burmistrz wznosił dyskusję, czy rozpoczął i zapytał kto zabierze głos. Szczerze mówiąc nikt się nie zgłosił. Gdyby nie on się zgłosił, to by musiał, rozumiem, od razu przejść do głosowania. Sam uratował debatę, ponieważ zgłosił się do wypowiedzi. A przypominam, że zgodnie z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 listopada 1996r. sygnatura akt I SA PO/1091/96, w tym wyroku sąd stwierdza, że ustawa o finansach publicznych w art. 136 ust. 2 nakazuje radzie gminy, czyli nam, zachowywać się aktywnie na sesjach związanych z kontrolą wykonywania budżetu gminy przez zarząd, w tym przypadku przez Pana Burmistrza. Przepis powyższy nakazuje radzie gminy rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu gminy. Słowo „rozpatrzenie” może oznaczać tylko aktywne zachowanie się w tej materii rady gminy podczas sesji. Nieme zachowanie się rad, niespełnienie ustawowo wyznaczonych funkcji kontrolnych, stanowi istotne naruszenie prawa

przez organ przedstawicielski, wymagające ingerencji nadzorczej. Czyli z tego wyroku NSA wynika jasno, że gdyby nie było debaty, co nam groziło, to organ wykonawczy, rozumiem, że w składzie powiększonym o byłego radnego, musiałby uchylić uchwałę o przyjęciu sprawozdania i udzieleniu absolutorium, gdybyśmy głosu nie zabrali i nie udzielali się w trakcie debaty. Tak tu proszę Państwa jest napisane i to jest wyrok, który podlega publikacji. Wracając do debaty, jednym z elementów oceny sprawozdania finansowego zgłoszonego przez Pana Burmistrza i debaty absolutoryjnej jest uchwała w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej. Jak sobie niektórzy z Państwa, mam nadzieję, przypominają, ja w poprzednim roku w zasadzie skupiłem się na ocenie pracy Komisji Rewizyjnej, miałem, szczerze mówiąc, pretensje olbrzymie do tego wniosku rok temu zgłoszonego przez Komisję Rewizyjną. W tym roku mam pretensje mniejsze. Uważam, że wreszcie ta Komisja Rewizyjna wykonała swoją robotę poprawnie, na przykład uwzględniła ten indywidualny wskaźnik zadłużenia choćby, ale no nie ustrzegła się moim zdaniem szeregu innych uchybień, które nakazują mi uznać, że ich opinia, czy opinia Komisji Rewizyjnej jest niepełna, a przez to niepełnowartościowa. Generalnie opinia w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej powinna się opierać na sprawozdaniu finansowym, na sprawozdaniu Pana Burmistrza, na opinii o stanie majątku, na opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, ale w świetle orzecznictwa, w świetle doktryny, choćby opublikowanej przez Regionalną Izbę Obrachunkową, to również opinia Komisji Rewizyjnej powinna się opierać na analizie sprawozdań statystycznych typu Rb od 27 do Rb 50, czyli Rb 27, Rb 28, Rb 30, Rb 49, Rb 50 i również na ocenie kontroli, które Komisja Rewizyjna w danym roku budżetowym podjęła. A tutaj nie ma nic, żadnego nawiązania do tego, co Państwo robiliście w roku budżetowym 2016, na podstawie którego debatujemy, czy Panu Burmistrzowi udzielić absolutorium, czy nie. Brakuje mi tego. Proszę Państwa poza tym z opinii Komisji Rewizyjnej wynika mi, że jest jakby zawarta w tej opinii ocena legalności działania Pana Burmistrza w zakresie gospodarki budżetowej. Proszę Państwa oceną legalności zajmuje się Regionalna Izba Obrachunkowa. Natomiast Wy, a w ślad za Wami i my zajmujemy się również oceną celowości, rzetelności i gospodarności. Tego mi proszę Państwa jakby zabrakło w Waszym wniosku. Proszę Państwa przechodząc do samego budżetu, chcę stwierdzić, że oceniając sprawozdanie finansowe, zauważyłem tam, że z roku na rok zwiększyła się pozycja w zakresie środków pieniężnych, ona wynosiła gdzieś około 4 mln 700, zwiększyła się do 6,5 mln, czyli prawie o 2 mln. A jednocześnie Państwo w tym samym okresie zaciągnęliście ten kredyt, o którym już była tu mowa, kredyt długoterminowy w wysokości 6 mln 800 tys. Pytanie po co? Skoro macie większy dostęp do gotówki, do środków własnych, to dlaczego jednocześnie zaciągacie zobowiązania długoterminowe, które wiążą się z kosztami obsługi tego kredytu, tego długu? No nie rozumiem tego, to się według mnie nie trzyma jakby całości. Tym bardziej, według mnie, ten mój głos jest zasadny, że proszę zauważyć na strukturę wykonania dochodów i wydatków. Też o tym by była mowa, tylko trochę w innym ujęciu. Skoro dochody wykonaliście w 96%, a wydatki w 90 i deficyt wynosi 2 mln, a nie planowany znacznie o kilka milionów większy, to po co jednak planowany kredyt wzięliście? Należało reagować na sytuację i zadłużyć samorząd lubartowski w znacznie mniejszym stopniu. W poprzedniej uchwale o wyrażeniu zgody na sprzedaż, zbycie działek Pan Burmistrz podnosił kwestię, że władze miasta czynią wiele, żeby zwiększyć tę strefę i żeby po prostu dostępność do terenów inwestycyjnych zapewnić. Stoi trochę w sprzeczności z tą deklaracją ocena wykonywania wydatków w zakresie zakupu nieruchomości. Plan był 3 mln 600 tys., a wykonano w wysokości 2,5 mln, czyli prawie 1 mln 100 zostało środków na zakup nieruchomości. No pytanie: kredyt długoterminowy wzięty, środki pieniężne są, a ponad milion złotych nie wydano na zakup nieruchomości, co by ułatwiło gminie funkcjonowanie w realnym świecie gospodarczym. Proszę Państwa kwestia Budżetu Obywatelskiego. Proszę Państwa chcę się ustrzec i od razu mówię, że się ustrzegę, dyskusowania we własnym gronie opozycyjnym. Opozycji się nie

wybiera, w opozycji się jest, prawda? Inaczej niż w koalicji. To koalicję się wybiera. Więc nie będę polemizował z moim przedmówcą odnośnie powodów, dlaczego nie wychodzi Budżet Obywatelski, ale no muszę powiedzieć, że jakaś odpowiedzialność Pana Burmistrza w tej materii jest, chociaż nie najważniejsza i nie tak duża jakby się mogło wydawać. Według mnie zarzutem, jaki bym mógł sformułować w oparciu o ocenę Budżetu Obywatelskiego wobec Pana Burmistrza, to jest taki, że poddał się fali, czy modzie na konieczność wdrożenia tego Budżetu Obywatelskiego. Ale On po prostu zgodził się już według mnie, to jest moje zdanie, na bieg rzeczy, po prostu przyjął rozwiązanie już dla świętego spokoju. Ja myślę, że tak naprawdę to Pan Burmistrz i sposób gospodarowania, który on wyraża, to sprzeciwia się temu budżetowi. To jest umniejszenie budżetu, który ma do własnej dyspozycji, rozdawnictwo poza kontrolą organu miasta, zmniejszenie właśnie możliwości mobilnych budżetu na zadania np. inwestycyjne, spory społeczne, kłótnie. No po prostu uległ temu i moim zdaniem dzisiaj może zapłacić za to, że jest ofiarą jakby własnego, proszę mi wybaczyć, pewnego oportunisty, że zgodził się z czymś, do czego nie do końca jest przekonany. Bo przecież skutki kryzysu, czy klęski BO, bo tak trzeba powiedzieć w końcu, to są przyjęte rozwiązania proszę Państwa. A czyje to były rozwiązania uchwałodawcze, to dobrze wiemy. Nie będę przypominał, ale proszę Państwa my jako Klub Wspólny Lubartów mieliśmy własne, Państwo wspólnie przyjęliście te rozwiązania, nasze były nieco inne i uważam, że były lepsze. Chociaż też mogły ... One były mniej złe. O, tak mogę powiedzieć. Bo generalnie cały Budżet Obywatelski w polskich warunkach, a tym bardziej w warunkach Lubartowa, jest bezsensowny, bezzasadny i dawno należałoby z tym proszę Państwa skończyć. Te terminy, że np. nie wykonano w danym roku budżetowym, no przecież to było warunkiem sine qua non, że muszą być te terminy. Odrzucono szereg projektów na etapie wstępnej oceny, dlatego że nie będą wykonane w ciągu roku. Okazuje się, że te przyjęte też nie są wykonane, także nie do końca jest to wina Burmistrza, ale powtarzam, jest nasza wspólna klęska, za którą odpowiedzialność ponosi Pan Burmistrz, ponieważ jest napisane w uchwale, że wykonanie uchwały należy do Pana Burmistrza. Tak przy okazji odnośnie tych zapisów, jeśli chodzi o tę uchwałę w zakresie BO, zarówno pierwszą, jak i drugą, no proszę zauważyć, Burmistrz poprzez pewne ingerencje i pewne wpływy polityczne pewnie, wprowadził zasadę oceny Budżetów Obywatelskich, czy projektów z zakresu tego Budżetu przez własną Komisję, tę 9-osobową. Przypomnę tylko tak, proszę nie uznać tego za nieskromność, że ja już wyliczyłem jakie będzie głosowanie w tej Komisji, pięć do czterech i tak było. Państwo odrzuciliście niektóre projekty na etapie analizy, przed głosowaniem, które miało być poddane, przez obywateli. I proszę Państwa ta Komisja na przykład w ogóle nie uwzględniła tych rzeczy, na które się dzisiaj Pan Burmistrz powołał. Bo np. Pan Burmistrz dzisiaj mówił i miał rację, słusznie, że ta altana nad Wieprzem, to przedłużyło się o ileś miesięcy, bo znajdowała się na brzegu Wieprza i dlatego wymagała uzgodnienia przez Regionalne Izby Wodne, czy jak one się tam nazywają. Regionalna Izba Wodna dla nas znajduje się w Warszawie. I faktycznie o kilka miesięcy opóźniło się jakby procedowanie, inwestowanie w tę altanę, przez konieczność uzyskania opinii Regionalnej Izby Gospodarki Wodnej w Warszawie. Ale proszę Państwa, no dlatego że ta altana znajdowała się w terenie zalewowym, to o czym mówiłem na poprzedniej sesji, a nigdy nie usłyszałem w debacie na etapie dyskusowania o tych projektach takiego zastrzeżenia ze strony przedstawicieli władz miasta, a przypominam Państwu, że właśnie przedstawiciele władz miasta w tych gremiach oceniających projekty, to mieli skupić się i poddać pod ocenę właśnie merytoryczną, formalną, czyli jakieś zagrożenia od strony ustaw, uchwał. Nie padło nigdy. Są protokoły, można sprawdzić, że altana może nie wyjść, dlatego że znajduje się w terenie zalewowym i musi zatwierdzić taki projekt jakaś tam Regionalna Izba Wodna, Gospodarki Wodnej w Warszawie. Tego nie było. A niektórzy wiedzieli proszę Państwa. A moim zdaniem władze miasta musiały wiedzieć. Więc proszę Państwa powtarzam – skupia się wina na Panu

Burmistrz, chociaż nie jest on autorem tej winy, ale jest proszę Państwa źródłem. Podsumowując powiem tak: moim zdaniem szereg kłopotów, które dzisiaj, rozumiem, ogniskują się na Panu Burmistrzu, to wynika z tego, że po prostu szarpie się między pewnymi strefami wpływów. Powiem tak: jego pozycja, mimo że silna ustawowo, to jednak jest słaba przed instytucją absolutorium. Bo On jest sam. Kiedyś był zarząd, dzisiaj powiat jest w formie zarządu, władze województwa w formie zarządu, a Pan Burmistrz jest sam jako organ. I moim zdaniem stara się, no siłą rzeczy, tak jest usytuowane, to nie jest rzecz przypisana do Pana Burmistrza Bodziackiego, ale strukturalnie, że On musi lawirować między różnymi politycznymi strefami wpływów i na końcu te strefy wpływów uzyskując co mają do uzyskania, na końcu nie czują się związane jakby tą lojalnością, czy solidarnością w trakcie roku budżetowego. Proszę moich słów nie czytać jakby poza tym, co powiedziałem, tylko dokładnie w granicach tych słów, niemniej uważam, że dzisiaj Pan Burmistrz staje sam w obliczu sytuacji, którą nie tylko sam proszę Państwa sprokurował. Przychodzi mi do głowy pewna wada, według mnie, ustawodawstwo w zakresie instytucji absolutorium w odniesieniu proszę Państwa do jednostek administracji samorządowej na szczeblu gminnym. Mianowicie, no właśnie, Burmistrz dzisiaj staje sam, bo jest jednoosobowym organem, ale myślę, gdyby to absolutorium jednak związane np. nie tylko z nim, ale również z innymi osobami z kierownictwa gminy, to może okazałoby się, że jego wnioski, jego decyzje w trakcie roku mogłyby być bardziej solidarne. Ja nie mówię, że nie były, bo nie znam struktury, ja nie wiem i nie mam zamiaru wiedzieć, mnie to nie interesuje, jak się odbywają proszę Państwa procesy decyzyjne wewnątrz Urzędu Miasta, ale moim zdaniem trzeba by wrócić do instytucji podobnej do powiatu, czy do województwa, czyli absolutorium powinny być również poddane osoby z kierownictwa gminy, które też są poddawane pod osąd Rady, tzn. nawet na wniosek Pana Burmistrza, ale Rada musi podjąć głosowanie wyrażające zgodę. Myślę, że to powinno dotyczyć np. Pana Wiceburmistrza, czy Pana Skarbnika. Myślę, że razem z Panem Burmistrzem te osoby ze ścisłego kierownictwa gminy powinny razem z nim podlegać ocenie absolutorijnej. Dzisiaj Pan Burmistrz staje sam, ale odpowiada niekoniecznie za swoje grzechy. Podsumowując, powiem tak: widzę proszę Państwa duże wady w wykonaniu tego budżetu. Nie jest tak źle, jakby się mogło wydawać, ale powiem tak: podstawy w zakresie nieudzielenia absolutorium są zasadne, aczkolwiek nie mają dużo wspólnego i nie są ściśle związane z przyjęciem sprawozdania. Jeszcze tylko na koniec jedna uwaga. Proszę Państwa w doktrynie prawa samorządowego i w doktrynie oceniającej instytucję absolutorium i przyjęcia sprawozdania panują mody jak wszędzie. Na przykład w prawie pracy kiedyś wygrywali zawsze pracodawcy, potem wygrywali pracownicy, teraz słyszę, że nie wiadomo, wygrywa ten, kto ma rację. Oby tak było. Podobnie było proszę Państwa w prawie samorządowym, w instytucji absolutorium. Mówiło się, że absolutorium można nie udzielić tylko wtedy, gdy nie przyjmie się sprawozdania z wykonania budżetu. Z tym że doktryna i wyroki w tym zakresie, które tak mówiły, to tak naprawdę pochodzą sprzed ćwierć wieku, sprzed 20 lat. To są wyroki NSA z roku 1991, 1992, 1993, 1996. Czyli 20 lat doktryna śpi, a moda w tym czasie proszę Państwa zmieniła się i pojawiły się nowe wyroki, które mówią tak, że: przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu, uchwała ta nie musi być zgodna z wyrażeniem zgody na ..., z udzieleniem absolutorium. Czyli można przyjąć sprawozdanie, ale można też odrzucić absolutorium. I to jest logiczne i teraz staram się zrozumieć to, zrozumiałem to, proszę mi wybaczyć, że to powiem, ale już parę lat temu, ale dzisiaj chciałbym uchylić rąbka tajemnicy. W jaki sposób? Otóż wyobraźmy sobie, że Pan radny Siwek robi mi zdjęcie. Zdjęcie jest wspaniałe. I ja uważam, że zdjęcie zrobił mi bardzo dobre, ale sam obiekt zdjęcia może być fatalny, zły. Czyli właśnie ja mogę, uosabiając absolutorium, mogę być nie do przyjęcia, ale zdjęcie, które on mi wykonał, czyli sprawozdanie, może być dobre. Więc na tej zasadzie, takiej może nieco kolokwialnej, to staram się wytłumaczyć również sobie, dlaczego to są dwie nieprzystające do siebie mimo wszystko uchwały. Ale

niemniej w większości przypadków, jedna uchwała chodzi za drugą uchwałą. Podsumowując: ta uchwała o udzieleniu absolutorium i o przyjęciu sprawozdania wydaje się obarczona dużymi wadami. Można do niej podejść bardzo krytycznie i mam nadzieję, że Państwo zdobędą się jednak na ocenę merytoryczną, że decyzje, które zapadają poza tą salą, poza własnym ciałem, poza własną imaginacją, własnym wyobrażeniem, jednak Państwa przykroją do tego budżetu. Ja powiem tak, że na tej podstawie wiele przemawia w moim przekonaniu za tym, żeby proszę Państwa to sprawozdanie odrzucić i absolutorium nie przyjąć. Kierujemy się tylko i wyłącznie gospodarką budżetową i oceną wykonania samego budżetu. Dziękuję.

Radny PIOTR KUSYK

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Trudno nie zgodzić się z Panem Przewodniczącym, że inwestycja Związku Gmin Ziemi Lubartowskiej nie jest inwestycją miejską. Trudno też nie zauważyć, że budowa sortowni jest największą inwestycją ostatnich lat na terenie powiatu lubartowskiego, do której walenie przyczynił się Burmistrz. A w tej inwestycji udział miasta jest, jak już słyszeliśmy tu kilkakrotnie, na poziomie prawie 50%. Tak jak przed chwilą usłyszeliśmy, budżet za 2016 rok to dochody w wysokości około 75 mln zł, wydatki to kwota 77 mln zł. Wydatki bieżące na utrzymanie jednostek podległych miastu i bieżące funkcjonowanie miasta to kwota 55 mln zł. Wydatki na zadania z zakresu administracji rządowej to kwota niespełna 16 mln zł. Rok ubiegły był kolejnym po 2015 roku, dobrym rokiem na inwestycje, chociaż nie wszystkie zostały wykonane. Przez budżet miasta wydatkowano kwotę 8 649 131 zł. Ze sprawozdania wynika, że na budowę i remont dróg wydatkowano kwotę 1 600 000 zł. Na zakup nieruchomości pod drogi miejskie oraz pod przyszłe inwestycje wydatkowano kwotę ponad 2,5 mln zł. Dużą inwestycją realizowaną w całości ze środków własnych była rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 4, na którą to tylko w 2016 roku wydatkowano niespełna 2 300 000 zł. Myślę, że podkreślić należy fakt, że ci, którzy teraz chwalą tę inwestycję, byli jej przeciwnikami. A dzięki tej inwestycji dzieci przestały uczyć się w piwnicach. Teraz natomiast chwalą się. Na przygotowanie dokumentacji, która jest wymagana do ubiegania się o środki zewnętrzne w ramach projektu „Modernizacja bazy edukacyjnej” wydatkowano kwotę 800 000 zł. W ramach inwestycji zrealizowano szereg innych mniejszych zadań: budowa oświetlenia, budowa sieci informatycznej w MOPS. Są to może rzeczy mniej istotne, ale bardzo ważne. Po raz pierwszy zmierzylimy się z Budżetem Obywatelskim. Ani słowa nie słyszałem o tym, że zaczęliśmy właściwie zajmować się BO dopiero w miesiącu kwietniu. Mieszkańcy otrzymali dzięki temu monitoring za 360 000 zł. I ten akurat projekt został w całości zrealizowany. W bieżącym roku oddana została nieszczęsna wiata grillowa, ale jest. Dzięki tej inwestycji mieszkańcy mogą z niej korzystać. Miejmy tylko nadzieję, że będą o nią dbać i będzie im długo służyła. Co do Budżetu Obywatelskiego, to naszym zdaniem BO nie rozwiązał żadnych problemów. Budżet Obywatelski przyczynił się do zdecydowanie mniejszego wykonania budżetu miasta. Ten projekt w żaden sposób nie przyczynił się do tego, aby nasze miasto rozwijało się lepiej. Nie przyczyniło się do tego większe zaangażowanie mieszkańców, widać to było po frekwencji. Budżet Obywatelski przyczynił się jedynie do powstania nowych konfliktów, komplikacje wykonania zgłaszanych niedopracowanych projektów, uchwała o Budżecie Obywatelskim na to pozwala. Natomiast za wykonanie niedopracowanych projektów odpowiada później Burmistrz. Mam wrażenie, że Budżet Obywatelski to jest takie podrzuczone, za przeproszeniem, śmierdzące jajko. Należy się poważnie zastanowić nad sensownością kontynuowania tego budżetu. Powtórzę to za radnym Gregorowiczem: jest to nasza wspólna klęska. Wracając do wykonania budżetu. Wpisany chociażby został taki punkt „szalet miejski” – 60 000 zł, wykonanie 0%. Wszyscy jak siedzimy na tej sali, wiemy, że jest to pusty zapis, w momencie, kiedy uchwalaliśmy to, ponieważ był to wkład własny do nie wiadomo czego. Nie wszystkie działania podejmowane przez Pana Burmistrza da się

spektakularnie ocenić. I tu trzeba głośno powiedzieć i mocno podkreślić, że rok 2016 był dla Burmistrza okresem wyjątkowej pracy na rzecz pozyskania środków z budżetu Unii Europejskiej, na realizację w bieżącym roku i w latach następnych dużych projektów inwestycyjnych. Czego wynikiem jest podpisana w grudniu 2016 roku umowa na realizację zadania pt. „Czysta energia dla Lubartowa” na kwotę 5 mln zł, w wyniku czego kolejni mieszkańcy naszego miasta, przy niewielkim udziale własnym, będą mogli otrzymać instalacje solarne i wymienić piece. Z tego co mi wiadomo, wynikiem pracy Pana Burmistrza i jego współpracowników w roku 2016 są podpisane preumowy na realizację w roku bieżącym i w latach następnych wraz z innymi gminami projektów „Zielony LOF” na kwotę przypadającą miastu w wysokości 8,5 mln i „Mobilny LOF” na kwotę 8 200 000 zł. Tej pracy nie widać, tę pracę będzie widać dopiero w kolejnych latach. Szanowni Państwo rok 2016 to nie tylko wydatki inwestycyjne, czy wystąpienia po środki zewnętrzne, lecz też rok wyjątkowej, codziennej pracy na rzecz sprawnego funkcjonowania miasta, przy zawsze zbyt małych możliwościach finansowych miasta, w stosunku do rosnących potrzeb. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że nasze miasto nie jest miastem bogatym. Nie ma tu dużych firm, nie ma tu milionerów. Więc skąd mamy brać te większe środki? Mamy podnosić podatki? Ja jestem przeciw. Rok 2016 to nowe zadania zlecone miastu do realizacji, np. sztandarowy program Prawa i Sprawiedliwości 500 plus. Program ten wprowadzono bez opóźnień, tak jak bywało to w innych miastach. Rok 2016 to borykanie się z codziennymi problemami miasta i jego mieszkańców. To dziury w jezdni, zaśnieżone ulice, starzejące się i wymagające remontów gminne zasoby mieszkaniowe, ciągle niedoinwestowana, mimo dużych nakładów, lubartowska oświata, ciągle zbyt małe środki na dotacje dla klubów sportowych, stowarzyszeń i innych. Także jesteśmy zaniepokojeni przedłużającymi się pracami inwestycyjnymi przy ulicy Parkowej. Miejmy nadzieję, że budowa stadionu zostanie w końcu zakończona i fatum, które wisi nad tą inwestycją w końcu się skończy. Patrząc na skalę tych problemów i na możliwości finansowe miasta, to należy przypomnieć, że w trosce o dobro mieszkańców nie wzrosły w roku 2016 podatki i opłaty lokalne, przy ciągłym wzroście kosztów utrzymania miasta, energii i usług, a także wzroście wynagrodzeń, które niekoniecznie wynika z podwyżki płac przez samo miasto, lecz chociażby z gwałtowną, rosnącą kwotą najniższego wynagrodzenia, na którą miasto nie ma wpływu. Z jednej strony jest to dobra wiadomość dla tych, którzy zarabiają najmniej, natomiast to powoduje, że koszty miasta rosną, na które miasto nie ma wpływu. Porównywanie tych kosztów z samą inflacją, uważam, mija się z celem i nie jest w porządku. Ktoś powie, że to mało, można było więcej, pewnie tak. Łatwo jest oceniać, kiedy stoi się z boku, gorzej realizować, gdy nie na wszystko starcza. Uważam, iż mimo trudności przy skromnym budżecie miasta, nasze miasto ciągle zmienia się i z roku na rok pięknieje. Udzielając Burmistrzowi absolutorium, zmobilizujemy Go do dalszej pracy i realizacji postawionych celów i zamierzeń. Dziękuję.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado, Szanowni Goście, mam wrażenie, że wielka polityka wkroczyła na salony Lubartowa. Z czasem jak nasila się konflikt w centralnej, że tak powiem, administracji i w sejmie, to widzę, że pojawiają się jakby nowe aspekty walki politycznej i nagła zmiana stanowiska co do budżetu miasta, a szczególnie jego realizacji. Łatwo jest w momencie konstruowania budżetu zgłaszać różnego rodzaju wnioski, często targując się o własny obwód wyborczy, często kierując jakby środki i wydatki w kierunku swoich, że tak powiem, wyborców. Trudniej natomiast dba się o dochody miasta. Obarcza się winą Burmistrza za niezrealizowane przedsięwzięcia, które nie zależą wyłącznie od niego. To że nie zrealizowano dochodów ze sprzedaży gruntów, to nie jest wina zarządu jednostki samorządu. Bardzo często jest tak, że chętnie byśmy sprzedawali działki. A przypomnijmy sobie jak niedawno jaki bój toczyli niektórzy tutaj o, jak ja to nazwałem,

ostatni zaulek ziemi lubartowskiej i niektórzy z nas nie chcieli się zgodzić na zamianę wtedy. Tak się dzieje również z różnymi inwestorami. Niestety nie dbamy o miasto w sensie, by zapewnić przyływ tutaj inwestorów. Ale ja przypomnę tylko, że przyływ inwestorów nie odbywa się tylko z powodu ceny gruntów i atrakcyjności gruntów. W większości miast, w większości samorządów to są dodatkowe zachęty, to są zwolnienia, to jest baza oświatowa, to jest baza sportowa, to jest baza kulturalna, bo jeśli pojawia się zakład, to razem z zakładem pojawia się kadra, bardzo często średnia kadra, która ma określone wymagania. Proszę Państwa pada argument niewykonania, czy złego wykonania budżetu, ciągle ten sławetny MOSiR. Ja patrzę na to z innej strony. Patrzę, że w końcu po 20-stu latach te obiekty powstają. Ja przypomnę Państwu i jest jeszcze bodajże w Urzędzie Miasta lub w Lewarciu projekt stadionu na 10 tys., który powstał za czasów poprzedniego Burmistrza. Obietnice budowy obiektów, szklanych domów. Państwo macie pretensje do tego, czego to się tak długo buduje, a ja przypomnę ile czasu trwała procedura, czy jaką walkę musieliśmy stoczyć po to, żeby zakupić ziemię pod te obiekty. Ja przypomnę Państwu, że część niektórych tu radnych, nie wszystkich, była przeciwko zakupowi tej ziemi. Teraz krytykujecie, że te obiekty powstają zbyt wolno. Proszę Państwa rzeczywiście zbyt wolno. Na to się złożyły różne czynniki. Natomiast one powstają. Prawdopodobnie w sierpniu lub we wrześniu będzie gotowe boisko sztuczne, w przyszłym roku będzie gotowe boisko trawiaste. Z tego co zorientowałem się w Wydziale u Pana Turowskiego, przepraszam, nie pamiętam nazwy, w ramach „Zielonego LOF-u” powstanie teren zielony, który będzie mógł być wykorzystywany jako rekreacyjne tereny, ale jednocześnie z tych obiektów będą mogli korzystać uczestnicy grup szkoleniowych w MOSiR-ze, Lewarciu, Orliku, różnych, nie tylko w piłce nożnej, również w innych dyscyplinach. Ja mam pewien dylemat, jeśli chodzi o absolutorium, nie jeśli chodzi o mój rodzaj głosowania, natomiast absolutorium, z tego co wyczytałem, nie jest oceną merytoryczną wykonania budżetu, a zatem nie powinno podlegać procedurom opiniowania obywateli i ich organizacji. Absolutorium to określona w prawie przysługująca określonym przedstawicielom, organom, czyli radzie, czy prowadzona przez ich organy wykonawcze działalność finansowa jest zgodna z prawem i założonym planem. Ten problem pojawia się co roku i poszukałem kilku orzeczeń NSA i w myśl orzecznictwa NSA absolutorium dotyczy wykonania budżetu i nie odnosi się do całokształtu działania zarządu. Tymczasem my tutaj dyskutujemy nad tym, czy ten budżet powinien być wykonany w taki sposób, czy w inny. I daję sobie rękę uciąć, że gdybyśmy się zamienili stronami, to spojrzenie na wykonanie tego budżetu byłoby zupełnie odmienne. Czyli oponenti by chwalili właśnie taki budżet, w ten sam sposób wykonany, ale byśmy go chwalili. My jakby dyskusję nad absolutorium wykorzystujemy do takiej niepotrzebnej walki politycznej. Nie będę przytaczał tych orzeczeń, mam kilka tutaj wynotowanych, m.in. z 1991r., z 1992, z 1996, nie będę podawał już sygnatur akt. Natomiast wracając do pewnych innych aspektów, można żonglować liczbami, procentami, porównywać wydatki bieżące do takich wydatków, do inwestycyjnych, do innych i te procenty będą zawsze różne, w zależności jaką metodologię się przyjmie. Ja spojrzałem na ten budżet, a w zasadzie na niektóre liczby, z których skorzystali mieszkańcy. Po raz pierwszy od wielu lat, o co zabiegałem jako członek Komisji, wcześniej Przewodniczący Komisji Infrastruktury, udało nam się zrobić tzw. listę dróg, które będą po kolei robione. I to zasługa m.in. obecnego Przewodniczącego, który poparł jakby moją inicjatywę i jeszcze kilku radnych tej Komisji, że naprawę ustalmy pewne priorytety, które powinniśmy zrealizować. Bo zawsze co roku będzie pojawiał się wniosek kolejnej grupy mieszkańców i będziemy kłócić się, które są drogi ważniejsze albo którzy mieszkańcy mają większą siłę przebicia. Po raz pierwszy udało się pewnie taką listę ustalić i ona tak naprawę w tym roku została w pełni zrealizowana. Jeśli chodzi na przykład o organizacje pozarządowe, to w tym roku np. na sport, czy na szeroko pojętą kulturę fizyczną, oprócz 590 tys., które wydano na Lewart ..., przepraszam, dodatkowo 590 tys. wydano na organizacje

i na wydatki związane z kulturą fizyczną i sportem. Oprócz tego co dostał Lewart. To ogromne pieniądze, które skądś trzeba było wziąć. Kultura. Oprócz wydatków na LOK, na Bibliotekę, na Muzeum, dodatkowe 75 tys. dostały organizacje pozarządowe, oświetlenie na drogach 150 tys., dotacje dla innych podmiotów, takich jak Szpital, Hospicjum, Policja. Można by przytaczać wiele takich liczb. Rzeczywiście BO to taka trudna materia, która, no przyznam też, nie w pełni jesteśmy w stanie nad nią zapanować, bo zawsze będzie ktoś niezadowolony. Natomiast ważne w tym wszystkim jest, że mimo, że nie udało się zrealizować tego budżetu, to te środki nie przepadły, bo w ten sposób my budujemy jakby pewną inicjatywę wśród mieszkańców, pewną ich aktywność. Niekoniecznie zgadzam się, że trzeba się nad tym zastanowić, żeby zlikwidować to. Natomiast trzeba po prostu może bardziej przyjrzeć się tym uchwałom i spróbować bardziej je określić, żeby nie było takich problemów, jak pojawiają się co roku. Solary, SP 4, inne wydatki. Nie będę Państwu więcej zabierał czasu, myślę, że dla wspólnego dobra powinniśmy, nawet jeśli nie podoba nam się w pewnym stopniu wykonanie budżetu, bo powinniśmy to ..., my byśmy to inaczej wykonali, to uważam, że absolutorium Burmistrzowi się należy. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Rady JAN ŚCISEŁ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Ja na tę sesję przyszedłem z otwartą głową, z otwartym sercem, żeby słuchać tutaj argumentów mówców i rzeczywiście w te głosy, które padały, wsłuchiwałem się bardzo mocno i powiem tak, że dobre rzeczy też usłyszałem o tym budżecie 2016, ale też i złe. I o tych złych kilka zdań chciałem powiedzieć, to co mnie boli odnośnie realizacji tego budżetu, ale to co mnie boli też o współpracy na poziomie radny - władze miasta, bo to też bardzo ważne właśnie w tym momencie, kiedy to absolutorium będziemy udzielali. Muszę zacząć od inwestycji przy Parkowej, którą wspierałem, głosowałem za zakupem tych działek, z tym że w międzyczasie, w przeciągu kilku lat trochę tę inwestycję wypaczono. Ona miała być panaceum na załatwienie sprawy obiektu przy ulicy Krzywe Koło i mieliśmy wybudować tam salę, gdzie mogliby ćwiczyć tekwndziści i zawodnicy, którzy grają w tenisa stołowego. Tymczasem te wykonane działania przez część Rady, przez Pana Burmistrza też, poszły w zupełnie innym kierunku. Raz, że ślimaczyło się to wykonywanie dokumentacji bardzo długo, ponieśliśmy dodatkowe środki bardzo wysokie, ale zupełnie też zmieniono kolejność wykonywanych działań. Teraz budujemy dwa boiska. A zaprojektowaliśmy, w tym roku ten projekt spłynął, obiekt na ponad 2 tys., bodajże jak pamiętam, 200m², to tzw. szklany dom i ja osobiście mam wielkie obawy, czy ten obiekt w ogóle kiedykolwiek powstanie. A chcę jeszcze Państwu radnym i wszystkim obecnym powiedzieć, że w tym projekcie, który spłynął tego roku, zaprojektowane są dwa boiska, o tym mówił przedmówca, Pan Polichańczuk, boisko sztuczne i boisko z nawierzchnią trawiastą. Ale jako obiekt wielkokubaturowy, jako zaplecze techniczne zaprojektowano kilka ..., podpowiecie mi Państwo (Wypowiedź Przewodniczącego Rady J. Tomasiaka z sali: Baraków.), baraków, czy ..., no baraków (Wypowiedź Przewodniczącego Rady J. Tomasiaka z sali: Kontenerów.) kontenerów, o, brakowało mi tej nazwy, kilka kontenerów i wartość tych kontenerów to jest 300 tys., razem z zainstalowaniem, więc tworzymy kolejną prowizorkę w tej dokumentacji. Myślę, że jak postawimy te kontenery, te baraki, to ten obiekt wielkokubaturowy nigdy nie powstanie, bo będzie argument, że zaplecze już mamy. Nie po drodze mi z takimi ideami, nie po drodze. Wybudowanie obiektu 2 200 m² to są ogromne koszty, to jest kilkanaście milionów. My już tu w mieście to przerabialiśmy, chcąc wybudować dom kultury na Popieluszki. Nie po drodze mi tutaj z tymi zamierzeniami. Dalej. No potrzeb, też było już tu mówione, że potrzeb w zakresie modernizacji dróg, budowy dróg, budowy chodników jest bardzo, bardzo dużo. I mieszkańcy oczekują zdecydowanej poprawy spełniania tych potrzeb. Tymczasem jak tu słyszeliśmy nawet nie wykorzystano skromnego budżetu w tym zakresie. Na niektórych osiedlach mieszkańcy czekają wiele, wiele lat na

wykonanie dróg, chodników, bardzo długo, mogę podawać przykłady, ale już to mówiłem z tej mównicy: za wolno modernizujemy w tym zakresie nasze miasto, należałoby szukać większych środków i powiem w jakich miejscach na przykład, na te cele. Dalej. No teraz może trochę przejdę do takiego wątku bardziej osobistego, do tej współpracy na linii radny – władze miasta. Otóż uważam, że występuje taka opieszałość w usuwaniu usterek, które radni zauważają. Przykładowo, taki przykład. Cały 2016r., może trzy razy prosiłem o naprawienie chodnika i drogi dla rowerów przy ulicy Gazowej. Następuje proces niszczenia tej nawierzchni z kostki, korzenie wypychają już tę kostkę do góry, że ona po prostu jest niebezpieczna dla tych biegających tam, jeżdżących. Te chodniki i ta droga dla rowerów non stop się psuje, pogłębia się to zepsucie tej kostki. Nie ma reakcji żadnej. Nie wiem z czego to wynika, że nie ma reakcji tutaj Urzędu Miasta, pracowników Urzędu. Czy to wynika z tego, że już jest taka bieda w naszym mieście, że nie potrafimy wyciąć kilku drzew. Zresztą ja to nazywałem te topole jako socjalistyczne drzewa, które niewiele tam wnoszą, ani uroku, wręcz jak mówię psują po prostu nawierzchnię, gałęzie się łamią. I takie niuanse, już innych rzeczy nie będę mówił, ale mógłbym przytoczyć kilka takich, że po prostu na tej linii współpracy mojej z władzami miasta, oczekuje tutaj poprawy. Nie wiem, albo nie ma pieniędzy albo uważacie Państwo, że to jest niezasadne, żeby naprawić drogę dla rowerów przy ulicy Gazowej. I teraz tak. Mówiono tutaj o Budżecie Obywatelskim. Rzeczywiście chyba trzeba będzie włożyć troszeczkę pracy, żeby w jakiś sposób zmodernizować te przepisy związane z BO, ale nie rezygnować z tego. Natomiast w BO mieszkańcy orzekli, że trzeba zmodernizować fontannę, określając kwotę do 200 tys., chyba tam była ta kwota. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady J. Tomasiaka z sali nie do odtworzenia.) 160. Natomiast jak słyszę, że tutaj tworzy się dokumentację, gdzie ta modernizacja ma wynosić 400 tys., czy pół miliona, to jestem zdecydowanie przeciwny, wskazując, że lepiej te pieniądze wykorzystać właśnie dla dobra mieszkańców, w tych miejscach, gdzie mieszkańcy żyją. W centrum przychodzą niektórzy bardzo sporadycznie, natomiast koło domu, do sklepu idą codziennie. Nie po drodze mi również budowa Drogi Wschodniej, o tym już mówiłem na sesji, gdzie ten temat rozważaliśmy. Nie po drodze mi też wydatkowanie środków w niektórych miejscach. A przykładowo powiem, tygodnik „Lubartowiak” przez 1,5 czy 2 lata drukował na połowie stronie porady prawne jednego radnego, prawda? I nie wiem, to na pewno był znaczny koszt wydawania tych porad i całego „Lubartowiaka”. Nie zawsze te porady, powiedzmy, i wykorzystanie tego miejsca dla mnie było trafione, nie zawsze było trafione, bo przecież można by znaleźć spokojnie w internecie tego typu rzeczy, które tam były publikowane. Więc można by te środki lepiej wykorzystać. Także mam tutaj wiele tych bolączek. A jeszcze o jednej chcę powiedzieć. To zadłużenie miasta. Osiągnęliśmy próg zadłużenia, który nigdy nie był tak wysoki, takiej kwoty nie było nigdy. Mnie zawsze to zadłużenie niepokoi, bo ono może być takim motorem, który będzie wstrzymywał rozwój, zadłużenie ma to do siebie, rozwój naszego miasta, że trzeba te kwoty później spłacać z wysoką nawiązką. Także mam tu wiele takich uwag i oczekiwałbym lepszej tutaj współpracy na linii radny i Urząd Miasta. Dziękuję.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Dziękuję bardzo. Ja tylko kilka uwag, jeżeli Państwo pozwolą. Po pierwsze chciałem się zgodzić z Panem Przewodniczącym Ścisłem, jeżeli mogę. Panie Przewodniczący, chciałem się z Panem zgodzić. Usłyszałem 260 tys. zł na te baraki, tak? Przy boisku teraz. Ja sobie przypominam, że parę lat temu kupowaliśmy kontenery na stadion w parku za blisko 40 tys. zł. I teraz będziemy kupowali kolejne baraki za 260 tys. zł. I zgadzam się, że prawdopodobnie ten budynek, który jest bardziej potrzebny niż te dwa boiska pełnowymiarowe w Lubartowie, kubaturowy, szczególnie ta część dla taekwondo i dla tenisa stołowego, nie mówię o dużej hali, tylko takiej większej, nie powstanie, będą stały te baraki za 260 tys. zł, które raczej

średnio działają. Chciałem podkreślić, tu odpowiadając Panu radnemu Polichańczukowi, Panie radny my nie ocenialiśmy współpracy z Panem Burmistrzem, w żadnym stopniu nie ocenialiśmy, odnosiliśmy się tylko do sprawozdania z wykonania budżetu. Chciałem powiedzieć, że osobiście bardzo dobrze oceniam współpracę z Panem Burmistrzem. Prywatnie bardzo go lubię, naprawdę. Natomiast mam też takie trochę, jeżeli Pan poruszył ten wątek, takie troszeczkę wrażenie, że czasami Pan Burmistrz więcej obiecuje niż robi, czy jest możliwe do zrobienia i często słyszymy z tego miejsca, jak Pan Burmistrz mówi, że pochyli się nad czymś, zainteresuje się sprawą i tym te problemy zgłaszane przez nas się kończą. Ale to nie jest a propos wykonania budżetu, tylko takie moje refleksje ze współpracy. Natomiast naprawdę absolutnie nic prywatnie nie mam do Pana Burmistrza. Chciałem też Panu radnemu Kuskowi odpowiedzieć. Panie radny sprawdziłem, bo Pan podał kilka nieprawdziwych informacji. Powiedział Pan, że w Lubartowie nie ma milionerów. W 2012r. osiemnastu milionerów było w Lubartowie, wszyscy prowadzili działalność gospodarczą. Myślę, że teraz jest ich przynajmniej tylu samo. Powiedział Pan też, że nie ma dużych firm. Otóż w Lubartowie jest kilka dużych firm i pozwoli Pan, że wymienię przynajmniej dwie: Stella Pack i Biedronka. Myślę że to są duże firmy, zatrudniające powyżej 250 osób, myślę, że to wystarczy. I też chciałem powiedzieć, że słusznie nie włączono budowy Zakładu Zagospodarowania Odpadów do budżetu miasta, gdyż włączono składkę, którą miasto wpłaciło na Zakład Zagospodarowania Odpadów. I chciałem powiedzieć, że to nie jest budżet Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej, nie rozpatrujemy sprawozdania z działalności Związku, natomiast rozpatrujemy sprawozdanie z działalności Pana Burmistrza, z wykonania budżetu miasta. I w związku z tym nie możemy brać pod uwagę całości wydatków związanych z budową Zakładu, gdyż wykonywał to przede wszystkim prawnie inny organ, inny podmiot niż miasto Lubartów, a miasto Lubartów ma w tym udziały. Podobnie jak i nie rozpatrujemy tutaj sprawozdania z działalności Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, czy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, gdyż to dwa zupełnie inne podmioty, miasto ma w tym udziały, ale one nie wchodzi w skład budżetu miasta. I chciałem też jeszcze zauważyć, bo mówił Pan rzeczywiście coś o podatkach, że nie jesteśmy przeciwko podnoszeniu podatków, o ile sobie przypominam, Pan Burmistrz, który ma taką inicjatywę uchwałodawczą w sprawie podnoszenia podatków, nie proponował wzrostu tych podatków ostatnio, więc nie mieliśmy nad czym w ogóle debatować. Abstrahując od tego, jakie zdanie, czy jakie stanowisko byśmy zajęli, takiej propozycji ja w tej kadencji nie słyszałem, jeżeli się myślę, to proszę mnie poprawić. Podchodziliśmy do oceny sprawozdania z wykonania budżetu z otwartą głową bez tezy. Pokazaliśmy analizę nie tylko tego budżetu, analizę wykonania tego budżetu w kontekście budżetów od 2010r. czyli z ostatnich 7 lat. Widzimy pewne tendencje, które nas niepokoją. W 2015r. wzrost dochodów miasta własnych był spowodowany 20 mln. dochodem z tytułu sprzedaży majątku. W 2016r. tego nie ma ale na to naszym zdaniem należało zareagować trzymając w ryzach wydatki bieżące. Mówił Pan, że wszystkie wydatki rosną w roku 2016r. ale z kolei inflacja pokazuje, że mamy do czynienia raczej z deflacją niż inflacją. Nie wzrosły ceny towarów. Takie są przynajmniej dane GUS. I też to musimy brać pod uwagę. Nie może być tak, że wydatki bieżące rosną w ogóle nie biorąc pod uwagę dochodów, które mamy. Tak jak w gospodarstwie domowym, gdybyśmy ciągle więcej wydawali a zarabiali nagle mniej to wiemy do czego może nas to doprowadzić. Tutaj mamy troszeczkę większy budżet niż budżet domowy, mamy też potrzeby, które musimy zaspokoić, ale wydaje mi się, że wspólnie odpowiedzialnie my jako radni kontrolujemy wykonanie budżetu i jakby odpowiadamy wspólnie za ten budżet i za gospodarkę finansową miasta i musimy do tego podejść z troską i odpowiedzialnością. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję bardzo. Radny Piotr Kusyk prosił ad vocem, bo nie było żadnego innego radnego w międzyczasie, który by się zgłaszał prawda? Tak, w trybie ad vocem.

Radny PIOTR KUSYK

Tak może nie będę mówił, że radny Wróblewski mija się z prawdą, może wyjaśnię kwestię dużych firm w Lubartowie. Co do milionerów może rzeczywiście są, ale jakoś nie widać tego po ilości zwrotu podatku dochodowego. Miałbym nadzieję, że będzie ich więcej. Natomiast co do tych dwóch firm Stella Pack i Biedronka, to chciałbym wszystkim Państwu powiedzieć, że podatek dochodowy firma płaci tam, gdzie ma siedzibę. Natomiast Biedronka lubartowska nie ma siedziby w Lubartowie, tylko ma w jakimś innym miejscu. Można by pewnie sprawdzić. Na pewno nie w Lubartowie, bo gdyby ta Biedronka miała siedzibę w Lubartowie, to pewnie podatek z CIT-u, który mamy w budżecie, byłby wyraźnie widoczny. Natomiast Stella Pack ma rzeczywiście siedzibę w Lubartowie. Jest to jedna większa firma. Natomiast nie dwie. Słucham? (Przewodniczący Rady: Panowie nie z miejsca.) Dobrze. Jeżeli radny Majcher chce coś dodać, proszę bardzo. Nie są to duże firmy, widać to po podatku dochodowym od osób fizycznych. Macie Państwo budżet, możecie sobie sprawdzić jakie to są kwoty. To jest kilkaset tysięcy złotych raptem. Dziękuję.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Chyba jestem jedyną osobą na mieście, która namiętnie broni tego MOSIR-u i tych projektów ale już taka moja rola. Proszę Państwa ja na otwarciu obiektów przypomnę wszystkim kto był przeciwny tym obiektom i protestuję przeciwko nazywaniu kontenerów, które tam są uwzględnione barakami, bo jeśli Państwo dobrze by się zastanowili i pomyśleli troszeczkę to ja tylko przypomnę, że te obiekty, nieprawdą jest, że te obiekty miały tylko i wyłącznie poprawić sytuację pawilonu. Te obiekty miały służyć wszystkim mieszkańcom a jednym z elementów był pawilon, który miał spowodować, że taekwoon-do i tenis stołowy się przeniesie. I taka była jego pierwotna koncepcja. W trakcie projektowania, w momencie powiększania tej sali doszło do takich jakby zmian i nie jest wcale powiedziane, znaczy nam jest potrzebne, przypominam że wśród tej powierzchni kubaturowej, którą tak jeden z radnych określa 2.200m to tam są pomieszczenia magazynowe i pomieszczenia szatnie dla uczestników tych obiektów, między innymi dla organizacji pozarządowych typu Relaks, typu organizacji sportowych. Tam są przewidziane te pomieszczenia. Poza tym budowa pewnych obiektów sportowych zmusza też do konkretnej wielkości zaplecza do tych obiektów. I to nie jest tak, że my sobie wybudujemy boisko a szatnie wybudujemy jakie chcemy i postawimy toy toye. Do tego boiska, żeby ono zostało zweryfikowane są pewne wymogi. I teraz wiecie Państwo, że jest ustawa, która mówi, że każdy tego typu obiekt musi być konsultowany na przykład ze związkiem sportowym. Po drugie te kontenery proszę Państwa to jest wynik tego między innymi, że powstanie to boisko sztuczne. To boisko będzie używane kiedy? W jesieni, w zimie, na wiosnę. To, ja rozumiem, że będziemy kazać dzieciakom, które tam trenują chodzić z obiektów z tych starych od Parkowej w zimie na boisko żeby trenowały. Tak? Po to zostały te kontenery uwzględnione, żeby zapewnić na czas funkcjonowania solidne, godne warunki. To nie są takie baraki jak ma w tej chwili „Lewart” do dyspozycji, czy MOSIR. To jest zupełnie co innego. Także naprawdę używanie tego typu argumentów jest poniżej pasa i proszę powiedzieć to rodzicom tych dzieci, którzy trenują, że nie chcecie dla nich tych obiektów, nie chcecie dla nich godnych, a nie używać tego w argumentacji o budżecie. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję, pozwolę sobie zabrać głos Panie Radny. Panie Radny niech Pan nie mówi w ten sposób, że my nie chcemy tych obiektów bo ja sobie doskonale przypominam dyskusję sprzed 2-3 lat, kiedy była dyskusja na temat właśnie tego co nie jest dzisiaj realizowane. Co nie jest dzisiaj realizowane, bezwzględnie. Radni głosując wówczas budżet wsłuchiwali się w obietnice składane przez władze miasta i zapisywali wprost w budżecie zapisy, że mają prace rozpocząć się właśnie od zaplecza. Mają rozpocząć się prace od zaplecza, czyli od obiektu kubaturowego, ale nie pełnego tylko od zaplecza. Proszę to sobie przypomnieć, od zaplecza. Nie hala olbrzymia, nie kontenery jak Pan to nazywa tylko miało powstać zaplecze. Etapowanie przedsięwzięcia. Nie będę tu się spierał. Powiem Panu jedną rzecz chciałbym, żeby Pan uzmysłowił sobie co się dzieje w roku bieżącym też, bo tutaj radni o tym nie wiedzą. Ci, którzy nie byli na Komisji naszej Planowania Przestrzennego i Budownictwa, że budżet, który jest założony na poziomie prawie 8 mln, chyba 5 tys. zł. jest przekroczony w przypadku tej inwestycji, że nie starczy na te kontenery, że nie starczy na odwodnienie obiektu, że trzeba będzie poprawić budżet, bo kwoty, które wynikają z dokumentacji, które zostały założone są zbyt wysokimi kwotami. Nie ma pieniędzy a te środki, które były zabezpieczone one nie dość, że miały wystarczyć na boiska to miały jeszcze wystarczyć na rozpoczęcie budowy obiektu kubaturowego. Nie ma mowy o obiekcie kubaturowym. Wycena, która była przygotowana na ten obiekt kubaturowy, wstępna wycena ponad 11 mln. zł. kosztorysowa. Przy szczęściu tym w postępowaniu przetargowym tak jak w przypadku sortowni jeżeli wyjdzie oferent i da cenę jeszcze wyższą jak Pan zabezpieczy? Skąd Pan zabezpieczy te środki? Przecież my wtedy byliśmy informowani, że mają być środki zewnętrzne. przypomnijcie sobie Państwo nie w 2016 ale jeszcze w 2015, że będą zabezpieczone. No taka jest prawda. Proszę nie wychodzić i mówić, że my jesteśmy przeciwko tym obiektom. My od początku staraliśmy się, żeby te obiekty powstały. Radni opozycyjni również proszę Pana. Proszę, jeżeli Pan robi duże oczy to ja Panu z chęcią wydrukuję moje własne poprawki do budżetu i to co wносиłem, żeby było w tym budżecie zapisane odpowiedź Pani Skarbnik, która mówiła, że w opisówce nie można dopisywać, że akurat będzie budowany obiekt kubaturowy w opisówce do budżetu. A, że w budżecie jeżeli chodzi o kwotę podstawową w działach należy wpisywać kwotę ogólną, przepraszam zapisy ogólne jeżeli chodzi o obiekt. I to ewaluowało proszę Państwa. To ewaluowało właśnie w tą stronę, z której Pan dzisiaj wychodzi i mówi; ja wam przypomnę jak wy przyjdziecie. Ja powiem Panu ja też bym Panu z chęcią pewne rzeczy przypomniiał ale wołałby, żebyśmy radni takich przytyczków sobie nie robili tylko żeby, ja starałem się z Panem z miejsca nie rozmawiać chyba z tego co pamiętam. I przypominam sobie kilka takich uwag, które Pan składał wielu radnym, że Pan nie zwykł mówić z miejsca. Widzę, że Pan postępuje zupełnie odmiennie od tego co Pan mówi, zupełnie co innego Pan robi. Nie pierwszy zresztą raz. I ten obiekt ewaluował, ewaluował w tą właśnie niebezpieczną stronę. I mało tego koszty są radykalnie przekroczone tego przedsięwzięcia a eksploatacja tego obiektu, funkcjonowanie tego obiektu no to ja proponowałbym, bo nie będę z Panem dyskutował dzisiaj na temat bezpośrednio dokumentacji technicznej, ale niech Pan naprawdę uda się do MOSIR-u, zapozna się z tą dokumentacją, z tymi boiskami i rozważy jakie będą koszty eksploatacji. I prosiłbym naprawdę nie mówić takich rzeczy i nie stawiać nam takich zarzutów, bo trzeba mieć na to pewne uzasadnienie. Radny Zieliński zgłaszał się do głosu. Przepraszam Pan Polichańczuk.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Panie Przewodniczący, to ja przypomnę, że w głosowaniu budżetowym przy zapisie, który Państwo wprowadzili, że najpierw budujemy halę, obiekt kubaturowy, gdyby nie zmiana tego zapisu to te obiekty w ogóle by nie powstały. To tylko chciałbym tak przypomnieć.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Nie będę się z Panem spierał, bo zmiana budżetu była dopiero w miesiącu lipcu. Do miesiąca lipca był zupełnie inny zapis jeżeli chodzi o to przedsięwzięcie, ale już nie będę toczył takich sporów. Radny Grzegorz Gregorowicz. Tak, trzeba sobie przypomnieć kiedy pojawiły się obiekty, boiska jak mówicie o budżecie.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowni zebrani, zamiast debaty absolutoryjnej wkradły się elementy personalne, to znaczy zaczynamy się między sobą kłócić i coraz bardziej odchodzić od tematu obrad. Rozumiem, że debata poświęcona jest przyjęciu sprawozdania z wykonania budżetu, który Pan Burmistrz realizuje i udzieleniu mu bądź nie absolutorium. Natomiast wdaliśmy się w jakieś szczegóły techniczne, które rzeczywiście mają związek z wykonaniem budżetu ale to są tak specyficzne zagadnienia o charakterze technicznym, które powinny być przypisane jakby do organu wykonawczego czyli do Pana Burmistrza. Przyjął takie rozwiązanie, to rozwiązanie jest złe, niedoskonałe, obarczone błędami, które być może, pierworodnymi, za które w jakiś sposób jesteśmy my odpowiedzialni. Wprawdzie radny Polichańczuk stwierdził, że, przypominam na otwarciu kto był przeciw tej właśnie inwestycji, ale to już chcę się zgłosić na ochotnika Panie radny niech Pan o mnie nie zapomni. Otóż ja jestem przeciw budowie tego kompleksu w ogóle w tym miejscu. W ogóle od początku. Nie wdaję się już za bardzo w szczegóły techniczne ale to jest błąd lokalizacyjny. Ponieważ niektórzy radni poświęcili tutaj zbyt dużo miejsca to ja też znacznie mniej ale wypowiem swoje zdanie w jakimś drobnym zakresie. Proszę zauważyć, że na lewo od ul. Parkowej po prawej stronie znajduje się to boisko stare a po lewej nowe, i cały kompleks a ono jest posadowione znacznie niżej niż to boisko, czyli już widać, że, bo jeszcze spojrzymy na mapę, że to boisko sąsiaduje to nowe czy te obiekty sąsiadują z terenem zalewowym to tak naprawdę duża część inwestycji będzie tu poświęcona gospodarce odwodnieniowej, odwodnieniu. Tu Pan Przewodniczący Tomasiak powiedział, że o 800 tys. zł. powiększy się samo odwodnienie. Proszę zauważyć, działkę chyba kupiono za 800 parę tysięcy złotych w złym nieprawidłowym miejscu. I teraz do tego dodaje się taką samą wartość na odwodnienie. Proszę pojechać tam na tą inwestycję choćby na Parkową samochodem czy rowerem, rowerem wg. mnie lepiej to widać że tam ciężko pracują igłofiltry. Siedzi facet w samochodzie i pilnuje agregatu, który rozumiem napędza igłofiltry, które pompują wodę. Ja byłem kiedyś prezesem firmy właśnie hydraulicznej i miałem dwa zestawy igłofiltrów i wiem, że jak pompowałem wodę i płaci mi zamawiający to w porządku ale to znaczy, że para idzie w gwizdek, że nie płacimy za kubaturę, nie za inwestycję tylko za technologię. Nie powinno się płacić za technologię tylko za efekt czyli za dzieło, za obiekt i za boiska. Moim zdaniem to pompowanie w taki czy w inny sposób będzie musiało mieć charakter bardziej trwały, potem odsączanie, odprowadzanie wody. proszę zauważyć w tym starym parku, przy starym boisku po prawej stronie w alejce parkowej są rowy, które odprowadzają wodę. Natomiast przy tym nowym boisku, które jest znacznie niżej posadowione ja nie za bardzo widzę na czym będzie polegać odsączanie. Nie chcę się tu bawić w analizę lae moim zdaniem dzisiaj, bo to na pewno można do tego dotrzeć i udowodnić, że problem wody będzie tam wieczny. I moim zdaniem to jest od początku błąd w którym tkwimy i pójdziemy dalej . I jeszcze jedno słowo o samym MOSIRZE przez samo s tym razem. Proszę Państwa no przecież byliśmy przy założeniu, przy poczęciu tego dziecka wszyscy łącznie ze mną w imieniu Przedsiębiorstwa Robót Drogowych również byłem tutaj na spotkaniu w tej sali założycielskim i tam się mówiło, że MOSIR miał przejąć infrastrukturę sportową, szkolną i inną, infrastrukturę czyli miał się zajmować odciążeniem organizacji sportowych gospodarką nad obiektami. Natomiast nie miał się zajmować gospodarką merytoryczną czyli działalnością stricte sportową a zajmuje się. I ma obiekty i zajmuje się

działalnością sportową. I powiem jasno i jeszcze obarczony ten MOSIR jest błędem, że tak jak inne niestety działalności upolitycznione zostały. Właśnie Pan Burmistrz dzisiaj, odbywa się sąd nad jego głową, proszę mi wybaczyć, ale tak naprawdę odpowiada za upolitycznienie naszej gospodarki komunalnej tak naprawdę. Poszczególne dziedziny życia w naszym mieście oddane zostały różnym siłom, środowiskom politycznym i w związku z tym kontrola nad nimi nie jest merytoryczna tylko polityczna w jakichś większych gremiach, że tego nie ruszaj bo to nasze, tego może nie dotykaj bo to też no wiesz była umowa koalicyjna. Zaznaczam, że ja buduję tutaj model jakby teoretyczny a nie faktyczny, bo nie jestem w środku ale ponieważ bywam w tym środowisku i w tych układach to mniej więcej wiem jakie są procesy uśrednione w skali kraju i rozumiem w skali Lubartowa. I powtarzam, że Pan Burmistrz stracił kontrolę merytoryczną, za którą dzisiaj odpowiada głową nad gospodarką obiektami sportowymi i nad budową tego boiska. I moim zdaniem płaci dzisiaj i ewentualnie zapłaci nie za swoje błędy, ale niestety żyrował to, podpisał to i musi odpowiadać. Uważam, że jeśli chodzi o obiekty sportowe, to chyba powinniśmy o tym skończyć, bo tylko technicznie będziemy opowiadać rzeczy, za które odpowiada niestety ale takie są fakty Pan Burmistrz. Dziękuję.

Radny PIOTR KUSYK

Tak sobie przypominam jak na tej sali członkowie Platformy Obywatelskiej cieszyli się ze wzrostu wydatków bieżących jeżeli chodzi o usługi opiekuńcze, którymi zajmuje się MOPS. I pamiętam jak cieszyli się z tego jak ci pracownicy, którzy się tą obsługą zajmują będą więcej zarabiać. To jest słuszne, bo ci pracownicy rzeczywiście bardzo mało zarabiali. Natomiast ja widzę sprzeczność w tym co mówili wtedy i co mówią teraz ponieważ raz cieszą się, że wydatki bieżące rosną a za chwilę mówią, że wzrost wydatków bieżących jest zły, niedopuszczalny i trzeba tym pracownikom po prostu zabrać te podwyżki. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Naprawdę Panie radny, radny Wróblewski będzie zabierał głos, wywołał Pan radnych z Platformy i teraz zrobi się polityczna pewnie rozmowa mocna. Proszę radny Wróblewski. Ja nie przypominam sobie takich wypowiedzi. Prosiłbym, żeby Pan przychodził naprawdę z jakimś, przynajmniej przywołał by Pan protokół a przynajmniej datę kiedy to było powiedziane. Będą spory takie niepotrzebne.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Przewodniczący, Panie radny Kusyk, rzeczywiście ja nie radni Platformy. Znaczący ja, nie chcę, koledzy może się mniej cieszyli niż ja, bo w ogóle się nie cieszyli, niż ja. Ja się cieszyłem z tego powodu, że osoby które, przepraszam też się cieszę z tego powodu, dzięki zmianom, które zostały wprowadzone w tej kadencji sejmiku, osoby, które pracowały w wymiarze całego etatu na rzecz społeczności miasta Lubartowa a zarabiały poniżej najniższej krajowej dzięki zmianie zasady wynagradzania zaczęły zarabiać przynajmniej tą najniższą krajową i ja się z tego cieszyłem i mam nadzieję, że Pan również. To naród ma oczywiście wpływ na wydatki bieżące natomiast spójrzmy od kiedy obowiązuje ta ustawa o najniższym wynagrodzeniu, płacy minimalnej na podstawie umowy cywilno-prawnej i zwróćmy uwagę tu może Pan mi powie czy nie powinniśmy zadbać o to, żeby wzrost wydatków bieżących był rekompensowany dochodami. Tak? Albo, żeby wzrost zadłużenia miasta znalazł odbicie w inwestycjach a nie we wzroście wydatków bieżących. Wydaje mi się, że wszystkim nam powinno zależeć, żeby mieszkańcy Lubartowa zarabiali godnie szczególnie jeżeli pracują na rzecz wspólnoty samorządowej, ale są instrumenty, które pozwalają też kontrolować wydatki bieżące. Chciałem Panu zwrócić uwagę, że wydatki bieżące to nie tylko płace kilkunastu Pań, które były zatrudniane przez MOPS czy za

pośrednictwem innych podmiotów do wykonywania zadań opiekunek. I zaręczam Panu, że wzrost płac na kilku lub kilkunastu Pań nie ma takiego wpływu na wydatki bieżące i może Pan z łatwością sprawdzić w sprawozdaniu z wykonania budżetu. Dziękuję.

BURMISTRZ

Szanowni Państwo, powiem tak to jest tak namacalne dla mnie czytelne, że punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia, że w niektórych wypowiedziach Państwa radnych jest to bijące jak słońce może tak to bym określił, tak widoczne. Odnosząc się do słów Pana radnego Wróblewskiego o referendum, to nie będzie za referendum, Pan nie zagłosuje za referendum bo mieszkańcy nie poddadzą się politycznemu zachowaniu co Państwo w tej chwili czynicie (Przewodniczący Rady: przepraszam Panie Burmistrzu o jakim referendum mówimy?) ale to ja odpowiadam więc proszę mi nie przeszkadzać. (Przewodniczący Rady: ale radny Wróblewski o żadnym referendum nic nie mówił) To proszę przesłuchać stenogram z wypowiedzi. Więc proszę Państwa (Przewodniczący Rady: przepraszam jeżeli można...) proszę mi nie przeszkadzać. Więc proszę państwa nie będzie referendum, Pan nie zagłosuje za referendum, to mieszkańcy ocenią. Mieszkańcy widzą nie poddają się politycznym ocenom i zachowaniom. I ocenią to co robię ja, to co robimy wszyscy, to co robią współpracownicy. Bo dlaczego mówię, że punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia? No jeśli Pan radny Wróblewski pokazuje od 2011 roku budżet i na bazie 2016r. kiedy budżet jest 91% wykonania w pozycji wydatki, bo na tym chce się zatrzymać i mówi, że to jest bardzo źle, to ja przywołam jakie były fakty i wtedy było dobrze. Proszę zauważyć od 2011 roku wykonanie czyli wtedy kiedy ja też odpowiadam za realizację budżetu: 92,33 w 2011r.; 93,33 w 2012r.; 93,38 w 2013r.; 86,83 w 2014r.; 93,62 w 2015r. no i 90,66 jeśli dobrze pamiętam w 2016r. I jeśli Państwo mówicie, że to jest tak źle wykonanie budżetu, to ja przypomnę wtedy kiedy mówiliście Państwo jako Platforma, że to jest bardzo dobrze i głosowaliście za takim budżetem. To przypomnę: w 2010r. 86,79, w 2009r. 89,84, w 2008r. 88,10; w 2007r. 82,68, w 2006r. czyli poprzednia kadencja 81,40. I jeśli wykonanie na poziomie 81,40 czyli w 80% było wspaniałe a w 91 i w tych jak pokazałem jest fatalne, to to jest niczym innym nie podyktowane tylko punktem widzenia z pozycji siedzenia. Natomiast to tak jak mówię, jestem przekonany, że Pan radny nie zagłosuje za referendum. Nie, poddajmy się rzeczywiście referendum w sprawie odwołania rady miasta i referendum w sprawie odwołania burmistrza. Poddajmy się ocenie naszych mieszkańców. Będę chyba o to zabiegał, żeby rzeczywiście w tym kierunku pójść. Chciałbym proszę Państwa, żeby nie przedłużać, trzy takie problemy się rysują i chciałbym się do nich odnieść tak szerzej, bo kwestia jest LOF-u, MOSIR i budżetu obywatelskiego. Są takie trzy, gdzie się dyskusja koncentrowała.

Jeśli chodzi o LOF – Lubelski Obszar Funkcjonalny proszę zauważyć, że to jest działanie wprzęgnięte w całość postępowania programów UE. I to, że niskoemisyjność została w jakiś sposób wyłączona, ale można startować, będą projekty konkursowe, bo to jest pozakonkursowe, te działania są pozakonkursowe. Pan prezes niech szuka dróg dojścia i startuje do wsparcia. Pewnie myślał o swojej firmie, bo miasto, nie ja mówię Pan Prezes SM, Pan Prezes Gasiuk sobie poradzi, proszę Państwa ale proszę nie obwiniać Burmistrza decyzjami UE w Brukseli, bo to są uwarunkowania Komisji Europejskiej następnie Urzędu Marszałkowskiego, który jest zarządczy. To jest jedna kwestia. Druga kwestia, czy LOF-ach przy naszym Mobilnym i Zielonym. To są też projekty rozłożone na lata. Nawet jeśli projektowaliśmy w tym roku pierwszy etap, bo proszę zauważyć my projektowaliśmy symboliczne kwoty, bo jeśli to jest 800 tys. czy 600 tys. w porównaniu do 20 mln. zł., bo tyle miasto zechce skorzystać, to nie jest powiedziane również i Wysokiej Radzie, że myśmy mieli w 2016r. wykonać to zadanie. To jest początek. Negocjacje z zapisami ze strategii LOF trwają, weryfikacja trwa. Są pewne rzeczy, które są od nas niezależne i to, że nie wpłynęły dochody z LOF-u, no nie wpłynęły, ale to nie jest moja wina. Projekty są realizowane

w przypadku Zielonego LOF pięć gmin, w przypadku Mobilnego LOF-u dziewięć gmin jeśli się nie mylę. W takich zespołach gmin to realizujemy więc to też trzeba mieć świadomość z czym mamy w przypadku tego LOF-u do czynienia.

Jeśli chodzi o budżet obywatelski powiem tak no zbieram rzeczywiście za trochę niedoskonałości prawne, ale to nie miało większego znaczenia. Proszę Państwa nie ma opieszalności w wykonaniu. Trochę jest rozminięcie się z oszacowaniem projektu i to miasto nie szacowało. Szacowali to wnioskodawcy, więc to było pierwszym źródłem. Natomiast jeśli my mówimy, Pan Przewodniczący Ścisłowski mówi, że za 400-500 tys. fontanny to nie robimy to Proszę Państwa za 200 tys. bo to życie pokazuje, trwa długo już powiem szczerze, bo to jest uzgodnione, rozstaliśmy się kilka tygodni temu z projektantami obecnej koncepcji, bo się nie możemy spotkać. Spotykają się ludzie, nasi mieszkańcy, którzy siedzą w tych branżach, znają i po prostu nie możemy mając 200 tys. w budżecie i muszę powiedzieć, że to jest trochę i udział Wysokiej Rady, bo Państwo żeście odjęli 200 tys. z proponowanego budżetu, bo tak żeśmy szacowali, że coś można zrobić. Natomiast życie pokazuje i wydatki sąsiadów, że na północy 400 tys. nie mówię o Lublinie, bo to nie porównujemy się do takiego przedsięwzięcia, ale wygląda na to, że za 200 tys. to nie wiem czy coś zrobimy. Nie wiem czy warto robić, bo może rzeczywiście jak nic nie zrobimy lepszego, to może też w uzgodnieniu z mieszkańcami, z wnioskodawcami przeznaczyć te pieniądze na coś bardziej co nam przyniesie pożytek a nie zamienić coś, na to co nie będzie znowu przynosiło efektu. Pan Przewodniczący Tomasiak mówi, że nic nie zostało zrobione. No nie, nieprawdę Pan podaje, bo został wykonany monitoring w ramach tego budżetu za 360 tys. całe miasto. Inni to robią za milion złotych tam dwa osiedla zmonitorowali. Natomiast monitoring został wykonany a o fontannie i o wiacie to już żeśmy mówili.

Chciałbym kategorycznie się sprzeciwić i myślę, że mieszkańcy też to widzą i rozumieją, nie ma, to Pan Przewodniczący z niektórymi osobami próbuje wprowadzać, że są ludzie drugiej i pierwszej kategorii. To Pan Przewodniczący non stop, przyjmuje Pan jako mantrę śmiecie. I jeśli Pan żądał od swoich mieszkańców 7 zł. parę lat temu, gdzie system był dużo tańszy to była to kategoria pierwsza, kiedy mieszkaniec teraz spółdzielni płaci 5 i 6 zł., gdzie system jest dużo droższy, to jest gorzej niż przedtem, ciągle Pan Przewodniczący, ale to jest cel, to dla mnie jest przecież oczywiste, że to jest cel. To jest świadome mówienie, że są mieszkańcy drugiej i pierwszej kategorii, bo no chyba samemu sobie człowiek nie powinien robić krzywdy. Tak mi się przynajmniej wydaje. No są samobójcy ale to są wyjątki. Najczęściej nie powinno się robić samemu sobie krzywdy. I jeśli ten zarzut jest kierowany również do mnie bo tak to odbieram a ja jestem spółdzielcą i sam siebie czynię członkiem drugiej kategorii, tutaj jest takie irracjonalne, niezrozumiałe. Więc to jest świadome mówienie i proszę mieszkańców, a wiemy, że są przekonani o tym, że się nie dadzą wprowadzać w takie uliczki ciągłego napauszczania, bo to jest ciągle napauszczanie naszych mieszkańców jednych na siebie, na drugich, władze, bo tak to Pan określa. No w ogóle mam taką refleksję, że pan Przewodniczący, bo dzisiaj też to wybrzmiało mocno, że no najczęściej się Pan Przewodniczący cieszy jak w mieście jest źle. To jest największa radość epatowana w szklanym ekranie, bo to można zrealizować swój pomysł, swój plan polityczny. Bo jeszcze Proszę Państwa ja nie wiem, czy jest gdzieś jeszcze taka grupa o władnięta instrumentami technicznymi. Myślę tutaj o 9 tys. mieszkańców spółdzielni, której jestem członkiem, żeby tak no prac tygodnie w tygodnie mózgi a to się dzieje w zamierzonym sobie celu, bo nie dla dobra mieszkańców. I z mojej strony ze strony nas tutaj pracujących nie ma podziału mieszkańców na pierwszą i drugą kategorię a przykład tych śmieci stawiam jako potwierdzający to.

I Proszę Państwa MOSIR. Ja zupełnie nie zgadzam się z tym, bo Państwo żeście wytworzyli w pewnym momencie taką tezę nie umniejszając sekcjom zgromadzonym przy pawilonie, że my żeśmy MOSIR zbudowali założyli dla sekcji z pawilonu. I dla sekcji z pawilonu ale

również dla wszystkich innych mieszkańców, którzy w przeróżnych dziedzinach funkcjonują, działają. I to było myślą, żeby odciążyć stowarzyszenia zajmowania się miejskim majątkiem, bo to jest głównie cel, przez stowarzyszenia. Takim wtedy liderem był „Lewart” piłkarski, piłki nożnej, bo im miasto dało obiekty i zajmujcie się tym. Zamiast ćwiczyć to pilnowali dziurawej siatki, łatali za niewielkie pieniądze, bo też dotacje dostawali od miasta dużo gorsze. I proszę Państwa generalną sprawą przy MOSIR-e, przy obiektach sportowych w Lubartowie jest to, że miasto Lubartów przepało czas kiedy były pieniądze na sport. Inne samorządy skorzystały z tego, pobrały dziesiątki milionów, naście milionów złotych i pobudowały sobie w pierwszej perspektywie finansowej. I jeszcze wtedy były pieniądze zewnątrz, totalizator sportowy. Wiem bo z tego korzystałem a miasto Lubartów przepało i my nadrabiamy. Ja nie chcę pochwalić, że nam nie wychodzi, nie zgadzam się z Panem radnym Gregorowiczem, że ja politycznie nie mam, jesteście też podzieleni funkcjami i jest mój współpracownik, który to patronuje i na pewno zależy mu na tym, żeby to jak najlepiej wychodziło. Nie ma jakiegoś politycznego podziału, że dyrektor nie chce mnie słuchać. Z tym nie chce się zgodzić. Ale proszę Państwa generalnie to nie ma większego znaczenia, bo niestety nie dostaliśmy dofinansowania zewnętrznego jeszcze. Taki jest czas w tej chwili. Nie dostaliśmy dofinansowania zewnętrznego a cały czas i myślę, że Państwo macie tą świadomość mówiliśmy, że bez zewnętrznych pieniędzy my MOSIR-u nie jesteśmy w stanie zbudować. Więc na co jest możliwość pozyskania pieniędzy zewnętrznych to sięgamy i wtedy będzie realizowana ta inwestycja. Ale ona, może się myśle każdy ma prawo inaczej patrzeć na to, ale nam taki obiekt, dla miasta bo dla 22 tys. organizmu, gdzie się tyle dobrego dzieje w sporcie jest potrzebne. Ja wyrażam przekonanie, że no takie rozmiary są potrzebne, bo zbudować coś jakąś małą wiatę, to będziemy wszyscy sobie potem narzekali, żeśmy mimo wszystko zajmowali się tym, wyłożyliśmy jakieś pieniądze a potem nie spełnia to oczekiwań i potrzeb tych wszystkich, którzy z tego chcą korzystać.

Kwestia Drogi Wschodniej, bo to też była jakoś tak mocniej artykułowana, tak jak to odbieram. Proszę Państwa też to widzę, że jest to wykorzystywane koniunkturalnie. Kiedy można, przepraszam za określenie dowalić to wykorzystujemy tą Drogę Wschodnią jako rzecz, która jest nieudana, bo to, że mamy opóźnienie to jest najmniejszą zasługą organu wykonawczego Burmistrza, że tak się z tą Drogą Wschodnią dzieje, ale idziemy do przodu. Natomiast chciałbym zupełnie pominąć, ja wiem, że Pan Przewodniczący z jakiegoś każdego spotkania wyłapie takie dwa słowa, trzy słowa, jakieś zachowanie, które potem podkreśla jako rzecz najważniejszą, zasadniczą. No co z tego, że pan Architekt na waszej komisji, na którejś tam z komisji wyraził taką opinię. No czasami coś się tam mówi, ale jednocześnie to pan Architekt tworzył plan zagospodarowania przestrzennego, umiejscawiał tą drogę w śladzie jakim to zostało uchwalone. Przecież Państwo głosowaliście za takim przebiegiem Drogi Wschodniej od ul. Lubelskiej tutaj przy ul. Koźmińskiego, aż do Szczekarkowa. No przecież to pan Architekt nad tym pracował, to nie ja byłem wtedy, to pan Architekt był wtedy i część z Państwa głosowała za takim przebiegiem. I chciałbym prosić żebyśmy nawet jak ktoś powie jaką rzecz, która wydaje się, że jest jakąś oceną możliwości to się nie zajmować. Pan Architekt nie jest drogowcem. Myśmy przygotowując i to na prośbę, usilną prośbę części Państwa Radnych zlecili koncepcję drogi drogowcom. I oni nie widzą problemu, żeby ta droga tam pobiegła. Wydiskutowaliśmy zakres, takie wyrażam przekonanie, zakres tej drogi co do parametrów długości itd. i nie ma co podkreślać, bo to nie ma większego znaczenia, nie trzeba się pukać w głowę, żeby tam drogę budować. Drogowcy to widzą, że jest możliwość tam zbudowania, abyśmy tylko podjęli taką decyzję. A propos planu zagospodarowania, bo też Pan radny podniósł, czy Pan Przewodniczący, już nie pamiętam w tej chwili, że nic się nie dzieje w planowaniu przestrzennym, Pan chyba radny Wróblewski. No dzieje się. Firma pracuje już nad tym, rzeczywiście przez 19 wydłużonym czasem, ale firma z Warszawy, którą

w 2008r. mój poprzednik zawarł umowę pracuje, żeby te zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego skończyć.

I też Proszę Państwa dużo dyskutujemy o lokalizacji MOSIR-u. No przecież to nie ja głosowałem, żeby tam umiejscowić MOSIR. To w planie zagospodarowania przed iluś laty tamten teren został wskazany i myślę, że jest dobrze. Proszę Państwa nie ma co tragizować z wodą, to, że boisko sztuczne uzyskało lepsze parametry techniczne, ale proszę Państwa no przecież są boiska. Tam jeździmy. No kajaki pływają po tym terenie? No nie, grają sportowcy, grają piłkarze, grają dzieci. Więc to, że boisko sztuczne, bo trawiaste nie będzie miało takiej potrzeby, ma takie parametry odwodnieniowe, no bo to jest beton więc system musi być inaczej niż wsiąkanie w grunt. Ale to nie znaczy, że teren jest taki, że to trzeba się z niego wynosić, bo on jest. Tak Państwo radni którejs tam kadencji uznali, że to jest najbardziej optymalny w Lubartowie teren, gdzie mamy przestrzeń przy Parku, najbardziej optymalny teren na obiekty sportowe. I zostało to w planie uchwalone nie od 2010 roku tylko dużo, dużo wcześniej. Jeśli chodzi, bo tak trochę wróciłem do MOSIR-u przez to planowanie przestrzenne, o drogi. No też Państwo stawiają zarzut, żeśmy pieniędzy nie wykorzystali. Celem nie powinno być wydanie pieniędzy za wszelką cenę. Jeśli ustaliliśmy listę odcinków dróg i ona została w 100% zrealizowana i zostały przeprowadzone przetargi i przetargi pokazały niższą kwotę no to dobrze. To my mamy na siłę unieważniać przetargi, dajcie wyższą cenę, żeby wykonać 1.500 tys. No, nie w tym celu powinniśmy działać. Jeszcze raz podkreślę, że zrealizowaliśmy całą listę ustaloną przez Wysoką Radę. To była taka modyfikacja po raz pierwszy w 2016r. ale tą całą listę dróg wykonaliśmy. Co prawda, bo to przecież i ja wnioskowałem we wrześniu o zwiększenie budżetu na drogi, bo żeśmy wspólnie o tym dyskutowali, o zwiększenie budżetem, czas podjęcia czy odmowy finansowania nam trzech ulic Partyzanckiej i jeszcze dwóch z tzw. Schetynówki, czyli z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, no spowodował, że postanowiliśmy już nie ryzykować naszych pieniędzy, bo to ryzyko ja widzę. Na niektórych drogach jadę i po miejskich drogach i nie tylko miejskich jak po kocich łbach, mimo, że droga została wykonana 3 lata temu, bo była robiona w grudniu. No jeśli mamy tą świadomość, że jeśli chcemy budować drogę w listopadzie, w grudniu to jest duże zagrożenie, że możemy ją zrobić źle i stracić pieniądze. Więc się chyba nic nie stało, że te drogi, które są potencjalnie wpisane do budżetu 2017r. robimy w 2017r. bo wtedy musielibyśmy to zwiększać. Ale jeszcze raz podkreślam myśmy 100% z listy przygotowanej przez Radę wykonali. Nie wiem, gdzie tu jest, po co jest stawiany zarzut, że drogownictwo nie zostało wykonane. 100% tej listy żeśmy wykonali.

Są takie pojedyncze jeszcze uwagi. Proszę Państwa, jakby zarzut też, nie wykonania dywidendy. Wiemy dokładnie, że nasze spółki i o tym mówimy też, bo jeśli już ustalamy cenniki, taryfy ustalamy to mówimy niech firma nie planuje sobie żadnego zysku, albo mały zysk planuje bo to obciąża naszych mieszkańców. I słusznie. I chyba też nie powinno być celem, tak przynajmniej ja odbierałem tą naszą dyskusję przy taryfach, żeby celem była dywidenda od naszych spółek. Dywidenda od naszych spółek to jest zabranie pieniędzy od naszych mieszkańców a tu chcemy optymalnie się zachowywać, żeby mieszkańcy nie byli zbyt obciążani pieniędzmi. Dodatkowymi płatnościami.

Proszę Państwa podkreślany był poziom zadłużenia tak mocno. Ja powiem tak, jak popatrzycie Państwo na wykonanie budżetów w tym inwestycyjnych, to wtedy kiedy to było 18 co Pan Radny Wróblewski mówi to budżet był chyba 53 mln. Pewnie tak ok. 50 mln. Teraz jest 80 więc te proporcje na pewno się nie pogorszyły a proszę mi przedstawić liczby, bo ja mogę je zacytować jaki był poziom inwestycji. Jakie kwoty były inwestowane. Niech Pan powie w siódmym, w dziesiątym ile? (Wypowiedź radnego Wróblewskiego z sali nie do odtworzenia.) a w dziewiątym? (Przewodniczący Rady: przepraszam Panie Radny nie z miejsca.) a w dziewiątym, już Pan nie ma, bo wtedy kończony był „Czas na Lubartów” z programu Polski Wschodniej. I to było to. Ja cytowałem to w poprzedniej kadencji chyba,

że to były wydatki śladowe. Natomiast teraz, mówiłem przed chwilą takie kwoty, które są inwestowane. Ja wiem, że Państwo dla pomniejszenia, bo to technicznie, finansowo da się uzasadnić, proszę nie patrzeć na Związek i na Zakład, bo to nie da się połączyć. Da się połączyć bo to tylko jest kwestia oceny ile pieniędzy, bo to też wymaga środków, ile pieniędzy zostało zainwestowane. A kwoty podałem chociażby z dwóch ostatnich lat i z 2015 18 mln. i z 2016r 26 mln. bo to są fakty. One technicznie finansowo nie są skonsolidowane. To jest prawda przecież temu nie zaprzeczam natomiast te pieniądze dla naszych mieszkańców w takich właśnie wysokościach zostały zaangażowane.

Chyba tak w większości odniosłem się do wszystkich ..., no Proszę Państwa przyjmuję no sugestie, bo po to też rozmawiamy, naszych relacji, relacji na Państwa uwagi, spostrzeżenia, sygnały - zróbcie coś. Pan Przewodniczący Ściśel tutaj dziękuje za to. Ale proszę Państwa jedno co chcę powiedzieć to w dziesiątkach miejsc i w wydarzeniach naszych my nie robimy nie dlatego, że nie chcemy, no po prostu nie mamy pieniędzy. Jeśli uchwalamy budżet to chcemy jak najniższe dochody. Po prostu te pieniądze są ograniczone i nawet na to poprawienie tego chodnika przy ul. Gazowej o którym Pan Przewodniczący Ściśel mówi no nie mamy pieniędzy by natychmiast to zrobić, bo są zaprojektowane wydatki inwestycyjne i na wszystko tych pieniędzy nie wystarcza. Ale przyjmuję i zapewniam, że nie ma ze strony, w stosunku do kogokolwiek z Państwa, że my, no Państwo zgłaszacie a my świadomie nie chcemy zrobić, bo nie wiem, no właśnie, bo nie jesteście Państwo jak gdyby tymi bezpośrednimi, bezpośrednio współpracującymi ze mną. Nie jest to prawdziwa teza a za sugestie, żeby to poprawić, bo zawsze jest coś tam do poprawienia przyjmuję to jako taką rzecz do poprawienia w przyszłości. Chyba o wszystkim powiedziałem. Proszę Państwa jeszcze raz mówię, no decyzja jest oceniająca. Wiem jedno, że jeśli się daje z siebie wszystko, pracuje się po 12-14 godzin na dobę, 7 dni w tygodniu i 365 dni prawie w roku, bo taka jest prawda. I jeśli zamierzony cel dyskredytuje tą pracę to jest po ludzku przykre. Natomiast mam tą świadomość, że to jest robione tak po coś, bo się w takiej konfiguracji czasowej też znaleźliśmy. Natomiast rzeczywiście warto się czasami poddać ocenie suwerena, jak to się teraz często bardzo słyszy, naszym mieszkańcom bo bardzo wiele głosów jest mówiących, że naprawdę Lubartów się zmienia, dzieje się bardzo dużo, mieszkańcy otrzymują te dobra. I spróbujmy się poddać weryfikacji i po mimo pewnych oświadczeń, w przekonaniu, że moja służba jest dobra zwracam się do Państwa Radnych o przyjęcie sprawozdania i o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Lubartów za 2016r. Bardzo dziękuję za uwagę.

SKARBNIK MIASTA

Ja tylko chciałam odpowiedzieć na pytania Pana Przewodniczącego odnośnie zaległości w podatkach i opłatach lokalnych. Otóż w sprawozdaniu opisowym z wykonania budżetu wypisałam jaka jest kwota zaległości w podatkach i opłatach lokalnych z podziałem na poszczególne wydatki i z podziałem jaka kwota przypada na osoby prawne i na osoby fizyczne. I tyle tylko mogę w sprawozdaniu niestety Państwu, takiej tylko odpowiedzi mogę Państwu udzielić, gdyż wskazanie kwot zaległości poszczególnych podatników, na wskazanie tych kwot nie pozwala mi art. 293 § 2 ustawy ordynacja podatkowa, gdzie jest powiedziane, że niestety nie mogę ujawnić ani osób fizycznych ani osób prawnych kwot zapłaconego podatku ani też dokumentów księgowych, ani też zaległości podatkowych tych osób. Dopiero w przypadku kiedy taka osoba zgłosi się o umorzenie tegoż podatku, to tak jakby jesteśmy zwolnieni z zachowania ustawy o tajemnicy skarbowej i wtedy każde umorzenie powyżej 500 zł ja mam obowiązek opublikować. Natomiast wcześniej nie mogę i zabrania mi to ustawa o dostępie do informacji publicznej, bo tam też się przywołuje się ustawę o tajemnicy skarbowej, którą jestem związana, i którą jest związany samorząd. To jest odpowiedź na jedno pytanie (Przewodniczący Rady: dobrze mają ci dłużnicy.) Na razie tak. Wszystko idzie

w kierunku, że będziemy publikować i zgłaszać do rejestru centralnego. Na tą chwilę nie mamy takiego prawa.

Kolejne pytanie, ja tutaj przy omawianiu budżetu mówiłam, że odsetki od wszystkich kredytów zaciągniętych przez miasto w roku 2016 stanowiły kwotę 560.081 zł. I jeszcze chcę powiedzieć, że nigdy przy sprawozdaniu, przy omawianiu sprawozdania finansowego za rok 2016 nie okłamałam Państwa Radnych. Nigdy nie przywołałam kwoty 26 mln. zł. jako wydatki inwestycyjne realizowane przez miasto. To wszystko, dziękuję.

Z uwagi na brak chętnych w dalszej dyskusji Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i przeszedł do procedury głosowania uchwał.

Jako pierwszą uchwałę pod głosowanie Przewodniczący Rady poddał uchwałę w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Lubartów za 2016r.

W głosowaniu 9 gł. za, 9 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów nie podjęła uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Lubartów za 2016r.

Następnie zanim Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Lubartów absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2016r. poinformował radnych, że zgodnie z przepisami ma obowiązek, jeżeli radni będą sobie tego życzyli przytoczyć sprawozdanie z wykonania budżetu, które zostało przedstawione, sprawozdanie finansowe, które zostało już przedstawione, opinię RIO o sprawozdaniu z wykonania budżetu, informację o stanie mienia miasta Lubartów oraz uchwałę Komisji Rewizyjnej Rady Miasta w sprawie wniosku o udzielenie absolutorium. Jeżeli radni uznają, że te dokumenty ma odczytać to to uczyni. Zwrócił się z pytaniem do radnych czy ktoś sobie tego życzy? Żaden z radnych nie wyraził takiej woli. Następnie Przewodniczący zadał pytanie: czy jesteśmy zgodni co do tego, że tych dokumentów odczytywać nie będziemy bo były one dostarczone w materiałach i każdy się z nimi zapoznał? Czy ktoś ma odmienne zdanie? Żaden radny nie wyraził zdania odmiennego więc Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Lubartów absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2016r.

W głosowaniu 9 gł. za, 9 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów nie podjęła uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Lubartów absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2016r.

Po przedstawieniu wyników głosowania stwierdzeniu, że Rada nie podjęła uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Lubartów absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2016r. na głosy z sali Przewodniczący Rady powiedział: Rada nie podjęła uchwały a z czym jest równoważne nie podjęcie uchwały nie będę komentował. Proponuję wszystkim, żeby zajrzeli do poradników samorządowych.

Następnie przez Przewodniczącego Rady została ogłoszona 5 min. przerwa.

Po wznowieniu obrad.

Ad.7

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

BURMISTRZ MIASTA

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, zanim zacznę odpowiadać na pytania, to bym prosił o udzielenie głosu Panu mecenasowi, bo w moim przekonaniu, a niech wyrazi swój pogląd Pan mecenas, stwierdzenie Pana Przewodniczącego podsumowujące głosowanie jest niewłaściwe. I jeśli Pan Przewodniczący by się zgodził, Pan mecenas by odniósł się do tej kwestii. (Wypowiedź Przewodniczącego z sali: W wolnych wnioskach. Proszę odpowiadać na interpelacje i zapytania.) Chcę Państwu i wszystkim mieszkańcom powiedzieć, że bezpodstawne jest stwierdzenie Pana Przewodniczącego, że Rada nie udzieliła absolutorium. Rada przy takim wyniku głosowania nie podjęła uchwały, nie dokonała rozstrzygnięcia. (Wypowiedź Zastępcy Przewodniczącego Andrzeja Zielińskiego z sali: Panie Burmistrzu przepraszam, że przerywam, właśnie takie drugie zdanie było Pana Przewodniczącego. Jak usłyszałem poprawił się i powiedział, że Rada nie przyjęła uchwały.) Ale wprawdzie było stwierdzenie, że nie udzieliła absolutorium. (Wypowiedź Przewodniczącego z sali: Proponowałbym, żebyśmy rozpatrywali punkt 7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.)

Proszę Państwa wspólnie z Panem Burmistrzem postaramy się odpowiedzieć. Intensywność pracy była taka, że nie mogliśmy sięgnąć do niektórych dokumentów w międzyczasie, bo non stop było moje zaangażowanie w debacie.

Pan radny Wróblewski podniósł kwestię anonimów. Rzeczywiście też uważam, że coś takiego powinno trafiać do kosza, a nie do informowania. Niemniej rzeczywiście do nas, do Pana Przewodniczącego, do mnie wpływają różne dokumenty i Pan Przewodniczący podjął decyzję, aby dokument, który wpłynął na Jego ręce, nie do Rady, tylko na Jego ręce, upublicznić dla Wysokiej Rady. Stąd też przekazał Biuru, aby ten anonim skierowany do Pana Przewodniczącego włożyć do dokumentów (Wypowiedź z sali nie do odtworzenia.) Pan Przewodniczący Tomasiak. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Panie Burmistrzu, niech Pan mówi prawdę.) Nie, no Pan Przewodniczący polecił Biuru Rady, aby anonim skierowany do Pana Przewodniczącego włożyć do teczki z dokumentami dla Rady. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Przede wszystkim zapytałem się, co to jest, Panie Burmistrzu i dlaczego to trafia na moje ręce i dlaczego to nie ma żadnego numeru? Panie Burmistrzu prosiłbym ...) Komu Pan tak mówił? (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Do tego samego pracownika, który przekazuje Panu jakieś odmienne informacje. Więc prosiłbym, jeżeli Pan ma ochotę, żeby doprowadzić do konfrontacji z tym pracownikiem, żeby Pan dzisiaj nieprawdy nie powtarzał.) Ale nie mówię nieprawdę. W teczce z pismami znalazł się anonim? Znalazł się i to była decyzja Pana Przewodniczącego Tomasiaka. (Wypowiedź z sali nie do odtworzenia.) Znaczący we wszystkich. Jeden w teczkach, a drugi w teczce z pismami. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: No właśnie. To o tym drugim anonimie kto podjął decyzję, żeby się znalazł w tych teczkach?) No idąc w ślad za decyzją Pana Przewodniczącego, ten anonim który wpłynął, został przekazany Państwu radnym. Ale rzeczywiście powinniśmy tego zaniechać. Jako zdarzenie jednokrotne, anonimowy ... Bo jeśli ktoś chce mówić nam o pewnych zachowaniach różnych instytucji, to powinien przyjść, powiedzieć, napisać, zrobić to z otwartą przyłbicą, podpisując się oficjalnie.

Pan Przewodniczący Ścisiel podniósł kwestię Pana dyrektora Gimnazjum Nr 1. Ja mogę tylko powiedzieć tyle na tę chwilę, że w myśl przepisów, dyrektor gimnazjum, które jest włączane w ramach reformy oświaty, że dyrektor gimnazjum, które jest włączane do szkoły podstawowej, z obowiązku ustawowego staje się Wicedyrektorem tej szkoły. Więc sprawa dla Pana dyrektora Jerzego Zbiciaka jest sprawą otwartą, ustawowo ma zagwarantowane, żeby zostać Wicedyrektorem Szkoły Podstawowej Nr 1.

Kwestia ..., przyjmuję jako sygnał, uzgodnień, jeśli chodzi o Rynek i gazony te z kwiatami na poszerzenie parkingu. Przyjmujemy ten sygnał, no i organizacja ruchu zostanie zrobiona. Myślę, że nie będzie przeszkód, żeby je przesunąć.

Pan radny Osiecki. Przyjmuję ten sygnał Geoportalu, bo to jakiś ... No słuchajcie, ja też rzadko jestem na portalu ... (Wypowiedź radnego Wojciecha Osieckiego z sali: Do Google, a nie do Geoportalu.) Tak, do Google. Rzadko jestem i sięgam do tych narzędzi, ale czasami się pojawiają strony sprzed wielu, wielu lat, zupełnie nieaktualne, więc to gdzieś tam ... No spróbujemy. Poproszę informatyka, żeby spróbował tutaj w tym kierunku podziać, żeby nie przedłużać.

Oczywiście też poza wszelką dyskusją i zaprosimy, wystąpię do Pana Przewodniczącego Rady, żeby zaprosić na następną sesję Pana dyrektora Zakładu Zagospodarowania Odpadów, żeby o bieżącej sytuacji i funkcjonowaniu Zakładu, bo jest już pół roku po takiej pełnej działalności, żeby nas poinformował.

Pan radny Zbigniew Gałązka podniósł kilka kwestii, o których widzę tutaj w podziale naszych zadań Pan Burmistrz Szumiec, bo w Jego kompetencji to leży, odpowie.

Jeśli chodzi o ..., Pan Przewodniczący Zieliński, budynek po byłym, żłobku i LOK-u, Ligi Obrony Kraju, nie Lubartowskim Ośrodku Kultury, były LOK jest własnością osoby prywatnej. No i ten nieszczęsny żłobek. Miałem spotkanie, kolejne, to było przed trzema, czterema tygodniami, po raz kolejny z Państwem, którzy są właścicielami tej nieruchomości byłego żłobka, spotkałem się i nadal sytuacja jest u nich nieuregulowana, jeśli chodzi o stan prawny. Natomiast jeszcze raz, już tak w sposób ostateczny, ja tak to wyraziłem, muszą ci Państwo poprawić estetykę swojej nieruchomości. No jeden z tych większych udziałowców, bo pewnie Państwo wiecie, że tam proporcje są pośród tych dwóch osób różne, ale z tych większych udziałowców zobowiązał się, że poprawi tę estetykę.

Kwestia podniesiona przez Pana Przewodniczącego Zielińskiego Liceum Ogólnokształcącego. Proszę Państwa powiem tak: sytuacja jest w moim przekonaniu jasna. Jest co prawda jakaś interpretacja sądu, że zmiana siedziby szkoły jest traktowana jako przekształcenie, czyli musi nastąpić likwidacja i ustanowienie ponownie tego liceum. Natomiast u nas fakty są takie, co też wynika z ustawy, że Burmistrz, mówiąc tak wprost, miał obowiązek poinformować na co najmniej pół roku przed tą datą rodziców, że taki zamiar jest dokonywany i to się stało. Kilka razy, a ostatnim dniem w dniu 31 stycznia, czyli na pewno na sześć miesięcy przed dniem 1 września, rodzice młodzieży licealnej zostali poinformowani, zaakceptowali tę kwestię i złożyli pisemne oświadczenia, że wiedzą i akceptują zmianę lokalizacji. Nałożyło się co prawda, bo to może jest jakimś takim mankamentem w tym całym postępowaniu, nałożyła się reforma oświaty, bo Państwo też uczestniczyliście, my z projektem uchwał wystąpiliśmy do Pani kurator, Pani kurator zaopiniowała pozytywnie. Nasza uchwała o sieci szkół została podjęta w marcu, gdzie Liceum ma przyporządkowaną tę siedzibę przy ulicy Lubelskiej. I to się działo. Natomiast chcę też jednoznacznie powiedzieć, bo takie są fakty, że uchwała Wysokiej Rady nie została, myślę, że Nadzór miał tę całą wiedzę postępowania naszego, nie została zakwestionowana, ta uchwała o sieci placówek, również o Liceum przy ulicy Lubelskiej i Nadzór Wojewody zatwierdził naszą uchwałę marcową z tą nową siedzibą i uchwała została opublikowana. Więc tutaj rzeczywiście informacje prasowe są jak gdyby podawane, żeby niepotrzebnie wzbudzać niepokój u naszych rodziców. Jest na tę chwilę uchwała obowiązująca. Myślę, że może być, co prawda był czas na zakwestionowanie tej uchwały, tak jak pamiętam, to 30 dni był czas na kwestionowanie tej uchwały. Uchwała o sieci placówek o Liceum z siedzibą przy Lubelskiej jest prawem obowiązującym. Niemniej cały czas współpracujemy, jestem umówiony też z Panią kurator w poniedziałek w Kuratorium w tej sprawie, więc będę na pewno Państwa i mieszkańców, rodziców informował w tej kwestii, ale na dzień dzisiejszy, w moim

przekonaniu, mając za podstawę opublikowaną uchwałę, nie powinno być wątpliwości, czy żeby rodzice mieli się czegokolwiek i młodzież licealna obawiać.

Oczywiście Pan Przewodniczący Zieliński jeszcze mówił o wynikach ustaleń komisji odnośnie spotkania Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej i Rady Miasta. Powiem szczerze, no przekaz, może tu jakieś moje niedopatrzenie, ale z tego przekazu, który został mi poczyniony, to nie wynikało, że to ja mam zorganizować to spotkanie tych dwóch organów, bo troszkę może też bym i wykraczał, ale jeśli jest taka sugestia, żeby zorganizować i zaprosić dwie Rady: Radę Miasta i Radę Nadzorczą, to nie widzę przeszkód i w najbliższym czasie wystąpię do tych dwóch organów, żeby takie spotkanie, mam nadzieję, że w Urzędzie Miasta to się odbędzie, żeby się odbyło.

Pan radny Tracz podniósł pięć kwestii, jeśli chodzi o okres wakacyjny. Proszę Państwa, ja nie potrafię powiedzieć w tej chwili Panu radnemu, jeszcze może po zasięgnięciu opinii od dyrektorów szkół Pana poinformuję. Natomiast nasze główne jak gdyby miejsce wydarzeń w czasie wakacji, to jest Lubartowski Ośrodek Kultury. W dzisiejszym „Lubartowiaku” jest pierwszy okres wakacyjny pokazany w wydarzeniach, będzie to się powtarzać w kolejnych, więc zajęcie czasu dla mieszkańców jest proponowane i będzie się działo. Natomiast jeśli chodzi o placówki oświatowe, to przekażę informacje Panu radnemu w odrębnym kroku.

Kwestia pawilonu to już na tym spotkaniu mówiliśmy. Ja chciałbym tylko jedną kwestię powiedzieć, że postanowiliśmy, bo chcąc nabywać tą nieruchomość, bo słusznie jest tutaj podnoszone, że mamy 200 tys. w budżecie na tę inwestycję. To jedno. A drugie – wraz ze swoimi służbami nie zgadzamy się z wyceną opiewającą na prawie 2 mln zł 930 m². Więc zleciłem dokonanie wyceny. Jeśli uzyskamy, będę występował do Pana Prezesa Spółdzielni w tej kwestii i będziemy Państwa informować.

Pan radny Kusyk dopytywał o kwestię kładki nad torami. Rzeczywiście proszę Państwa, bo o tym przy uchwalaniu budżetu i potem informowałem, ujęliśmy kwotę w budżecie 300 tys. zł, potem podpisałem umowę i naszym zamiarem, a ustaleniami umowy było to, że tę kładkę wykonuje PKP PLK, my natomiast wspomagamy finansowo. Prowadzimy korespondencję z PKP i z Zarządem w Warszawie, bo Pan dyrektor ma trochę trudności z uzyskaniem finansów na zrealizowanie tego zadania, ale ze strony PKP PLK przyszła propozycja aneksu do tej umowy i podpisałem aneks w tej kwestii i ustaliliśmy wspólnie, że PKP w myśl tego aneksu wykona to zadanie do 30 września, czyli te trzy miesiące jeszcze no niestety musimy poczekać. I zapewnienia Pana dyrektora, że to, że jest ruch pociągu przy tej konstrukcji inwestycji, nie przeszkadza w jej wykonaniu, że prace będą wykonywane między przejazdami pociągów w poszczególnych godzinach, więc tutaj Pan dyrektor PKP nie widzi przeszkód, żeby to zrealizować.

Jeśli chodzi o ... Pan radny Jaworski podnosi kwestię Budżetu Obywatelskiego tego roku i boisk. Jest ogłoszony przetarg, wpływają oferty, myślę, że niedługo będzie ta kwestia rozstrzygana i będzie następowało dalsze postępowanie.

Pan Przewodniczący Tomasiak stwierdził, w moim przekonaniu nieprawdziwą informację, że ja mówiłem na sesji, że są prowadzone przetargi na wywóz odpadów. Jestem przekonany, przesłuchajmy sesję, nie mówiłem, że są prowadzone przetargi na wybór nowego wykonawcy. (Wypowiedź z sali nie do odtworzenia.) Nie. No to jeśli tak było, ale sprawdźmy, to jest jakieś moje przejęzyczenie. Nie mogłem stwierdzić, że się odbywają przetargi, bo wiem, że umowa jest do końca roku podpisana z wykonawcami, więc tutaj myślę, że to jest też niezrozumienie, ale sprawdźmy. Natomiast no nie odbywają się przetargi, bo jeszcze jest umowa, mamy 27 zgromadzenie Związku, takie podsumowujące też poprzedni rok i z informacji od Pana Burmistrza Szumca i od Dyrekcji, będziemy Państwa o tym informować.

Proszę Państwa sprawdzę, bo nie mam możliwości uzyskania w tej chwili, informację co do przyjęcia dziecka do żłobka, sprawdzę i w tej kwestii odpowiem Panu Przewodniczącemu na

piśmie. Natomiast startowanie w kolejnych jak gdyby projektach inwestycyjnych, to żebym złożył wniosek, to musimy też mieć zapisane w budżecie, mówię tutaj o Maluchu, Maluch plus z programów rządowych. Warto, myślę, że to jest dobra też okazja, żeby porozmawiać o kolejnym poziomie, który jest w tej chwili jeszcze fakultatywny, do zrealizowania, bo jeszcze samorządy nie mają obowiązku obejmowania grupy dzieci najmłodszych, od trzech lat mamy obowiązek. Natomiast mamy oddział żłobkowy. Na dzień dzisiejszy, tak jak mam wiedzę, to nie ma nawet pełnego zainteresowania tym oddziałem, który jest w tej chwili. Przynajmniej taki stan wiedzy mam z jakiegoś wcześniejszego czasu. Ale zasięgnę opinię od Pani dyrektor i odpowiem, jeśli chodzi o tę kwestię.

Jeśli chodzi o termomodernizacje naszych placówek oświatowych, to też tutaj jesteśmy uzależnieni od tych, którzy chcą nam dać pieniądze, czyli Urzędu Marszałkowskiego. Z mojej informacji, nie wiem czy prawdziwej, ale mam taką informację, że ocena wniosków wszystkich ma się odbyć do końca sierpnia w Urzędzie Marszałkowskim na to zadanie na termomodernizację, w tym naszych obiektach oświatowych.

Jeśli chodzi o nagrody, to jest publikacja na ten temat, więc zachęcam do sięgnięcia do zarządzeń Burmistrza, gdzie są tam wymienione kwestie nagród i zarówno stypendiów dla studentów, ale również nagród tych, jak my mówimy, ważniejszych, że tak powiem, za działalność społeczną, zawodową dla mieszkańców naszego miasta. Wyrażam przekonanie, bo podejmowałem decyzje o nagradzaniu, wszystkie wnioski zostały uwzględnione i wszystkie osoby zostały tą nagrodą nagrodzone, jako nasze podziękowanie za ich pracę, też w dużej części pracę społeczną, więc chcę tym osobom, instytucjom, bo to też nie tylko osoby fizyczne były nagradzane, podziękować.

Proszę Państwa, jeśli chodzi o Mieszkanie plus, dzisiaj w Kielcach odbyło się spotkanie, moi współpracownicy byli, bo to w ciągu dnia chyba się skończyło, mam przekonanie, byli w Kielcach, spotkanie z bankiem BGK Nieruchomości, no i kontynuujemy nasze prace przygotowawcze, jeśli chodzi o zrealizowanie tego projektu Mieszkanie plus w naszym mieście. To co jakoś tak daje pewną informację po zebranych ankietach od naszych mieszkańców, że jest średnie zainteresowanie naszych mieszkańców tym projektem, ale zobaczymy ile osób zechce wejść do tego programu.

Pan radny Majcher podnosi kwestie Annowania. Ja też myślę, jak i Pan radny, cieszymy się z życia w naszym mieście i obecności wszystkich kobiet o różnych imionach, nie tylko o imieniu Anna i powiązanych, bo taka idea jest, żeby każda Pani, która ma w swoim imieniu ten człon „anna”, więc Hanna też jest tutaj już, więc nie tylko Anki, ale wszystkie Joanny też. Więc proszę Państwa, no naszą myślą, bo to nie, przepraszam Panie o imieniu Anna, uszanowanie tylko Anek, ale jest to taki projekt promocyjny naszego miasta. Od stuleci święta Anna, bo miasto żyje obok Bazyliki św. Anny i wydarzenia z tym związane, uznaliśmy, że są dobrą sposobnością, aby promować nasze miasto przez jakieś wydarzenia kulturalne. I okres wakacyjny, więc tutaj ten element, dlatego to zostało to powiązane z imieniem Anna, że w lipcu odbywa się zgromadzenie o dużej frekwencji, bo tak to trzeba powiedzieć, i z tego tytułu wymyśliliśmy to wydarzenie kulturalne i ono tak się dzieje. Ale wszystkie Panie tak samo traktujemy.

I pozostałe pytania, bo chyba na wszystkie odpowiedziałem. (wypowiedzi z sali nie do odtworzenia.) Znaczący ja nie potrafię, bo muszę sięgnąć do dokumentów. Mam przeświadczenie, że jest to wydarzenie jak gdyby w głównych kosztach związane z gwiazdą, nie? Bo reszta spraw jest wykonywana z pracą społeczną w dużej części. Jest kilka stowarzyszeń, które angażują się. Pomysłodawcą, bo to też zgodnie z prawdą trzeba powiedzieć, aby to uszanować, pomysłodawcą tego jest Pani Ewa Sędzimirz, ona koordynuje prace wszystkich osób, które chcą się włączać i koszt jest związany z gwiazdą. W tym roku, bo nie mam wiedzy jak będzie, ale będzie chyba skromniej. W każdym razie, nie pamiętam, z ostatnich lat gwiazda, jeśli kosztowała kilka tysięcy, czy kilkanaście, to niewiele

większy jest koszt od gwiazdy. No wynajęcie sceny, bo to też wynajmujemy scenę, jakiś jest koszt, ale to są koszty pewnie kilkunastotysięczne w skali roku, w skali tego wydarzenia.

I o pozostałe odpowiedzi poproszę Pana Burmistrza Szumca.

Kwestia, bo tu dyskutujemy, przepraszamy za konsultacje, bo ja to odnosiłem, mówiąc o tym wydarzeniu, o cenie śmieci chyba, mówiłem o przetargach w innych gminach. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali nie do odtworzenia.) No nieważne. Bo przetargi innych gmin pokazują, że ceny są i po 30 zł od osoby. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali nie do odtworzenia.) I o odpowiedź proszę Pana Burmistrza.

Zastępca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado postaram się odpowiedzieć szybko na kilka pytań. I tak Pan radny Jakub Wróblewski dopytywał, jeśli chodzi o czynność fontanny w parku. No faktycznie pompa uległa awarii. Po demontażu i przeglądzie tej pompy, okazało się, że nie opłaci jej się remontować, bo koszty by były wysokie, bardziej się opłaci kupić nową. Jest w trakcie fazy zamówienia i myślę, że w niedługim czasie zostanie zamontowana.

Pan radny Wojciech Osiecki pytał o wykoszenie tych trawników. Oczywiście postaramy się jak najszybciej tam przy SP 4 te trawniki wykosić. Niestety dysponujemy tylko czterema ludźmi, z nich tylko dwóch ma uprawnienia, więc musimy te prace po prostu segregować i tak jak mówię, w najbliższym czasie wykosimy, myślę, że w przyszłym tygodniu.

Jeśli chodzi o ogłoszenia, które są rozlepiane, czy zawieszane na słupach, powiem tak: są to słupy Zakładu Energetycznego i z tego co jest mi wiadomo, Zakład Energetyczny nie wydaje żadnych zezwoleń, żeby można było jakiegokolwiek ogłoszenia rozwieszać, aczkolwiek te ogłoszenia się pojawiają, nie tylko na słupach, bo również i na przystankach, na jakichś witrynach sklepowych, ogrodzeniach itd. Zwróciliśmy uwagę pracownikom i spróbujemy w jakiś tam sposób, przynajmniej takie ogłoszenia, które szpecą, tak powiem wyglądem, pousuwamy.

Następne pytania zadał Pan radny Zbigniew Gałązka. Chodzi o to umarłe drzewo przy żłobku. Zostało już pismo kilka dni temu skierowane do współwłaścicieli tej nieruchomości i na dzień dzisiejszy nie ma odpowiedzi, ale jeśli nawet ci Państwo się zdecydują na usunięcie, będzie to też wymagało zasięgnięcia opinii konserwatora, więc pewnie to w czasie potrwa. My to zauważamy, my wiemy, że ten problem jest, no ale z tymi współwłaścicielami, tak jak Pan Burmistrz wcześniej też już mówił, w jakiś sposób kontakt może jest, ale jeśli chodzi o wykonanie, są problemy.

Jeśli chodzi o skrzyżowanie z ulicą Olchową i Kościuszki, brak oznakowania, sprawdzimy to, zastanowimy się w jaki sposób można by było ten problem rozwiązać.

Jeśli chodzi o parkingi przy ulicy Księdza Jerzego Popiełuszki. No faktycznie jest to problem i oznakowania niektórych, faktycznie te oznakowania zniknęły. Też u mnie było chyba ze dwóch mieszkańców z taką prośbą, żeby wyznaczyć te miejsca parkingowe. W najbliższym czasie będziemy te poziomy oznaczenia w mieście robić. Nie wiem, czy już przetarg w tej chwili jest ogłoszony, być może już jest na wykonanie tych prac i myślę, że przy okazji uda się niektóre te miejsca wyznaczyć. Na pewno nie rozwiąże to też problemu parkowania na tym osiedlu, bo wiemy, że bardzo dużo tych środków transportu mieszkańcy nasi posiadają i jest problem ogólnie w mieście, nie tylko w Lubartowie, ale myślę, że w całej Polsce.

Następne pytanie Pan radny Jerzy Tracz. Pan Burmistrz już odpowiedział na dwa. Zostało mi na trzy. Dlaczego nie są systematycznie odpiaszczane i sprzątane ulice w naszym mieście. No faktycznie być może w niektórych miejscach, ale na pewno nie na głównej ulicy, bo tutaj pracuje nasza z PGK-u zmiatarka i nawet teraz po Bożym Ciele już też było, przed Bożym Ciałem i po Bożym Ciele, zmiatane, więc na pewno na głównej ulicy, jak i Cichej, 1 Maja nie zalega ten piach, na bocznych ulicach być może. Ale też muszę Państwu powiedzieć już w kontekście też budżetu, tak naprawdę to nie mamy już na mechaniczne zmiatanie

i musimy się ratować tymi ludźmi, których mamy. Też chcę powiedzieć, że w dniu dzisiejszym ulica Strefowa została przez PGK, tak powiem, na poczet jakichś przyszłych pieniążków, które się pojawią, zamieciona. No bo trudno, żeby miotłą i łopatomi, tak powiem. Po prostu tak jak mówię tych pieniążków ..., oszczędzamy na tym budżecie jak możemy, ale jak widzicie Państwo, nie zawsze to się opłaca, aczkolwiek uważam, że sytuacja, jeśli chodzi o ulice i czystość tych ulic, jeśli o jezdnie chodzi, nie jest najgorsza. Gorzej jest z kosztami na śmiecie. Też próbujemy, szczególnie jeśli chodzi o centrum rozwiązać ten problem. Dzisiaj też już podpisałem zlecenie na zakupienie dodatkowych ośmiu koszy. Zobaczymy jak ten problem uda nam się rozwiązać.

Następne pytanie dotyczy oczyszczania rowów burzowo-melioracyjnych, zarówno przy Pradniku, jak i przy ulicy Kościuszki, jak i Parkowej. Jeśli chodzi o Pradnik, tak jak już informowaliśmy na wcześniejszej którejś sesji, że mamy środki, które zostały nam przekazane ze Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej, wykorzystamy te środki na ten rów i oczyszczenie. W dniu 1 czerwca złożyliśmy do Starostwa Powiatowego wniosek o wydanie zezwolenia na wykonanie tych prac. Także myślę, że lada dzień to zezwolenie się pojawi i będziemy mogli przystąpić już zarówno do projektu, tak powiem, uporządkowania tych spraw.

Jeśli chodzi o Kościuszki i Parkową, mamy już rozstrzygnięte zapytania, wiemy, że jedna z firm wykona nam oczyszczanie tych rowów. Rozmawiałem już również z Panem Prezesem ogródków działkowych. Więc myślę, że gdzieś w miesiącu, do końca lipca te prace zostaną podjęte.

Kiedy nastąpi wycięcie obumarłych drzew, jeśli chodzi o amfiteatr. Zlustrujemy ten teren, zapewne wystąpimy o odpowiednie zezwolenia i jeśli one zagrażają bezpieczeństwu zarówno użytkownikom, jak i przechodniom. Podejmiemy te działania.

Następne pytania. Pan Piotr Kusyk już. Pani Ewa Grabek. Jeśli chodzi o wykupy nieruchomości, chodzi o ulicę Generała Andersa, w tej chwili prowadzimy z dwoma mieszkańcami negocjacje wykupu dwóch działek, aczkolwiek wykup tych dwóch działek nie rozwiązuje nadal problemu, bo jeszcze nadal te nieruchomości trzeba będzie wykupić, żeby doprowadzić do drożności, że tak powiem, tej ulicy i połączenia, już nie pamiętam w tej chwili nazwy tej ulicy, żeby był normalny wyjazd i ruch tam się odbywał.

Następne pytanie Pan Przewodniczący Jacek Tomasiak zadał. Chodnik przy Bibliotece. No faktycznie ta sprawa w jakiś tam sposób może trwać dłużej, aczkolwiek chyba już ze dwa co najmniej albo trzy pisma skierowane były do Policji i prosiliśmy o interwencję. Wiem, że te interwencje są, bo wiem, że mandaty zostały nałożone. Nawet zrobiliśmy taki ruch, że zdjęliśmy znak, który zezwala w tej chwili Policji na nakładanie tych mandatów. No parkują te samochody, ale w najbliższym czasie, już jest zamówienie w realizacji, postawimy faktycznie tam słupki betonowe i problem zniknie. Myślę, że to w najbliższym czasie już będzie.

I chyba ..., przetargi Pan Burmistrz, tak, dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję bardzo. Zamykam punkt „Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych”. Przechodzimy do punktu 8-ego „Przyjęcie protokołu z XXVI sesji Rady Miasta Lubartów”.

Ad. 8

Przyjęcie protokołu z XXV sesji Rady Miasta Lubartów.

Do przedłożonego protokołu nie wniesiono uwag i zmian, więc Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie.

W wyniku przeprowadzonego głosowania 14 gł. „za”, 0 gł. „przeciw” i 1 gł. wstrzym. się (radny Grzegorz Gregorowicz nie brał udziału w głosowaniu) protokół Nr XXV/2017 z obrad XXV sesji Rady Miasta Lubartów w dniu 18 maja 2017r. został przyjęty przez Radę.

Ad. 9

Wolne wnioski.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Ponieważ prosił o głos Pan były już radny Piotr Skubiszewski, prosiłbym, żebyśmy dopuścili go do głosu. Tylko że najpierw musimy przegłosować ten mój wniosek, który formalnie zgłaszam, jako radni, bo Pan był radny nie jest już aktualnym radnym.

W wyniku przeprowadzonego głosowania jednogłośnie 16 głosami „za” Rada Miasta wyraziła zgodę na zabranie głosu przez Pana Piotra Skubiszewskiego w punkcie „Wolne wnioski”.

Pan PIOTR SKUBISZEWSKI

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo w związku ze złożeniem mandatu radnego chciałbym Państwu podziękować za dotychczasową pracę w Radzie, za ten trud włożony z wielką troską o dobro naszego miasta, choć każdy to dobro pojmuje nieco inaczej, to cieszę się, że często w wielu tematach udało się osiągnąć kompromis. Szanowni Państwo złożyłem mandat, natomiast chciałbym Państwa prosić o współpracę, będę się do Państwa zwracał popierając wnioski naszych mieszkańców, zgłaszając też ich problemy i popierając ich w działaniach o to, aby te problemy zostały jak najszybciej rozwiązane i chciałbym też i na tej niwie podejmując działania społeczne, prosić Państwa o współpracę w przyszłości i bardzo na to liczę. Jeszcze raz wszystkim Państwu bardzo dziękuję i owocnych obrad w przyszłości. Dziękuję bardzo.

Radny GRZEGORZ SIWEK

Szanowni Państwo chciałem wyrazić tylko moją bulwersującą, może nie, inaczej, mój mocny sprzeciw nad pewnymi stwierdzeniami, jakie padają od jakiegoś czasu i się powtarzają, o pewnych insynuacjach albo dopowiedzeniach do stanu rzeczywistego na sesji. Stwierdzenie, że rada nie podjęła uchwały, a co za tym idzie, nie udzieliła absolutorium Burmistrzowi Miasta Lubartów jest haniebnie i wstrętne. Proszę Państwa, jeśli mamy głosowanie dziewięć na dziewięć i w momencie, kiedy mamy równowagę, takie słowa się słyszy, jest to po prostu skandal. To jest skandal. Bo dlaczego nie można było powiedzieć: Rada nie podjęła uchwały, a co za tym idzie, udzieliła absolutorium. Ja rozumiem, że do pewnych rzeczy to będzie służyć. Mam nadzieję, że nie zobaczę tego w żadnej telewizji, wyciętego materiału bez naszych później takich upomnień Pana Przewodniczącego. Dziękuję bardzo.

BURMISTRZ MIASTA

Ja chciałbym w wolnych wnioskach zwrócić się do Pana Przewodniczącego Jacka Tomasiaka z żądaniem sprostowania nieprawdziwych informacji, które publicznie wypowiada. A mianowicie tutaj odnoszę się do kwestii z ostatniej sesji, kiedy ja zapytałem Pana Przewodniczącego o obszernych, czy na dużą skalę prowadzonych przesłuchaniach. Pan Przewodniczący powiedział w swoim medium, zarzucając mi kłamstwo, że ja pytam o coś, a – cytuję – „te zdarzenia nie znajdują odzwierciedlenia w rzeczywistości”. Więc jeszcze raz powtarzam pytanie, bo prosiłem o odpowiedź. Myślę, że lekceważenie, bo mówiłem to w imieniu iluś mieszkańców, brak odpowiedzi to jest lekceważenie mieszkańców, co chyba

nie jest w stylu, przynajmniej tak Pan mówi, że nie jest to w Pana stylu lekceważyć mieszkańców. Brak odpowiedzi jest w moim przekonaniu lekceważeniem. I proszę nie mówić nieprawdy, zarzucając kłamstwa innym osobom. Pytałem o przesłuchania. One są rzeczywistością. Bo co, nie ma przesłuchań? No są. Wszyscy w Lubartowie o tym wiedzą, że są przesłuchania i to na dużą skalę. Pytałem w jakiej to sprawie i zadałem pytanie, proszę to przesłuchać, czy są postawione jakieś zarzuty? Więc mówienie, że ja mówiłem, że są postawione komukolwiek zarzuty, jest nieprawdą. Proszę tego unikać. Dziękuję bardzo.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowni Zebrani. Proszę Państwa czego tu wszyscy jesteśmy świadkami? No próby zamiany obrad sesji w magiel. Przecież to są rzeczy zupełnie niezwiązane z tym, czym się ma Rada Miasta zajmować. Głos Pana Burmistrza jest, no mogę powiedzieć językiem Pana radnego Siwka, bulwersujący. Ale tego, szczerze mówiąc, nie za bardzo mam zamiar używać, poza tym, że proszę Państwa dyskusje w sprawie prowadzenia śledztwa w sprawach dotyczących Spółdzielni Mieszkaniowej. Co z tym ja jako radny mam wspólnego? To jest wewnętrzna sprawa, która odbywa się poza kompetencją Rady Miasta Lubartów. To jest próba przeniesienia wojny personalnej i politycznej być może, między organami, która nie powinna być przedmiotem zainteresowania Rady. Kto prowadzi śledztwo? Tutaj jest kilku prawników, którzy udzielają rad, bądź nie udzielają, publicznie, bądź są zobowiązani do obsługi prawnej Rady, mogliby powiedzieć, że proszę Państwa właśnie sprawę procesową to prowadzi prokurator, policja, to są organy do udzielania informacji. Ja miałem kilka spraw sądowych, ale to nawet był zakaz proszę Państwa udzielania informacji. Ja nie mogłem udzielać informacji. Więc proszę Państwa Pan Tomasiak, rozumiem, nie jest stroną jako Przewodniczący Rady, ani tym bardziej ja jako radny. Bieriecie nas na zakładników do jakiejś karczemnej jatki, która zupełnie nie powinna nas interesować jako samorządowców. Być może Was interesuje jako radnych, jako ludzi uwikłanych w jakieś tam powiązania, ale na litość Boską, nie chcę w tym uczestniczyć. Nie próbujcie proszę Państwa własną zemstę personalną i polityczną przenieść na płaszczyznę samorządową. Proszę dokumenty jako radny mam, już drugi raz to słyszę, bo na poprzedniej sesji i teraz, w związku z jakimś śledztwem, z jakimś przesłuchaniem. Sam pamiętam takie śledztwo, mogę tutaj, to chyba nie jest tajemnicą, śledztwo, że raz prokurator mnie wezwał w charakterze świadka, powiedział, że nie ma dla mnie czasu, a potem za tydzień dostałem informację, czy wezwanie, że w charakterze podejrzanego. Gdybym był wrogiem politycznym kogoś, kto by tutaj mógł się dorwać do mikrofonu, to by powiedział: śledztwo, już go zamkną, a za dwa tygodnie Pan prokurator przysłał mi pismo, że umarza postępowanie. Więc widzicie. Proszę Państwa to są karczemne rzeczy, ale przeniesione na wymiar publiczny, samorządowy, nie mają żadnego odbicia w naszych uprawnieniach, w naszych kompetencjach. Co Wy tu chcecie? No po co mi to wiedzieć? Nie mam do tego żadnego prawa, nie ma żadnych możliwości prawnych. Ja rozumiem, że naszym nieszczęściem jest to, że prowadzicie jakąś własną wojenkę tylko dlatego, że prezes Spółdzielni, z którym walczyacie i nawet tu nie chcę oceniać kto ma rację, tylko dlatego z Nim walczyacie w mojej obecności i na sesji Rady, że On jest Przewodniczącym Rady Miasta. Proszę to powiedzieć, że tylko dlatego, że jest Przewodniczącym Rady Miasta, to ja muszę tego słuchać. Nie mam obowiązku, powtarzam: Pan Tomasiak nie jest uprawniony i nawet nie może udzielać odpowiedzi w sprawie toczącego się proszę Państwa postępowania procesowego. Proszę zapytać tu kilku mecenasów. Druga rzecz proszę Państwa. Więc ja rozumiem, że takie wynurzenia to, powtarzam, kto się chce dowiedzieć na temat śledztwa, niech zadzwoni do organów albo się zgłosi do organów uprawnionych. Na pewno to nie jest ..., ani nikt na naszej sali takich uprawnień nie ma. Chyba że się mylę, proszę mnie tutaj w ramach obsługi prawnej ewentualnie poprawić. Druga rzecz. Proszę Państwa w momencie, gdy Pan Przewodniczący

ogłosił wyniki głosowania w sprawie absolutorium, to Pan Burmistrz zasugerował, żeby się Pan mecenas wypowiedział, prawda? Z tym że już temat był zakończony, w następnym punkcie, czyli już jakby zamknęliśmy, Pan Przewodniczący zamknął obrady w tym punkcie, przeszedł do punktu następnego i wtedy pojawił się głos Pana Burmistrza, żeby się Pan mecenas wypowiedział w tej sprawie, czy to dobrze powiedział Pan Przewodniczący, czy źle? No i powiem tak: proszę zajrzeć do ustawy samorządowej właśnie, do Statutu, w którym wyraźnie jest napisane, że obsługę Rady sprawuje Pan Burmistrz, czyli obsługę prawną też sprawuje Pan Burmistrz. Kogo on wynajmuje nam do obsługi, to jego sprawa. Także tak naprawdę strona do obsługi to jest Pan Burmistrz, a dopiero On wyznacza osoby, które w Jego imieniu udzielą nam rad. Jeśli tak, to powtarzam: to jest obsługa nasza. Więc formalnie to ciało, które udziela porady prawnej, podlega Panu Burmistrzowi, ale merytorycznie nam, czyli ma nas obsługiwać. Pytanie: dlaczego ten głos, czy ten pomysł, żeby właśnie sprostować Pana Przewodniczącego, nie pojawił się w momencie, gdy jeszcze temat nie był zakończony? Jeszcze można było się wtrącić, mówię: Panie Przewodniczący Pan się tu źle wyraził, bo inaczej to Pańskie zachowanie może być obciążone ryzykiem uchylecia uchwały. Przecież można było to w momencie ..., skoro się sprawuje obsługę, to się udziela rzetelnych, wiarygodnych informacji. My właśnie, kolejny przykład pokazuje, że narzekamy na bezstronność i obiektywność naszej obsługi przez aparat podległy Panu Burmistrzowi. Przykład właśnie choćby Budżetu Obywatelskiego. Nikt nam nie powiedział proszę Państwa, że w terenie zalewowym to trzeba kilka miesięcy przedłużyć postępowanie, trzeba uzgodnić z Zakładem Gospodarki Wodnej. W sprawie ulicy Wschodniej też nikt nam nie powiedział, mimo że na pewno wiedzieli urzędnicy, że w planie przestrzennym to jest ograniczenie szerokości do 20 m. Oni wiedzieli, a my dopiero musieliśmy szukać kilka miesięcy po dokumentacji, że tak jest. Dopiero musieliśmy sami, bo gdybyśmy nie wpadli, to by nikt nam chyba nie pomógł. No powiem tak: jeśli na tym ma polegać obsługa, to ja dziękuję, że po prostu ... Chciałbym się domagać Panie Burmistrzu, bez żadnej otoczki emocjonalnej, mimo że być może wyrażonej głosem, żeby no po prostu aparat nas obsługujący nie może być wykorzystany jako element walki politycznej, czy personalnej z nami. Proszę nas nie mieszać i nurzać w walkę, która nie ma związku z naszym mandatem. Ja jestem członkiem Klubu Wspólny Lubartów, ale to nie jest Klub proszę Pana Spółdzielni. Tak samo Pan proszę Pana nie występuje tutaj jako strona w postępowaniu procesowym albo z nami albo z Panem Przewodniczącym jako Przewodniczącym Rady. Tylko macie jakiś układ personalny, czy na innym zupełnie szczepku. Ten szczepkiel nie znajduje się na tej sali. Nie chcę słyszeć i nie chcę widzieć, żeby moje uszy dotykały tego problemu. To jest Wasz wewnętrzny problem proszę Państwa. Ja myślę, że tutaj może bym poprosił przez Pana Pana mecenas, żeby nam podpowiedział na czym polega obsługa Biura Rady? Na czym to polega? Czy powinien nam pomagać, czy nie. Kończąc, powiem tak: proszę Państwa skupmy się na meritum, na punkcie obrad. Coś przegłosowaliśmy, to dyskutujmy o tym. Naprawdę nie wychodzmy poza granicę objętą tematem obrad. Naprawdę, już kiedyś to mówiłem, za tymi drzwiami jest inny, realny świat, a Wy chcecie przenieść to bagno również na zewnątrz. Ja chcę tam stąpać po twardym i czystym chodniku.

BURMISTRZ MIASTA

Nie wiem dlaczego Pan radny Gregorowicz jest adwokatem? Pan Przewodniczący sobie poradzi sam. (Wypowiedź radnego Grzegorza Gregorowicza z sali nie do odtworzenia.) No z tego co wiem, to chyba nie. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: A szkoda.) Natomiast proszę Państwa, dlaczego Państwo akceptujecie zwracanie się do Was w imieniu własnej jakiejś potrzeby, stowarzyszenia, fundacji, przedsiębiorstwa i to uznajecie za dobre, a jeśli ja zostałem zobowiązany, bo to mówię, z własnej inicjatywy bym tego nie robił, w imieniu iluś mieszkańców z organizmu 9 tysięcy, czyli połowy miasta i ja źle mam robić,

jeśli mam zadać pytanie, to Pan widzi to jako zło, tak? (Wypowiedź radnego Grzegorza Gregorowicza z sali nie do odtworzenia.) No ale proszę Państwa, niech Pan nie będzie niepotrzebnie adwokatem, bo rozmawiamy o różnych sprawach, to jest życie naszych mieszkańców i tutaj nie było pytania o przebieg śledztwa, tylko o to co martwi ileś mieszkańców naszego miasta, będących w tym przypadku spółdzielcami, bo są mieszkańcy, czy działacze klubów, fundacji, przedsiębiorstw i my się o nich troszczymy i pytamy. Więc rozmawiamy o wszystkich sprawach, które nurtują naszego mieszkańca. Natomiast proszę Państwa Pan Przewodniczący kończył, to jest drobna sprawa, ale ja reagowałem, tylko Pan Przewodniczący ogłosił przerwę, przecież nie będziemy po kilkugodzinnych obradach, żeby powiedzieć coś, to musi się przed przerwą stać. No nic się nie stało, jak się stało po przerwie, bo wypowiedziałem to, co uważam, że jest zgodne z prawem. Dziękuję bardzo.

Radca prawny Urzędu Miasta Lubartów BOGUSŁAW DZIUBEK

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, Panie Burmistrzu ja tylko w kwestii tego głosowania chciałem Państwu powiedzieć, że ustawa o samorządzie gminnym nie odnosi się do tego typu sytuacji, z jaką mamy dzisiaj do czynienia i w mojej ocenie ta kwestia udzielenia absolutorium Burmistrzowi jest nierozstrzygnięta. Także tylko tyle. Chciałem przypomnieć Państwu, że z taką sytuacją mieliśmy już do czynienia tu w Lubartowie. Dziękuję bardzo.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Może nie powinienem, ale jak podjęliście Państwo wątek, to tak króciutko. Pan radny Gregorowicz powiedział, że On jest w Klubie Wspólny Lubartów, a nie w klubie Spółdzielni Mieszkaniowej. Powiem szczerze, że czasami mi się zdarza, bardzo rzadko, obejrzeć telewizję, której właścicielem jest Spółdzielnia Mieszkaniowa i mam wątpliwości, powiem szczerze, w jakim Klubie Pan jest. Bo oglądając Spółdzielnie, słysząc słowa nasz Klub, nasz Klub, nasz Klub, wypowiedane z ust Pana Prezesa, rozumiem, że jest to klub Spółdzielni Mieszkaniowej, a Pan Prezes występuje jako i Prezes i Przewodniczący i też treści jakby zamieszczane w tym Kanale S, które ja widziałem, to są treści wyraźnie nacechowane wpływami politycznymi jednego Klubu, właśnie Wspólnego Lubartowa. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Dobrze, że nie Platformy.) Dziękuję. Dobrze że nie Platformy ... (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Dzięki Bogu.) Uważam, że warto oddzielać miejsce pracy, które zajmujemy zawodowo od miejsca działalności politycznej. Nikt np. nie zarzuca, przepraszam bardzo, firmie mojej jakiegoś upolitycznienia, czy firmie Pana Marka Polichańczuka, czy Pana Kusyka, czy Pana Gregorowicza, bo szczerze mówiąc, w tych firmach takie tematy przypuszczam nie są, przynajmniej nie są znane z tego, że takie tematy polityczne są poruszane. To jest zupełnie inna rzecz. I ja np. dbam bardzo o swoje miejsce pracy, żeby moje poglądy polityczne, czy poglądy osób, które tam przychodzą i z tego korzystają, zostawały za drzwiami. Tam się takich rzeczy nie robi, a mam wrażenie, że w Spółdzielni Mieszkaniowej, a zwłaszcza to co widać w Spółdzielni Mieszkaniowej, słyhać w Kanale S, jest odwrotnie i myślę, że stąd takie, a nie inne reakcje, czy głos Pana Burmistrza, czy kilku osób tutaj. Aczkolwiek zgadzam się, że powinniśmy zajmować się na tej sali samorządem i też zgadzam się, że Spółdzielnia Mieszkaniowa powinna zajmować się sprawami spółdzielczymi. Dziękuję. (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: A Fundacja sprawami Fundacji. Też parę rzeczy pamiętam Panie Radny i przypomnę Panu po sesji. Odnośnie tej apolityczności Fundacji.)

Radny WOJCIECH OSIECKI

Szanowni Państwo ja też chciałem zaapelować zarówno do wszystkich radnych, jak i do Pana Burmistrza o poruszanie tematów na sesji Rady Miasta tylko i wyłącznie miejskich, a nie Spółdzielni i Kanału S. I powiem Panu tak: Pan mówi jak traktujemy przedsiębiorców, którzy

do nas się zgłaszają z jakimś problemem. Ale jeżeli przedsiębiorca przychodzi z problem Spółdzielni Mieszkaniowej, to przepraszam, ale ja tu nie staję na sesji Rady Miasta i nie mówię, że przedsiębiorca ma problem ze Spółdzielnią Mieszkaniową. Tylko ewentualnie, jeżeli mogę, to idę i do Spółdzielni zgłaszam taki problem, a tego nie upublicznię. To jest przede wszystkim. Po drugie powiem Panu szczerze, no od jakiegoś czasu na tych sesjach Rady jestem i jakoś nie słyszę od Przewodniczącego Jacka Tomasiaka, żeby wytykał Panu np. sposób prowadzenia pisma, biuletynu, który jest finansowany przez mieszkańców Lubartowa i artykułów, które się w nim znajdują, a Pan ciągle upublicznia na sesjach Rady Miasta sposób prowadzenia Spółdzielni. Jest Pan spółdzielcą, to jest firma, więc proszę sobie te sprawy załatwiać na posiedzeniach Spółdzielni, a nie przychodzić na sesję Rady Miasta i wygłaszać takie teksty, bo ja jako radny nie życzę sobie poruszania tutaj tematów Spółdzielni Mieszkaniowej. Tu mamy się zajmować tylko i wyłącznie sprawami miasta i związanymi z miastem. A jeżeli chodzi o pismo „Lubartowiak” i finansowanie tego pisma, no ta ja nie widziałem tam za dużo zdjęć Pana Gregorowicza, Pana Jaworskiego, nie widziałem za wiele zdjęć Pana Wróblewskiego, ale widzę cały czas zdjęcia Panów Burmistrzów i ekipy siedzącej po ich stronie. Dziękuję bardzo.

Radny GRZEGORZ SIWEK

Szanowni Państwo, Szanowny Panie Radny mój Przedmówco. Jakim prawem mówicie o tym, aby nie poruszać tematów spółdzielczych na sesji Rady Miasta? (Wypowiedź z sali nie do odtworzenia.) Przepraszam! Teraz ja mówię. Może Pan przyjdzie jeszcze raz i mnie poprawi. To jest oczywiście przedsiębiorstwo. A czy to przedsiębiorstwo nie ma obywateli, którzy należą do miasta? Ma. Moje następne pytanie albo stwierdzenie: Szanowni Państwo, a jeśli chcecie np. przypuśćmy, jeśli Spółdzielnia chce dotacje, to można mówić o Spółdzielni? Jeśli Spółdzielnia chce mieć przyznane jakieś granty, jeśli chce uczestniczyć w Budżecie Obywatelskim, to można mówić o Spółdzielni Mieszkaniowej? A w tym momencie jeśli są problemy ludzi związanych ze Spółdzielnią albo mieszkańców bezpośrednich Spółdzielni, to już nie wolno o tym mówić? To jest jakiś azyl? Szanowni Państwo ci mieszkańcy są mieszkańcami Lubartowa i jeśli komuś się to nie podoba, to proszę bardzo może nie mówić, ale my takie tematy spółdzielcze, powinniśmy tutaj co sesja rozpatrywać. Może się Pan Przewodniczący oczywiście śmiać, no oczywiście, ale jak trzeba zagłosować albo przeforsować sprawy, które będą pozytywne dla Spółdzielni, to można mówić o Spółdzielni. Jeśli jest już coś złego, coś jest nie na temat albo obarczającego Spółdzielnię albo Zarząd, to już tego oczywiście mówić nie wolno. I chciałem się odnieść jeszcze do radnego Gregorowicza. Panie Gregorowicz, ja też bym sobie wypraszał, żeby moje uszy słyszały, że ja uczestniczę w tym bagnie i wyjdę za drzwi i będę widział realny świat. To proszę Pana to nie jest bagno, bo my mówimy o rzeczach bardzo poważnych dla tego miasta, dla tego realnego świata. Jeżeli ktoś uczestniczy jego zdaniem w bagnie, to w każdej chwili może z tego bagna wyjść. Dziękuję.

Radny WOJCIECH OSIECKI

Przepraszam Panie Szanowny mój Przedmówco, ale słysząc niejednokrotnie Przewodniczącego Rady Miasta, broniącego jakoby zasoby Spółdzielni, to prawie nigdy, może czasami zdarzy mu się wyrwać, ale się poprawia, jeżeli nawet zdarzy Mu się powiedzieć Spółdzielnia Mieszkaniowa, to się poprawia na wspólnoty mieszkaniowe. To po pierwsze. A po drugie - w Lubartowie jest kupa przedsiębiorstw, w których pracują mieszkańcy Lubartowa, którzy może nawet nie są zadowoleni z tych przedsiębiorstw i co oni mają przyjść do Pana i się zgłosić, że jest im tam źle, a Pan wyjdzie tu i upubliczni to? (Wypowiedź Burmistrza Miasta z sali nie do odtworzenia.) No to dziękuję bardzo. (Wypowiedź Burmistrza Miasta z sali nie do odtworzenia. Wypowiedź Przewodniczącego

Rady z sali: Tak. I jeszcze będzie wzywany prezes tego przedsiębiorstwa, żeby się tłumaczył. (Wypowiedzi z sali nie do odtworzenia.)

Radny GRZEGORZ SIWEK

To są wolne wnioski Panowie. Chyba że zostanie mi znów głos odebrany, jak to się zdarzało w przeszłości. (Wypowiedzi z sali nie do odtworzenia.) Szanowni Państwo. No ja nie jestem pełen nienawiści, tylko nie mogę się z pewnymi rzeczami pogodzić. (Wypowiedzi z sali nie do odtworzenia.) Ok. Dobrze. Przyjdziecie rozmawiać tutaj? Czy będziecie zza stołów mówić? (Wypowiedzi z sali nie do odtworzenia.) Szanowni Państwo, jeśli ktoś z przedsiębiorstwem, które działa na innych zasadach, komercyjne też przedsiębiorstwo, no pewnie Spółdzielnia też jest komercyjnym, ale na innych zwykłych zasadach jakiś podmiot gospodarczy działa, nie widzi różnicy w przedsiębiorstwie typu Spółdzielnia Mieszkaniowa, to proszę zapoznać się z tymi przepisami, czym się one różnią. Dziękuję.

Więcej wniosków nie zgłoszono, zatem Przewodniczący zamknął punkt 9 „Wolne wnioski” i przeszedł do 10 punktu porządku XXVI sesji Rady Miasta Lubartów.

Ad.10

Zamknięcie obrad.

Porządek obrad XXVI sesji Rady Miasta został wyczerpany. O godz. 22:30 Przewodniczący Rady Miasta Jacek Tomasiak zamknął obrady XXVI sesji Rady Miasta Lubartów.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Ewa Czarnecka

Monika Lęgieć

Magdalena Sykut

Przewodniczący
Rady Miasta

Jacek Mikołaj Tomasiak